Nr 201. Dnia 7 września. Czwartek. Dnia 26 sierpnia (7 września) 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Dziś: s. Reginy Panny Męczenniczki.
Jutro: NARODZENIE N. M. P. Adrjana M.
Sobota: św. Gorgonjusza Męczen.
Niedziela: *Im. Marji* i Mikołaja z Tolent.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 21.
Zachód „ „ 6 „ 34.
Długość dnia godzin 13 minut 13.
Ubyło „ „ 3 „ 30.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: śś. Prota, Emiljana i Teodory.
Wtorek: śś. Walerego i Salezego MM.
Środa: ś. Mauryljusza Biskupa.
Czwartek: *Podwyższenie św. Krzyża.*

— Nabożeństwa odpustowe w dniu jutrzejszym pamiątki Narodzenia Najświętszej Marji Panny obchodzone będą w następujących kościołach:

Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie;
św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu;
św. Jacka przy ulicy Freta;
św. Barbary na Koszykach;
św. Marcina przy ulicy Piwnej;
św. Trójcy na Solcu;
św. Andrzeja (panien kanoniczek) przy placu Teatralnym;
św. Ducha wprost ulicy Mostowej, z oktawą (kazania głoszone będą w języku polskim) — i
w Mokotowie i Rokitnie.

— Od jutra rozpocznie się w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej 40 godzinne nabożeństwo, stanowiące zakończenie oktawy obchodzonej w tym kościele uroczystości Pocieszenia Najświętszej Marji Panny.

— Jutro w kościele parafjalnym N. Marji Panny na Nowem Mieście odbędzie się o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa bractwa szkaplerza przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

W kościele sw. Krzyża w czasie sumy wykonaną będzie jutro msza Gounoda (C. Dur) na głosy męzkie.

Na jutrzejszą uroczystość Narodzenia N. Marji Panny Ewangelja święta zapisaną jest u Mateusza św. w rozdz. 1-m „*Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa*“.

Przegląd polityczny.

I dziś jeszcze panuje cisza pod Kassasinem. Jen. Wolseley biedzi się z przewozem łodzi prowiantowych przez kanał, które grzęzną w jego płytkich mieliznach, biedzi się nad przyprowadzeniem do pożądanego stanu kolei żelaznej, której szyny bądźto rozrywane bywają przez włóczących się wiatronogich beduinów, bądź zasypywane przez psotny piasek pustyni, tak, że trzy lokomotywy, które nareszcie wydobył wódz angielski, odmawiają posługi i jen. Wolseley wraz z admirałem Seymourem, wsiadłszy na pociąg, piechotą musiał dojść do Mahuty. Główną jednak przyczyną powstrzymania operacyj wojennych zdaje się być pomimo wszelkich półurzędowych zaprzeczeń—brak sił dostatecznych. Nawet brygada gwardyj szkockich jen. Hamleya z Ramleh, która wzmocniła przed kilku dniami front angielski pod Kassasinem, nie okazała się wystarczającą do skutecznego zaatakowania straszliwej *(formidable)* pozycji Arabiego baszy pod Tel el Kebir. Głoszą teraz, że 5,000 ludzi wyprawionych świeżo z Anglji wyląduje w Aleksandrji, a pozostała tutaj brygada sir Ewelyna Wooda uda się także na wschodni plac boju. Ponieważ jednak pięciotysięczne owe posiłki nie staną prędzej jak w dni 12—14 na ziemi egipskiej, przeto i jen. Wood nie będzie mógł snadniej przyłączyć się do głównej armji operacyjnej jen. Wolseleya celem skompletowania sił jego do pełnych trzech dywizyj.

Jakkolwiek przeto jen. Wolseley cieszy się w swoich depeszach do ministerjum wojny, że mu nadeszły już muły z Cypru, a inne z Włoch, Malty, Smyrny i Bejrutu są w drodze, że transporty prowiantowe i amunicyjne zaczynają regularnie zaopatrywać z Izmaiły front armji w zapasy wojenne i pożądaną dla „lubiącego jeść dobrze“ żołnierza angielskiego żywność — to wielce prawdopodobnem jest wszakże, iż opóźnienie operacji łączy się z oczekiwaniem owych posiłków z Anglji, a ewentualnie z ściągnięciem brygady jen. Wooda z Ramleh do Kassasinu.

Jeżeli prawdą było, co po raz piąty już z Konstantynopola i Londynu donoszą o zawarciu konwencji angielsko-tureckiej, przyzwalającej nareszcie sułtanowi wysłać wojska do Egiptu i wylądować takowe w Port Said, to mógłby jen. Wolseley liczyć i z tej strony na pewną pomoc. Świeżo sygnalizowane wszelako przez *Times* odkrycie poufnej korespondencji pomiędzy sułtanem i Arabim baszą, mającej stwierdzać, że dyktator egipski działa z moralną aprobatą kalifa, obniża wiele wartość i bezpieczeństwo współdziałania wojsk tureckich.

Nie dziwićby się przyszło, gdyby jen. Wolseley parę pułków poświęcił na czuwanie nad ruchami Derwisza baszy, który dwulicową rolę, jaką grał podczas ostatniej swej misji dyplomatycznej w Egipcie, odegra zapewne i teraz, nie bez wiedzy i woli sułtana. W każdym razie ważną będzie chwila, w której wojska sułtańskie staną na ziemi egipskiej; może ona być chwilą poważnego zwrotu w całej sytuacji. Arabi basza, uznany przez notablów kairskich za zbawcę i jedynego władzcę Egiptu, może wprawdzie ukorzyć się przed majestatem kalifa i złożyć broń, korzystając ze sposobności, że obaczył przed sobą powagę, przed którą ugiąć się nakazuje religja i prawo; ale tenże sam Arabi może postawić się po nad kalifa „sprzymierzeńca giaurów“, i ogłosić go apostatą Islamu, a w takim razie ruch panarabski, który nurtuje oddawna ludność Egiptu, Syrji, Palestyny i „szczęśliwej“ Arabji, otrzyma nareszcie skrystalizowaną formę otwartego i stanowczego buntu przeciw kalifatowi tureckiemu.

W tych dniach już wybiera się cesarz Franciszek Józef do Tryestu. Podróż jego łączy się z inspekcją marynarki w Pola, głównie wszakże ma zapewne na celu wśród dzisiejszego zawichrzenia umysłów w włoskich okręgach terytorjum austrjackiego wznowić i rozpłomienić zapał dla dynastji habsburskiej, który obecnością monarchy częstokroć łatwiej podsycić można niż najłagodniejszym i najprzystępniejszym dla życzeń ludności systemem rządowym. Cesarz Franciszek Józef parę razy już uciekał się do pomocy magicznego wpływu swej osoby monarszej na dąsające się ludy jego państwa. Dzisiejsza podróż ma niezawodnie tenże sam cel i charakter, donoszą też, że w towarzystwie monarchy znajdzie się kilku aż ministrów, jakoto hr. Taaffe, baron Pino, hr. Falkenhayn a nawet prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza.

Ks. Kenty, proboszcz ustanowiony z ramie[illegible] rządu pruskiego w Boronowie, poddał się w tych dniach pierwszy biskupowi wrocławskiemu ks. Herzogowi na wezwanie tegoż, wystosowane do wszystkich dziewięciu „intruzów“, aby ugięli się przed prawowitą władzą kościoła. Ks. Kenty w liście wystosowanym do Stolicy biskupiej wyznaje ze skruchą „ciężkie przewinienie“, jakiego się dopuścił wobec kanonów kościoła, pozwalając użyć si[ę] za narzędzie falkowskiego kulturkampfu i prze[illegible]sza uroczyście gminę, wszystkich katolików i wielebny kler, prosząc o przebaczenie mu apostazji nad którą dzisiaj gorąco ubolewa. W djecezji szląskiej ośmiu pozostało jeszcze „proboszczów państwowych“, którzy zapewne pójdą śladem skruszo

POEZJE WŁODZIMIERZA WOLSKIEGO.

(Dokończenie.)

Za to „Wielki pan“, który niegdyś w chwili gdy wyszedł na świat wydał się nam utworem chybionym i niższym daleko od wszystkich innych poetyckich kreacyj Wolskiego—teraz, po latach, zyskuje bardzo wiele—jeżeli zwłaszcza weźmiemy pod uwagę okoliczności wśród których był napisany ów poemat, samą już treścią swoją hamujący ciągle zapał poety, zniewalający go do niedomawiania myśli najpiękniejszych, do tłumienia uczuć które z piersi jego jak ptaki z klatki, na szeroki przestwór się rwały.

Zresztą, dość jest porównać obecnie ten szlachecko-heroiczny poemat Wolskiego do mnóstwa przed i po nim wychodzących gawęd, także szlacheckich, nie wyłączając i polowskich nawet, ażeby się przekonać, że pod względem artystycznym przewyższa on je często, a choć mu brakuje tej dobroduszności rzewnej i prostoty jaką mają gawędy Pola i Syrokomli, za to w sytuacjach czysto poetycznych lub w obrazach dramatycznych, jak np. w dzielnym, pełnym siły i kolorytu opisie pojedynku na szable—poemat Wolskiego góruje nad niemi.

Po tym perjodzie tak obficie twórczym, talent Wolskiego już coraz widoczniej słabnąć począł. Pisywał on wprawdzie jeszcze, choć rzadziej już teraz, ulubione mu piosnki pod melodje różne; czasem rzucił jakiś drobny wierszyk zaimprowizowany prawie, lecz na utwór większy rozmiarem i potężny ideą zdobyć się już nie zdołał.

A jednak... ogromny za[illegible]b talentu w tej tak świetnej, na wskroś poetycznej naturze, nie wyczerpał się jeszcze—tylko stłumiony, i jakby obelżony powszedniem życiem człowieka, który prowadził już wtedy żywot iście cygański — przeplatany często dniami nadużycia nawet... skrył się gdzieś w najdalszym zakątku tego dumnego serca, zawiedzionego w swoich marzeniach młodzieńczych—samotnego i rozbitego skrzydłami namiętności, które jak ptaki dzikie w niem się szarpały.

Że tak było w istocie, dowodem jest owa przepyszna pieśń, którą Wolski napisał, a raczej zaimprowizował do ułożonej już pierwej, zda się przez Dulckena melodji, podczas gdy upadły na duchu i na wszystkiem... koczował wraz z kilkunastu takiemiż prawie jak on— tylko mniej zdolnymi lub zdolnymi bardziej lecz do... kielicha tylko — cyganami, na czwartem piętrze, gdzie, jak powiada, w owej pieśni, każdy z nich:

> Choć z Stanisławem miewał korowody, *)
> Chociaż mu buty Jaś wyczyścił źle;
> Chociaż mu Kaśka dzika, często nie podała wody,
> Czwartego piętra nikt się z nas nie zaprze—nie!

Pieśń ta, z początku niby swawolna i burszowska, zawarta w formie najzupełniej oryginalnej—niebywałej dotąd — ku końcowi zamienia się w prawdziwą odę do młodości i huczy siłą ducha i ramienia razem.

Nie mamy jej pod ręką i nie pamiętamy w całości. Nie wiemy też, czy kiedykolwiek i gdziekolwiek drukowaną była. Mniemamy jednak, iż ma ją w pamięci lub w odpisie którykolwiek z żyjących dotąd współlokatorów, czwartaków, i do rozpowszechnienia w druku nadesłać nam ją raczy.

Dalsze dzieje życia Wolskiego, po jego wyjeździe z Warszawy w r. 1861, mało są znane. Że jednak nie przestał on pisać jeszcze i w Bruksellі gdzie zamieszkiwał stale, dowodzi tego fakt, iż tam właśnie podobno w roku 1869 wyszedł tomik jego poezyj p. t. „Promyki“, którego jednakże nie widzieliśmy wcale.

Lecz za to mamy pod ręką dotykalny dowód, że Wolski i wówczas jeszcze zachował w piórze swojem wszystkie jego dawne przymioty: wytworność słowa, siłę uczucia i urok poezji prawdziwej.

Dowodem tym jest wiersz, który poeta już na tułactwie napisał, w imienniku jednej z rodaczek młodych przejeżdżających przez Bruksellę.

Około 50-letni już wtedy Wolski, urzeczony czarem młodości i wdzięku pięknej rodaczki, nazywa ją akacją i tak pisze o tem z nią swojem spotkaniu:

> Młodości ognie i młodości płacze,
> Grały mi z oczu twych i z uścisku ręki—
> Czy cię zobaczę—czy cię nie zobaczę,
> Dzięki, za chwilę uniesienia.—Dzięki!
> Choćby to tylko było urojenie,
> Że dla mnie lśniły skry i łzy w twem oku,
> Ja—mojej wiary w szczerość ich nie zmienię,
> I kąpię duszę w wiosny twej uroku.

*) Ten Stanisław był delegowanym do odbierania komornego od zamieszkujących owe wysokie piętro „czwartaków“; konczyło się jednak zwykle na korowodach tylko— a komornego nie płaciło się wcale. Jaś i Kaśka „dzika“, rozczochrana wiecznie i gniewna — obsługiwali wszystkich lokatorów tego piętra.

nego kolegi z Boronowa, czując, że w dzisiejszym zwrocie polityki kościelnej ks. Bismarcka nie znajdą już dość skutecznej i energicznej opieki u ramienia władzy państwowej wobec zagrożenia im ekskomuniką przez sprężystego biskupa wrocławskiego, który tak srodze omylił pokładane w nim nadzieje przez ks. Bismarcka i wyrósł odrazu na niezłomnego szermierza kościoła katolickiego.

[illegible]Dublinie od d. 4 b. m. panuje spokój, a ludność k[illegible]od pierwszej zeszłoczwartkowej walki nocnej n[illegible]użyła oczów, powoli powraca do równowagi [illegible]widłowej pieczy interesów. Wszyscy już policjanci, tak ci, którzy na meetingu z d. 31 z. m. uchwalili znane protesty i rezolucje, za co zostali „w sposób hańbiący“ odarci z mundurów i wypędzeni z gmachu policyjnego, jak ich koledzy, którzy dobrowolną rezygnacją poparli solidarnie sprawę „buntowników“ — zostali przez lorda Spencera napowrót przyjęci do służby, oprócz dwóch głównych podżegaczy. Rząd rozwinął tym razem wielką energję w stłumieniu buntów; wojsko strzelało i kłuło bagnetami; w szpitalach leży 80 rannych osób.

Pol. Corr. podaje szczegółowy opis wypadków na granicy grecko-tureckiej, z którego pokazuje się, że wbrew twierdzeniu noty ogólnej Saida baszy z d. 1 b. m. istotnie turcy dali podniętę do ostatniej trzydniowej walki pod Karalidervent, a to przez zajęcie w d. 27 z. m. miejscowości Zorba, panującej nad owym przesmykiem górskim w Karalidervent, który stanowi jedyną komunikację pomiędzy Macedonją i Tesalją.

Br. Z.

Szkółki leśne.

Że nasze gospodarstwo leśne znajduje się w opłakanym stanie, rzecz to powszechnie wiadoma.

Wiadomem jest również i to, że stan ten nie ledwie z każdym dniem staje się gorszym przez ich ciągłe wyrąbywanie. Część wyrąbywanego drzewa na potrzeby nasze własne, na opał wynagradza się może jeszcze w pewnej mierze corocznym przyrostem—inaczej rzecz się ma z lasami tępionemi na sprzedaż zagraniczną, gdzie idą najpiękniejsze sztuki drzewa masztowego i budulcowego. Po takiem wycięciu lasu nie pozostaje nic i tylko sterczące pieńki świadczą i są jedynym śladem, że posiadaliśmy niegdyś wielkie bogactwa naturalne, po których nie daj Boże niedługo nie będzie nic prócz wspomnienia.

A jednak nie można powiedzieć, aby nie starano się i u nas przedsięwziąć środki zaradcze, mogące stanowczo zapobiedz zupełnemu wyniszczaniu lasów. Pożyteczne w tym kierunku usiłowania właścicieli lasów w celu ich ochrony, wyrażone przed czterema laty przez wytworzenie specjalnej komisji dla ułożenia ustawy ochronnej, jak dotąd w drodze prawodawczej skutku nie odniosły.

Dopiero ostatniemi czasy lepsza dla lasów przyszłość, jak się zdaje, świtać zaczęła.

Z jednej strony ministerjum dóbr państwa przez delegowanych swoich urzędników zajęło się zbadaniem przyczyn niszczenia i ubożenia lasów rządowych, a następstwem tego badania będą zapewne nowe przepisy, lepiej zabezpieczające lasy od nieracjonalnego a często i samowolnego ich tępienia, z drugiej znów strony niedawno odbyty w Moskwie zjazd leśników zwrócił także uwagę na sprawę konserwacji lasów, lecz traktując kwestję szerzej, nie ograniczył się na samych lasach skarbowych i szukał sposobów uchronienia od zagłady nietylko tych, ale i lasów prywatną własnością będących.

Można przeto mieć nadzieję, że z czasem postawione przez kongres leśny postulaty i projekta obleką się w formę praw i przepisów, które rozciągną nad lasami opiekę ochronną.

Tymczasem jednak i prywatna inicjatywa wiele dobrego zrobić może.

Dla zabezpieczenia sobie użytku i korzyści z lasów jest rzeczą konieczną i niezbędną, jeżeli nie poprawiać mocno zniszczone drzewostany — czemu głównie stają na przeszkodzie stosunki służebnościowe—to przynajmniej polepszać, poprawiać dawne błędy przez zadrzewianie przestrzeni wyciętych, z drzew zupełnie ogołoconych, które nawet wobec istniejących przepisów uwolnione są od używalności służebnościowych.

Wysokie ceny nasion drzewnych i niepewny wogóle, wskutek rozmaitych okoliczności szkodliwie oddziaływających na młodociane wschody, rezultat zasiewów są przyczyną, że od kilku już dziesiątków lat w krajach zachodniej Europy, a imianowicie w Niemczech, gdzie, jak wiadomo, kultura leśna stoi bardzo wysoko, sztuczna uprawa lasów dokonywa się przeważnie, jeżeli nawet nie wyłącznie, przez sadzenie.

I u nas także, o ile nam wiadomo, w niektórych przynajmniej miejscowościach kraju, gdzie gospodarstwo leśne jest racjonalnie prowadzone, uprawy sztuczne cięć i halizn dokonywane są przez sadzenie, przyczem nawet i koszta uprawy są mniejsze a skutek pewniejszy.

Ponieważ rezultat sadzenia zależy przedewszystkiem od dobroci użytego materjału, przeto produkcja dobrych sadzonek jest rzeczą w interesie rozwoju kultury leśnej w kraju bardzo ważną.

W Niemczech leśnictwa rządowe produkują miljardy sadzonek i sprzedają je po cenie kosztu.

U nas istnieją szkółki leśne przy instytucie rolniczo-leśnym w Nowej Aleksandrji (Puławach), w lasach skierniewickich i w kilku majątkach prywatnych. Liczba ich jest bardzo nie wielka, pomimo to jednak przynoszą one wielki, a przynosićby mogły krajowemu leśnictwu jeszcze większy pożytek, gdyby właściciele lasów obficiej z nich czerpać chcieli.

W szkółce leśnej w Nowej Aleksandrji znajduje się znaczna ilość sadzonek drzewnych 1 i 2-letnich, przydatnych do upraw leśnych, jako to: sosny pospolitej, sosny austrjackiej, świerku, jodły, modrzewiu, dębu, buku, jesionu, brzozy, akacji i t. p. Oprócz tego znajdą się także sadzonki drzew ozdobnych różnego wieku, zdatne do użycia w parkach i ogrodach.

Można więc korzystać i zasilać lasy i parki z tego źródła, o którem dotąd nie wszyscy ziemianie wiedzą.

Zwracając ich uwagę na szkółki drzewne, sądzimy, że istotną oddajemy przysługę leśnictwu krajowemu.

L. K.

Cholera czy choleryna?

Od jakiegoś czasu w pismach zagranicznych spotykamy przesadne i zupełnie nieuzasadnione wieści o cholerze azjatyckiej, która miała z pewną siłą w Warszawie wybuchnąć, o której my tutaj właściwie nic nie wiemy. Wprawdzie czytamy od czasu do czasu reporterską wiadomość, iż w domu pod nr. X. pokazała się cholera, a nawet donoszono, iż jakiś Moszek J. nagle zachorował na cholerę i w drodze do szpitala dokąd go wieziono umarł, ale wszystkie te wiadomości nie zasługują na najmniejszą wiarę. Ten ostatni przypadek jest bezwarunkowo bardzo problematyczny, gdyż najgwałtowniejsza cholera w przeciągu pół godziny zabić nie może, a apopleksja mózgowa połączona z sinicą na twarzy etc. mogła się bardzo łatwo jako cholera przedstawić policjantowi, mającemu nabitą głowę strasznemi następstwami choroby epidemicznej. (Wiadomo że wiadomość ta od policji pochodziła.)

Dla ludzi kompetentnych i z prawdziwym stanem rzeczy obeznanych, przyczyna powstawania takich wieści bardzo jest naturalna. Istnieje choroba podobna do cholery azjatyckiej jak rodzona siostra, a nią jest t. z. choleryna. Te same widzimy w niej wypróżnienia górą i dołem, te same kurcze w nogach, tę samą siność na twarzy, połączoną z pragnieniem nie dającem się ugasić i podsychającym językiem. Jakkolwiek na pozór podobne, dwie te choroby różnią się jednak wielce od siebie. Cholera jest następstwem zarażenia organizmu, kiedy choleryna jest po prostu odrębną postacią zwykłej, stale w lecie występującej (tak u dzieci, jak u dorosłych) biegunki. Choleryna jest zawsze sporadyczną, t. j. występującą pojedyńczo tu i owdzie, kiedy cholera jest zawsze epidemiczną, to jest atakującą naraz pewną grupę skupionych ludzi. Kto nie był w żadnej styczności z zarazkiem cholerycznym, ten choroby tej nie dostanie, choćby najcięższe błędy djetetyczne popełniał, choćby się narażał na zawianie, przemoknięcie, zaziębienie etc. Choleryny dostaje ten, kto przez zjedzenie niedojrzałych owoców, przeładowanie żołądka niestrawnemi pokarmami etc. poda sobie do tego powód. Upały niewiadomo dla jakich powodów sprzyjają powstawaniu choleryny, to też niema lata, żeby wypadki tej choroby mniej lub więcej często się nie zdarzały. Biegunki u dzieci są chorobą nadzwyczaj często się zdarzającą wśród upałów i mnóstwo dzieci, zwłaszcza niższego stanu, śmierć zawdzięcza tej chorobie. Jak tylko przy takiej biegunce, wypróżnienia stają się obfitsze, następuje upośledzenie obiegu krwi i powstają kurcze, który to obraz choroby nieświadomy rzeczy za cholerę uważa.

Widzimy zatem jak te dwie choroby pomimo pozornego podobieństwa rózne są od siebie, a różnią się one głównie w swoich następstwach, bo kiedy choleryna zawsze kończy się na owych pojedyńczych przypadkach, które mogą nawet przy niesprzyjających okolicznościach nieraz śmiercią się zakończyć, cholera azjatycka, raz powstawszy, zawsze pewną znaczną nawet ilość ludzi o śmierć przyprawia i grozi niebezpieczeństwem rozszerzenia się na znaczniejszą przestrzeń ziemi.

Pomnisz—jak słońce patrzało ogniście
Na bluszcz, co pnąc się o powoje trąca—
Z boku akacja roztaczala liście
Jak ty wysmukła i rozkwitająca?

I w mej jesieni lśnią zorzy rumieńce...
I błyska srebrny księżyc na lazurze;
Tęsknią na grobach bladych kwiatów wieńce,
Jest ruń na skibach—mkną chmury i burze...
Lecz mnie koiły wiosny twojej wdzięki
Rodzinnem tchnieniem w smętne dni tułacze—
Dzięki, za chwilę uniesienia.—Dzięki!
Czy cię zobaczę—czy cię nie zobaczę.

Z Brukselli już także przesyłał nam Wolski pod pseudonymem „Agrykoli“ swoje ulotne, niby djalogi poetyczne, które z drugim poetą, tamże zamieszkałym, pospołu pisali. Ztamtąd również zgłaszał się do przyjaciela swego Adama Münchheimera, znanego kompozytora, proponując mu napisanie dwóch libret, do jego muzyki: jedno do opery komicznej p. t. „Rabini w małem miasteczku“, drugie do baletu „Djabeł Boruta“, w którym, zdaniem poety, kompozytor miał otwarte pole do pomieszczenia wszystkich słowiańskich melodyj.

Wtedy również przetłumaczył z holenderskiej literatury prześliczną powieść, osnutą na tle epoki owej, gdy walka krwawa rozdzieliła ówczesne Niderlandy, na dwa oddzielne królestwa: Holandję i Belgję. Powieść tę zamieściło przed kilku laty jedno z pism tutejszych—nie pomnimy w tej chwili—które...

Ale najświetniejszym momentem twórczości i talentu Wolskiego był rok 1849—rok pamiętny podwójną, ciężką żałobą dla poezji i dla muzyki polskiej—w którym ciężka dłoń śmierci dotknęła dwie wielkie, genjalne postacie, zamieniając je odtąd w dwa nieśmiertelne już tylko—posągi—Słowackiego i Szopena.

Wolski, jak to się już pokazuje i z jego piosnek pod melodje lub dla melodji pisanych—i z librett, które dla Moniuszki i Dulckena ułożył i wreszcie z wrzącego zapałem a pełnego siły i liryzmu wiersza ofiarowanego Lisztowi, podczas pobytu tego mistrza w Warszawie—kochał muzykę bardzo, a już Beethowena z obcych a Szopena z ojczystych kompozytorów, uwielbiał bez granic.

Musiała też wieść o zgonie genjalnego Fryderyka wstrząsnąć ogromnie całą istnością poety—skoro pod wpływem jej, zaraz w pierwszym momencie, wyśpiewał z wyżyn ducha i z głębi serca, tę wspaniałą „Fantazję“, którą z początku, w pewnych sferach salonowo-muzykalnych, podziwiano bardzo—lecz o której, jako wydrukowanej w miesięczniku poważnym—nierozpowszechnionym wielce—zapomniano wkrótce, chociaż utwór ten był, jest i będzie, jednym z najczystszych brylantów w djademie poezji polskiej.

Śmiało powiedzieć można, czytając ten poemat wzniosły, będący zarazem wyborną, niedoścignioną charakterystyką wszystkich utworów Szopena, że żaden z muzyków nawet nie ukochał tak i nie zrozumiał aż tak do głębi Szopena jak Wolski, który słusznie powiada, że chcąc ocenić tego mistrza melodji i fantazji...

„Trzeba słuchać muzyka,
Pojąć, ująć i stworzyć—
Trzeba drzwi te otworzyć
Które gienjusz odmyka!
Tęczowych marzeń—trzeba
Odblaski pojąć lśniące,
Kiedy płyną do nieba
„Fantazjami“ tęskniące
Albo dusza, gdy chmurna
Wpół boleje, wpół śpiewa
I w ustępy „nocturna“
Żalów boleść wylewa.

Czyż można głębiej pojąć, żywiej odczuć fantazje i nocturny Szopena? Czyż podobna wyrazić się o nich piękniej?

Z takąż samą przenikliwością głęboką—z takiem samem bratniem odczuciem najtajemniejszej myśli kompozytora, Wolski w owej „Fantazji na śmierć Szopena“ opisuje i, rzecby można, koloryzuje także jego mazurki, polonezy i walce.

Opisując te ostatnie poeta mówi:

Teraz, taniec, ten... niemiecki,
Niby wesół a tak mglisty;
Tak powolny a ognisty...
Tak przelotny a zdradziecki!

I dziwi się i unosi nad muzykiem, który te walce przystroił w barwy tak świeże, rzadkie i szlachetne i tak ślicznie:

Dziwne pieśni te ustroił,
Jakby dumał, jakby roił
O mazurkach, krakowiakach,
Wśród Webera tęsknych czarów...

Polonez szopenowski—maluje poeta w dwóch obrazach—w jednym określając go wyraziście, jakby wyrazy poezji giestami nawet być mogły—mówi:

Słuszną jest rzeczą, w razie gdy rzeczywiście cholera się zjawiła, ostrzedz o grożącem niebezpieczeństwie ogół i podać odpowiednie wskazówki zachowania się, gdyż przez to można się przyczynić do zmniejszenia groźnych następstw epidemji, ale niepotrzebne alarmowanie publiczności jest złe i szkodliwe. Są osoby, tak bardzo obawiające się cholery, iż myśl o niej wprawia je w stan nerwowego rozdrażnienia, a to sprowadza brak apetytu, upośledzone odżywianie i osłabienie, co wszystko razem wzięte znakomicie zmniejsza odporność organizmu na wszystkie choroby, a zatem i na cholerę.

Gdy w Warszawie nie mamy obecnie najmniejszego powodu obawiania się tej strasznej epidemji, a z rozgłaszaniem wszelkich alarmujących wieści, opartych na djagnozie przez profanów postawionej, trzeba być bardzo ostrożnym, gdyż nieoględne takie wiadomości nietylko nam samym szkodę przynoszą, ale i niepotrzebnie całą Europę alarmują.

Lekarz.

Z Paryża.

W pierwszych dniach września.

Był czas, kiedy mówiono, iż we Francji wszystko się kończy śpiewką. Dziś wszystko się kończy ucztą. Mieliśmy ucztę bonapartystowską, na której wznoszono toast za niezadługie wstąpienie na tron księcia Wiktora, starszego syna księcia Napoleona, gdyż, jak wiadomo, przywódzcy tego stronnictwa z mocy swej władzy... prywatnej —usunęli od tronu księcia Napoleona samego. Mieliśmy głośniejszą jeszcze ucztę legitymistów, którzy pili za powrót do swych praw i do tronu ojców Henryka V-go.

Figaro ogłosił przy okazji tych uczt burbońskich ciekawy, a wysoce komiczny szczegół. Pretendent z Frohsdorfu już od listopada 1873 roku sprowadził do Paryża i w pewnej wozowni ustawił... powozy gotowe, które mają służyć przy uroczystości tryumfalnego jego wjazdu do „jego dobrego miasta Paryża!“ Pięć takich a jednakowych powozów kosztowało go około miljona franków. Z początku był zamiar, aby stronnicy jego pokryli ten wydatek, ale Henryk V-ty dla powiększenia uroku, jaki roztacza w salonach przedmieścia Saint-Germain — zapłacił rachunek z własnej szkatuły. Gdy mole zjedzą materję, na której rozpościerają się kwiaty lilij, cudowne te ekwipaże sprzedane zostaną za byle co jakiemu szarlatanowi prowincjonalnemu, a na wierzchu karety zwierciadlanej, w której hrabia Chambord miał się ukazać wiernym swoim paryżanom, jaki dentysta jarmarczny rwać będzie zęby „bez bólu!“

Do szeregu uczt politycznych dodajmy teraz ucztę, jaka się przygotowywa dla p. de Lesseps — po powrocie z Egiptu. Niema odwagi stanąć przeciw Anglji z bronią w ręku — a nawet stawić jej opozycję protokułami — ale... będą wznoszone przeciw niej toasta! A nawet i to nie jest pewne, organizatorowie bowiem uczty znajdują, że to może być uważane za zbytnie zuchwalstwo. Przypowieść niesie, że dwaj jacyś anglicy mało do wynurzeń skłonni chcą wznieść toast, ale każdy na cześć innej osoby. Żaden nie chce wyjaśnić nazwiska osoby, której ten honor chce uczynić i obaj podnoszą się poważnie, trącają się kieliszkami i wypijają „owo zdrowie,“ nic nie mówiąc, lecz przesyłając „w duchu“ życzenia swoje jeden na prawo, drugi na lewo. Tak samo po uczcie Lessepsa „w duchu“ przeklinanym będzie „fałszywy Albion“; współbiesiadnicy przyjdą do przekonania, że oklaski dla pana de Lesseps będą jakoby policzkami dla p. Gladstone'a i ogłoszą, że p. de Lesseps dobrze zasłużył się Francji, podczas gdy w rzeczywistości położył on istotne zasługi tylko dla akcjonarjuszów kanału Sueskiego.

Zaburzenia które wynikły w Montceaux-les Mines różnią się wielce od zwykłych zaburzeń fabrycznych, spowodowanych kwestją wynagrodzenia. Są one wynikiem przyczyn socjalnych, które Francję niepokoją. Pewien robotnik wielce wpływowy nazwiskiem Dumay, któremu przypisywano organizację tych zaburzeń, protestuje przeciw temu w liście w którym mówi:

„Dosyć posiadam wiadomości historycznych, abym wiedział, że rewolucji zorganizować nie można.“

Dodaje on do tego zdania wyznanie zasad, w którem przedstawia, iż potrzeba jest zupełnej rewolucji w stosunkach społecznych, gdyż obecnie istniejący porządek społeczny jest niezgodny z rozwojem intelektualnym ludności roboczej.

„Gdyby mieszczanie posiadacze — mówi on — zrozumiawszy położenie rzeczy weszli na drogę reform ekonomicznych, kwestja socjalna możeby się dała rozwiązać na drodze pokojowej. Ale jeżeli przeciwnie, nie przestaną oni rządzić się zasadą wyzyskiwania człowieka przez człowieka, zachowując przytem dziwną i zuchwałą pretensję regulowania życia rodzinnego płatnych robotników — to fatalnie dążymy do rozwiązania gwałtownego.“

Ta ostatnia część zdania czyni aluzję do jednej z przyczyn domniemanych rozruchów w Montceaux-les-Mines. Robotnicy skarżyli się, że właściciele tych zakładów probują wywierać na nich nacisk religijny, że odprawiają robotników nie za złe wykonywanie robót w kopalniach, ale np. za to, że posyłają dzieci swoje do szkół cywilnych (*laïques*) i t. p. Czy zarzuty te są uzasadnione, czy nie — nie wchodzę, w każdym jednak razie rozruchy przybrały charakter anti-religijny a bandy zbuntowanych połamały krzyże i chciały zburzyć kościół. Oczywiście *compelle eos intrare* jest jedną z maksym, które dziś zarzucone być muszą i pewnem jest, że drogą przekonywania a nie drażnienia działać dziś trzeba na sumienia i umysły ludzkie.

Ale fakta, jakie się wydarzyły w Montceau-les-Mines, są symptomatami choroby prawie powszechnej dziś we Francji. Proletarjat jednaką pała nienawiścią dla księdza, kapitalisty i policjanta.

Pomiędzy zarzutami stawianemi przez proletarjat wiele jest bardzo słusznych. Pomiędzy ideami, które przerabiają z grubsza mózgownice robotników, wiele jest doskonałych, ale jest też drugie tyle sensu nie mających. Mięszanina jednych z drugiemi wyradza chaos, który mógłby łatwo doprowadzić do hussytyzmu socjalnego. Robotnicy upajaliby się kwestjami socjalnemi, tak jak czechowie upajali się kwestjami teologicznemi, a ich wojny socjalne, jakkolwiekby w nich wielki rozwijali heroizm, byłyby również bezowocne dla nich, jak bezowocnemi były dla czechów zwycięztwa naczelników hussytów, chybaby jakiś genjusz nadzwyczajny się ukazał i zawołał: *Fiat lux!*

W obecnym stanie rzeczy anarchja intelektualna jest u zenitu; idea kolektywizmu do szaleństw doprowadza robotników. Własność zbiorowa jest na pierwszy rzut oka kuszącą, gdyż, gdyby wszystko należało do wszystkich, nie byłoby biednych! Ale zaambarasować kolektywistów bardzo łatwo, dosyć jest zapytać ich poprostu: gdzie się kończy własność osobista?

— „Nie potrzeba jej wcale“ — odpowiedzą natychmiast.

— „Jakto!? wcale? Ależ mój kapelusz czy będzie *moim* kapeluszem, czy też jednocześnie będzie kapeluszem *wszystkich!?*“

— „Nie! każdy będzie miał wyłączne prawo do swego ubrania i do narzędzi swej pracy.

— Bardzo dobrze! Ale jeżeli np. jestem uczonym i jeżeli bibljoteka z 10,000 tomów złożona jest mojem narzędziem pracy? Jeżeli jestem malarzem i olbrzymia pracownia jest warunkiem *sine qua non* mej pracy? A dalej, czyż szafa w której chowam moje ubranie, nie będzie moją wyłączną własnością, czyż nie będę miał prawa do niej wyłącznego?“

Już niema odpowiedzi!

Jednem słowem kolektywizm jest bańką mydlaną, pękającą od jednego dotknięcia zdrowego rozsądku.

Wystawa w pałacu przemysłu będzie trwała aż do października. „Związek centralny sztuk dekoracyjnych“ urządza wystawy co dwa lata. Termin więc jest tak krótki, że fabrykanci nie mogą tak szybko zmienić swoich okazów i gdyby nie sale historyczne, retrospektywne, wystawa byłaby czystem powtórzeniem wystaw sklepowych z bulwarów włoskich. Wystawa historyczna, po za kolekcjami łaskawie pożyczonemi przez osoby prywatne, odżywianą jest przez skład narodowy (*garde-meubles national*). Skład ten, w którym pomieszcza się nadmiar umeblowania pałaców narodowych, zawiera istne cuda w meblach, dywanach i materjach starożytnych. Chciano dać raz jasne wyobrażenie o zbytkownych meblach we Francji z różnych czasów, począwszy od epoki Odrodzenia. Meble z tej ostatniej epoki winny przedewszystkiem swą piękność rzeźbom. Sztuka rozrzutną była wówczas i wystarczała na wszystko. Dziś rzeźbiarz skrzywiłby się pewno, gdyby zażądano od niego projektu skrzyni lub kredensu. W owe czasy najpierwsi mistrze dłuta nie gardzili niczem i chętnie na futrynie drzwi i okien przecudowne wykonywali płaskorzeźby. Dziś proste naśladowanie tych cudownych rzeczy jest tak kosztowne, że rzadko się kto na nie porywa, a jeszcze rzadziej przyjdzie komu na myśl nowa kreacja tego rodzaju. W tem co dotycze umeblowania rzemiosło zastąpiło sztukę, sztuka nie uszlachetnia już każdego przedmiotu codziennej użyteczności, jak za czasów w których na mieszku do węgli, na grzebieniu, wyobraźnia artysty miała pole działania. Nakoniec dywany i makaty zastępowały nasze obecne obicia papierowe. Dywany owe i materje, na których rozpościerały się sceny z biblji lub z mitologji, były pierwszym szczeblem ciekawości dziecięcej.

Na wystawie niema prawie wcale mebli z czasów Ludwika XIII-go. Za czasów Ludwika XIV-go meble były tak uroczyste i poważne, jak cały dwór wielkiego króla. Wielkie paradne meble, złocone jak dworacy, świadczą o egzystencji, która cała upływała na prezentacjach. Możnaby powiedzieć, że są to meble galowe!

Meble Ludwika XV-go nienawidzą linji prostej. W nich wszystko jest wyłamane, wyszukane, dziwne. Szczegóły są prześliczne, lecz razem wzięte dają całość nie imponującą wcale. Za Ludwika XVI-go styl mebli dwu prądami epoki jest porywany. Już zaczęto przepadać za starożytnością i z Janem Jakóbem Rousseau chciano powrócić do stanu natury. Ostatnie resztki stylu dawnego mięszano z emblematami greckiemi i rzymskiemi.

Teraz—brzmi ów tańca dźwięk
Co i w czapkach go tańczono,
Co na zwrocie w szable szczęk,
Pas podjęto—wąs kręcono!
Już się snują pary tłumne,
Wygolone głowy—dumne!

W drugim obrazie, ów rzeźki polonez Szopena zmienia się już w jakiegoś—siedzącego w ganku modrzewiowego dworu steranego życiem i losem starca...

Co na ganku, od ogrodu
Siedzi smutny, pogarbiony;
Z szramą wpośród łysej głowy—
Patrzy... w krwawy blask zachodu.

Mazurki genjalnego muzyka-poety — fantazja Wolskiego przedzierzgnęła w postacie dziewcząt, uroczych wdziękiem i smutkiem... Jeden z takich mazurków, jest naprzykład, tak smutny, tak smutny...

„Jak to dziewczę, co to brata
Wciąż z wojenki się spodziewa,
I ze łzami warkocz splata
I ze łzami piosnki śpiewa.

Na bułanym wtem, ktoś jedzie!...
Dziewczę biegnie, klaszcze w ręce...
Obcy człowiek konia wiedzie,
A brat—zginął na wojence!

Najdzielniej jednak—lecz i najsmętniej upostaciował Wolski ów sławny „Marsz żałobny“, tę koronę z akordów głębokich, dźwięczących jak trąby wojenne—ten wieniec z łez najkrwawszych i najczystszych razem; ten hymn potężnego płaczu zakończonego rozdzierającym okrzykiem—bolu i—nadziei.

Ten marsz załobny przesuwa się w „fantazji“ poety:

„Jak karawan zwolna sunie,
Ten—co to go dają biedzie.
Na nim trumna—a na trumnie
Pałasz z czapką, w krzyż złożone
A za trumną—nikt nie idzie!

Trudno jest przytaczać wyjątki z tego prześlicznego poematu śmierci—bo stanowi on całość tak jednolitą jak bryła granitu lub jak obelisk marmurowy!

A tak nęci swoją, nigdy nie tracącą świeżości treścią—tak zapala wrzącem uczuciem, tak rwie siłą dzielną, że rozpocząwszy cytatę—nie chce się jej przerywać wcale.

Zakończymy ją wszakże—zamykając na najpiękniejszą klamrę—bo zakończymy rodzajem inkantacji ognistej, w której poeta przyzywa cień wielkiego muzyka, by ze stron cudzych powrócił na rodzinną ziemię:

„Ale ty blady, uroczy Cieniu!
Już wynuciłeś co nucić miałeś;
Ty na melodji srebrnym promieniu
Leć—leć w te strony którym śpiewałeś!...

Pieśni twych tęskne, świetne przędziwo
Już się wieczystym snuć będzie ciągiem...
Ty w sercach naszych co biją żywo,
Choć bez posągu—będziesz posągiem!

Leć, leć śpiewaku! To dzień twój świta.
Leć bracie do braci twojej!
Tam stary Bojan ciebie powita,
I gęśl rodzinną nastroi.

Wzleć—wzleć wysoko z nad ziemi szlaku,
Tam—Mozart ujrzeć cię żąda;
Tam Weber tęskni... Tam cię—śpiewaku,
Wielki Beethowen wygląda.

Wzniosły ten hymn wezwania szopenowskiego ducha poeta tak zakończa:

„Był ongi zwyczaj, że gdy chowali
Zasłużonego rycerza w boju;
Pili na stypie, pieśni śpiewali
By wędrowała dusza w pokoju.

Ty—śpiewak, w obcym usnąłeś kraju,
Obcy ci piasek w oczy się sypie;
Ja—według przodków naszych zwyczaju
Choć pieśń żałoby nucę na stypie.

Na tem zamkniemy ten pobieżny przegląd poetycznej działalności Włodzimierza Wolskiego—i nie możemy szlachetniej i bardziej po bratersku pożegnać cieniów przyjaciela i starego towarzysza... literackiej broni.

Bo istotnie, gdyby był Wolski nic więcej w życiu nie napisał prócz tej jednej szopenowskiej fantazji, jużby mu ona na wieniec laurowy, jeżeli nie na czoło, to na... mogiłę tułaczą starczyła.

Aleksander Półkozic.

Za Napoleona I-go klasycyzm panował w umeblowaniu tak jak w literaturze, tylko meble owe tak mało zbliżały się do modeli przez czasy starożytne zostawionych, jak mało tragedje owoczesne zbliżały się do Eschyla i Sofoklesa. Meble w stylu zwanym „cesarstwa“ mają w sobie coś zimnego, sztywnego. Wyglądają jak ucięte, nieskończone. Jednostajność ornamentów nie jest bez pewnej analogji z ubóstwem dzieł akademickich owej epoki.

Od czasów restauracji nie było we Francji stylu dominującego. Niektórzy amatorowie bawią się każdy po swojemu. Jeden składa komplet mebli *à la Louis XIII*, drugi meble *Empire*, ale w umeblowaniu salonów ludzi zamożnych jaknajszerzej panuje eklektyzm. Wszystkie style mięszają się, a z niemi ukazują się egzotyczne meble chińskie i japońskie. Apartament nowoczesny to mały „skład narodowy.“ Tu zachowują się resztki i pozostałości wszystkich systemów rządu i stylu, przez jakie przeszła Francja fotele „Ludwika XIV-go,“ łóżka „Marji-Antoniny,“ biurka „króla rzymskiego.“

Paryżanie zamożni posiadają także meble przeróżnych epok, meble które niedługo pozostają na miejscu i przechodzą ciągle tam i owdzie przez salę licytacyjną hotelu Drouot. Niegdyś meble były jak słudzy: starzały się razem z niemi na usługach jednej rodziny; dziś są jak słudzy dzisiejsi, których się bierze na los szczęścia i których się odprawia nie raz bez żadnej racji. Pewien romansopisarz, który opisuje jakąś epokę starożytną, rozwodzi się długo i szeroko nad opisem mebli, aby dać czytelnikowi możność odgadnięcia charakteru swych bohaterów. Gdyby opisywał ludzi dzisiejszych, nie potrzebowałby się zatrzymywać nad tym przedmiotem. Meble dziś zamawiają się u modnego tapicera i mamy je natychmiast jak obiad w restauracji. Jedyny mebel w istotnym sty'u XIX-go wieku — to szafy żelazne, kasy ogniotrwałe!

Wysiłki i starania ludzi, pragnących zastosowania jaknajszerszego sztuki do przemysłu, godne są pochwały i uznania, ale dotychczas możny przemysł w zupełności zaćmiewa skromną biedaczkę sztukę!

(Dokończenie nastąpi.) *Wł. Mickiewicz.*

— 30 sierpnia (11 września) r. b., w dniu uroczystości Imienin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Aleksandrowicza, obywatele m. Warszawy mogą przyozdabiać domy chorągwiami, a z nastąpieniem zmroku illuminować swoje posesje.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *St.-Pet. wied.* zapewniają, iż w ministerjum sprawiedliwości poruszono kwestję możliwości zawieszania, na prośbę podsądnego, wydanego wyroku egzekucji na oznaczony, podług uznania sądu, czas, w tych razach, jeżeli niezwłoczne spełnienie wyroku mogłoby spowodować ruinę gospodarstwa lub doprowadzić do ostatecznej nędzy rodzinę skazanego.

= *Journal de St.-Pet.* drukuje projekt nowej ustawy wekslowej, która ma być zaraz po otwarciu sesji przedstawiona pod zatwierdzenie rady państwa.

= Według *Nowosti*, z nowym rokiem nastąpią gruntowne zmiany w centralnych, administracyjnych i technicznych zarządach ministerjum marynarki.

= Straty, poniesione w tym roku przez towarzystwa ubezpieczeń wskutek pożarów, jak zapewnia *Rusk. Kurj.*, są znacznie większe niż w latach poprzednich; najbardziej ucierpiało „rosyjskie Towarzystwo ubezpieczeń“.

= Główny nadzór nad prawidłowem i dokładnem wykonywaniem przepisów rybołówczych na wodach w państwie rosyjskiem, jak zapewniają gazety petersburskie, celem niedopuszczenia nadmiernego łowienia ryb, zamierzono włożyć na osobnych dozorców. Obowiąkiem ich będzie objeżdżać główniejsze punkta rybołówcze, w celu usunięcia przekroczeń zgubnych dla rozwoju przemysłu rybnego.

= Na stacjach telegrafu państwowego za przesyłkę depesz w ciągu lipca r. b. pobrano ogółem rs. 672,336, w tymże miesiącu roku zeszłego rs. 638,451, a zatem w lipcu r. b. dochody zwiększyły się o rs. 33,885.

= Zgromadzone przez ministerjum dóbr państwowych dane o pożarach leśnych wykazują, iż tak częste obecnie pożary zagrażają zupełnem zniszczeniem lasów. W Syberji powierzchnia spalonych lasów wynosi kilkadziesiąt tysięcy wiorst kwadratowych.

= We wszystkich więzieniach warszawskich znajduje się obecnie 1558 aresztantów (mężczyzn 1027, kobiet 531), a mianowicie w więzieniu głównem karnem przy ulicy Długiej 567 osób (zdrowych: mężczyzn 367, kobiet 115; chorych: mężczyzn 56, kobiet 29), w więzieniu śledczem 450 osób (zdrowych: mężczyzn 256, kobiet 134; chorych: mężczyzn 39, kobiet 26), w oddziale czasowym więzienia karnego przy ulicy Dzielnej 344 osób (zdrowych: mężczyzn 128, kobiet 159; chorych: mężczyzn 28, kobiet 29), w areszcie policyjnym w ratuszu 197 osób, t. j. 77 osób będących pod śledztwem sądowem (mężcz. 66, kob. 12), aresztantów administracyjnych 18 (mężcz. 14, kob. 4), aresztantów odsiadujących krótkotrwałą karę sądową 102 osób (mężcz. 74, kob. 28). Chorych więźniów jest ogółem 201 osób (mężcz. 123, kob. 78).

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 20-go do 27-go sierpnia r. b. włącznie, wydała 114 nowych książeczek (więcej o 35 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 547 wnioskach, złożono rs. 13,811 kop. 70 (więcej o rs. 941 kop. 40 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 211 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 79 kop. 55, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 9,343 k. 55$\frac{1}{2}$ (więcej o rs. 5,247 k. 19$\frac{1}{2}$ niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 73 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 33,834 posiada kapitał rs. 1,321,507 k. 62$\frac{1}{2}$ (więcej o rs. 4,468 k. 14$\frac{1}{2}$ niż w tygodniu minionym).

= Towarzystwo tramwajowe, na mocy kontraktu zawartego z magistratem warszawskim, obowiązało się płacić po 3% z ogólnego dochodu za przeciąg pierwszych trzech lat koncesji i po 5% po upływie tego terminu. Na tej zasadzie w budżecie Warszawy zapisano 3,000 rs. od spodziewanego przez wspomniane towarzystwo dochodu w wysokości 100,000 rs. Obecnie okazało się, iż do 1-go lipca towarzystwo pobrało 100,567 rs. i można się spodziewać, iż do końca r. b. dochód ogólny dosięgnie sumy rs. 240,000. W ten sposób miasto otrzyma 7,200 rs., a że kasa miejska opłaca za towarzystwo podatek rogatkowy w wysokości 3,300 rs., czysty więc dochód roczny od towarzystwa brukselskiego wyniesie tylko 3,900 rs.

= Już po zatwierdzeniu przez ministerstwo spraw wewnętrznych projektu wykazu dochodów i wydatków warszawskiej kasy miejskiej na rok bieżący uznano za konieczne przeprowadzenie niektórych robót, mających na celu porządek miasta, które nie weszły w zatwierdzony budżet. Między innemi, szkody zrządzone przez trzy ulewy w kanałach i ulicach są tak znaczne, iż koszt ich naprawy wyniesie do 15,000 rs. Roboty około rozszerzenia praskiej bydlobójni i stajni dla przypędzanego bydła kosztowały rs. 1,879. Wyasfaltowanie ulicy przed soborem rs. 1,625. Wybudowanie w Saskim ogrodzie domku dla służby obliczono na rs. 4,500. Oprócz tego, kasa miejska obciążona została wydatkiem rs. 7,500 na utrzymanie przez letnie miesiące 500 żołnierzy przykomenderowanych do policji. Sumę 13,624 rs. przypadnie uiścić właścicielom domów za grunta zajęte pod regulację ulic i placów, oraz 3,300 rs. dzierżawcy opłaty rogatkowej, jako należność za przejazd wagonów tramwajowych, gdyż miasto uwolniło kompanję belgijską od tego podatku. W ten sposób, oprócz rozchodów przewidzianych przez budżet, kasa miejska musi wydatkować 47,969 rs., tak, iż suma rozchodów czyni w roku bieżącym rs. 324,165 kop. 75. Dla pokrycia wyżej wyszczególnionych dochodów zamierzono użyć uwidocznionego zwiększenia się dochodów miejskich. Okazuje się, iż oprócz spodziewanych rs. 2,112,164 kop. 60 stałego dochodu, kasa miejska pozyska jeszcze nieprzewidzianych 55,649 rs., co ogółem uczyni rs. 2,167,813 kop. 90. Jeśli do sumy tej doliczymy wpływy czasowe, to ogólny wpływ dochodów uczynić winien w roku bieżącym do rs. 3,249,337 kop. 75. Zwiększenie dochodów wynika przeważnie z podwyższenia normy podatku szacunkowego z nieruchomości o 1% stosownie do ukazu rządzącego senatu, dla wyrównania strat poniesionych przez kasę miejską wskutek obniżenia o 70,000 rs. udzielanej przez skarb państwa zapomogi na utrzymanie policji. Na mocy tego ukazu, dochód z podatku od właścicieli domów wykazany w budżecie na rs. 858,021 kop. 15, powiększy się o rs. 48,711. Nowe dochody i wydatki weszły do uzupełniającego budżetu kasy miejskiej, który przedstawiony został przez magistrat do zatwierdzenia wyższym władzom.

= Z polecenia władzy policyjnej wszystkie płoty i mury mają być zrewidowane i do d. 10 października doprowadzone do porządku.

= W dniach 25-ym i 26-ym b. m. odbywać się będzie zapis do szkoły ogrodniczej. Kandydaci do oddziału przygotowawczego, oprócz przygotowania elementarnego, powinni posiadać świadectwo przynajmniej z rocznej praktyki w ogrodzie. Chcący wstąpić na pierwszy kurs specjalny winni przedstawić świadectwo z ukończenia czterech klas lub zdać egzamin z geometrji. Wszystkich miejsc wolnych w oddziale przygotowawczym i specjalnym pierwszym jest około trzydziestu. O przyjęcie do internatu szkoły porozumieć się należy z zarządem jej.

= W sobotę ubiegłą odbywały się egzamina podmaszynistów na posady maszynistów drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

= W sobotę, dnia 9-go b. m., rozpoczyna się w Radomiu 5-dniowy jarmark.

= Z literatury.

* Dr Werоński wydał nowe dzieło w Innsprucku p. t. „*Geschichte Kaiser Karls IV und seiner Zeit*“ w dwóch tomach, pochwalnie przez krytykę naukową przyjęte.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze letnim „Odetta“ z panią Hofmanową w roli tytułowej.

* W końcu przyszłego tygodnia rozpoczną się przedstawienia opery włoskiej. Przedstawienia te odbywać się mają w teatrze wielkim.

* Komedyjka w jednym akcie p. t. „Bobiński“ pióra p. Marjana Gawalewicza wystawioną będzie jeszcze w bieżącym sezonie na scenie teatru letniego.

* W teatrze nowym debiutować będzie pan Śliwiński, aktor prowincjonalny, podobno grywający w teatrzyku Bellevue.

* W sferach teatralnych krąży pogłoska, że zniesiona niedawno posada dyrektora dramatu i komedji w niedalekiej przyszłości ma zostać przywróconą i powierzoną jednemu z najpoważniejszych literatów tutejszych. Byle tylko pogłoska się sprawdziła...

* W teatrzykach ogródkowych dziś dwie nowości. W Bellevue trupa p. Puchniewskiego przedstawia poraz pierwszy obraz ludowy w czterech aktach „Baron Trenk“, z chorwackiego Eug. Tomicza, uwieńczony pierwszą nagrodą na konkursie „Maticy chorwackiej“ w Zagrzebiu.

W teatrzyku „Nowy Świat“ grają nieznaną dotąd w Warszawie krotochwilę Jana Aleks. hr. Fredry: „Basza i huzary“.

* Pani Dowiakowska po parokrotnem odśpiewaniu partji Elwiry w „Ernanim“ opuszcza Warszawę i wyjeżdża na trzymiesięczny urlop.

* Że też u nas wszystko lekkomyślną konkurencją zepsuć potrzeba.

Dlatego, że teatr polski w Petersburgu zaczyna się poważnie zapowiadać, jak widzimy z przygotowywanego repertuaru, wyłącznie z dramatu i komedji złożonego, tudzież z wykazu artystów, na których czele stoją imiona powszechnie znane i zasłużone, jak Rychtera, Parżnickiej, Szymanowskiego, Fiszera i innych, dlatego właśnie musi p. Łukowicz organizować w Petersburgu polską trupę operetkową, złożoną ze „śpiewaków i śpiewaczek,“ udających śpiewanie w tutejszym teatrzyku Bellevue.

Operetka polska, gdyby nawet dała się złożyć z sił jakich takich, nie jest tem, czego pożądamy dla kolonji naszej w Petersburgu i czego ona pożąda.

Siły zaś, jakie impresario może zgromadzić, zdolne będą tylko skompromitować naszą sztukę wobec ludności miejscowej, która nawykłą jest do wybornej trupy francuskiej i kpić z siebie nie pozwoli...

Kolonja nasza w Petersburgu zrozumie to zapewne, że nie o „polskiego kankana“ i nie o „polskie szansonetki“ chodziło w chwili, gdy powstawał projekt założenia swojego teatru w Petersburgu.

Gdyby wieści te miały się sprawdzić, napiszemy obszerniej o tej smutnej sprawie.

= Premjum.

Tygodnik powszechny, najmłodsze z illustrowanych czasopism tutejszych, rozesłał prenumeratorom swoim wdzięczne premjum oleodrukowe.

Jestto kopja z pięknego obrazka rodzajowego „Młodzieniec i szatny.“

Dobrze wykonana kopja wiernie odtwarza drobną lecz wiele do myślenia dającą scenę, którą artysta wziął za temat do swojej pracy.

= W Bellevue.

Wczoraj na przedstawieniu „Wiary, miłości i nadziei“ w teatrzyku Bellevue jedna loża zajęta była przez sześć włościanek z Willanowa.

Przyglądały się one z wielką ciekawością, a do ochoczego obertasa aż im się oczy śmiały.

= Podróżnik.

Rząd francuski w celach naukowych wysyła na delegacje rozmaitych uczonych we wszystkie okolice.

Do kraju tutejszego ma przybyć na czas dłuższy pan Munier-Chalmas, asystent ogrodu zoologicznego w Paryżu, dla badania miejscowej fauny. Zna

komity pisarz ten już podobno się zniósł z naszymi specjalistami, którzy mają mu studja ułatwić.

Munier-Chalmas zatrzyma się dłuższy czas w Karpatach, potem na Polesiu.

= Ze sprawozdania ogłoszonego świeżo przez zarząd stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych za rok 1881 dowiadujemy się, że liczba członków tej instytucji wynosi obecnie 292, t. j. o 79 więcej, niż w roku poprzednim. Wpływy w roku sprawozdawczym dały ogółem sumę 5,020 rs. 23 kop., licząc razem z remanentem w ilości 140 rs. 95 kop. Bilans w 1881 r. zamknięto cyfrą 8,397 rs. 30 kop. Kapitał zapasowy i obrotowy w tymże roku wykazuje sumę 2,007 rs. 74 kop. Projekt etatu na rok 1882 podaje w dochodzie 2,350 rs., w tem ze składek od członków rzeczywistych 1,800 rs.

Nadmienić też winniśmy, że w roku sprawozdawczym staraniem stowarzyszenia powstała bezpłatna szkoła wieczorna dla chłopców sklepowych i rzemieślniczych, bez różnicy wyznania, przy zakładzie i pod kierunkiem prof. Dicksteina.

Obecny fundusz szkoły wynosi 758 rs. 72 kop.

Instytucja subjektów ponawia obietnicę, iż nie przestanie starać się o zatarcie w ustawie kontrastów wyznaniowych.

Zebranie ogólne członków stowarzyszenia zapowiedziane na d. 9 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w sali instytucji.

= Nowy hotel.

W krótkim czasie rozpocząć się ma budowa wielkiego hotelu, na Nowym-Zjeździe, w miejscu gdzie obecnie mieści się Żelazny Domek. Nowy gmach zająć ma przestrzeń od rogu ulicy aż do zabudowań dawniej klasztornych.

Nowy gmach zasłoni szpetny kawałek placu pomiędzy ogródkiem a temiż zabudowaniami.

Żelazny Domek zaś przeniesionym będzie w okolice Warszawy, gdzie w jednym z ogrodów stanowić będzie pałacyk letni.

= Na kongres techników w Krakowie jutro swe posiedzenie otwierający wyjechało podobno z Warszawy kilkudziesięciu techników.

Posiedzenia kongresu trwać będą przez dni trzy, t. j. przez jutro, sobotę i niedzielę.

= Wyzysk.

Tegoroczny odpust w Częstochowie ludziom złej wiary, co zresztą co rok się powtarza, nastręczył sposobność wyzyskiwania bliźnich.

Pseudo pątnicy, pod pozorem, iż za ostatnie trzy ruble nabyli bilet, chodzą po domach i wyciągają grosz, który puszczają w najbliższym szynczku. Przed nowym rodzajem pasożytów ostrzegamy łatwowiernych.

= Pomoc dla Biały.

Żadna z klęsk ognia, jakie ostatniemi czasy nawiedziły rozmaite miasta i miasteczka naszego kraju, nie zrządziła tak dotkliwych szkód jak ostatni pożar Biały.

Otrzymaliśmy w tym przedmiocie kilka listów i korespondencyj, a wszystkie one malując w strasznych barwach obraz spustoszenia wzywają pomocy dla tych co najwięcej ucierpieli.

Oto co pod wczorajszą datą pisze do nas jeden z naocznych świadków:

„Ogień pozbawił przytułku i mienia liczne rodziny, dotychczas jeszcze mieszkające pod gołem niebem.

„Najwięcej, jak się sam przekonałem, ucierpiały biedne wdowy po urzędnikach i obywatelach, które wyłącznie zajmowały się utrzymywaniem na stancjach uczniów tutejszego gimnazjum. Dziś biedne te kobiety znalazły się bez przytułku i chleba, zgorzała bowiem dzielnica przeważnie przez uczniów zamieszkała.

„Takich mieszkań zajmowanych przez uczniów spaliło się 54. Uczniowie również ponieśli straty w ubraniu, pościeli, książkach itp., a strata to jest wielce dotkliwa, bo większa ich część są to dzieci niezamożnych rodziców, którzy utrzymywali się z lekcyj i korepetycyj“.

Wogóle położenie uboższych rodzin pogorzelców, a jest ich około 500, jest okropnem. W kilka dni po pożarze jeszcze mnóstwo kobiet i dzieci nie miało innego na noc schronienia nad rowy i bruzdy po polach pod miastem.

Pocóż zresztą malować ten smutny obraz spustoszenia, nędzy i niedoli.

Dość będzie, gdy powiemy, że są nieszczęśliwi, którzy potrzebują pomocy.

Serca czytelników zrozumieją nas.

Do tej chwili odebraliśmy już kilka ofiar na rzecz dotkniętych nieszczęściem.

Pani Majewska z Oskrzenic nadesłała nam dla pogorzelców Biały rs. 5, pp. Krystjan Tour i Serafin Wołoszyński złożyli po rs. 10, przeznaczając je w połowie dla uczniów gimnazjum bialskiego potrzebujących najpilniej pomocy.

My z naszej strony składamy na tenże sam cel rs. 25.

= Fatalny wypadek.

Wczoraj po południu sześciu uczniów szkoły technicznej przybyło do lasku spacerowego na Czystem a powsiadawszy do łódek, odpłynęli na środek stawu.

Jeden z nich Czesław C. chcąc wiosłem zmierzyć głębokość wody, przechylił się w łódce a następnie wpadł do wody i utonął...

Ciało nieszczęśliwego dopiero po kilkogodzinnem poszukiwaniu wydobyte zostało.

= Ogrodnik niemiec.

Z *Ogrodnika polskiego* dowiadujemy się, iż do jednego z najpierwszych tutejszych prywatnych ogrodów sprowadzony został przed trzema kwartałami ogrodnik niemiec.

W następstwie ogrodnik ten okazał się nieodpowiednim i musiano go własnym kosztem odesłać za granicę.

Miejsce jego zajął napowrót polak, były wychowaniec ogrodu Botanicznego.

Fakt ten dostateczną powinien być przestrogą dla osób, przekładających zawsze i wszędzie cudzoziemców...

= Tramwaje w Łodzi.

Kwestja budowy tramwajów w Łodzi została ostatecznie rozstrzygniętą stanowczo.

Jak wiadomo, koncesję na budowę tramwajów udzieliła wyższa władza przedsiębiorcy Poznańskiemu już dość dawno, a chodziło tylko o porozumienie się co do warunków miejscowych.

Po załatwieniu tych trudności można się obecnie spodziewać, iż roboty rozpoczną się jeszcze w jesieni r. b.

Linie tramwajowe przebiegać będą nietylko samo miasto Łódź, lecz połączą je, jak donosi *Lodz. Zing.*, również z miastami sąsiedniemi: Pabjanice, Zgierz i Ozorków, co dla mieszkańców tych miejscowości stanowić będzie ważną dogodność komunikacyjną.

= Z plantów nowej drogi żelaznej.

Kalisz. donosi, że ostatnie wypadki kolejowe spowodowały zmiany w planach mostów. Dotąd uważano jednosążniowe odstępy dla przepływu wody za dostateczne, obecnie zaś postanowiono powiększyć te odstępy aż do czterech sążni.

Dotąd zarząd drogi iwangrodzkiej nie przeprowadził jeszcze układów z właścicielami gruntów, co naraża tych ostatnich na zwłoki w robotach.

= *Ard. nad.*

W sprawie zagrożonych w kościele szreńskim fresków odbieramy następujące wyjaśnienie:

„Niezamożna w środki pieniężne gmina Mostowo, uznając potrzebę odnowienia świątyni starożytnej w Szreńsku, zdecydowała kościół cały pobielić, bez uwzględnienia pięknych malowań, zdobiących jego ściany. Stało się to skutkiem już niezamożności mieszkańców, już braku środków technicznych. Kiedy przyszło do stanowczej decyzji w tym względzie, proboszcz miejscowy zakomunikował dozorowi kościelnemu numer współczesny *Przeglądu katolickiego*, rzucający jasne światło na pomienioną sprawę, co tak wpłynęło na członków gminy, że pierwotnego projektu zaniechali, stanowiąc bądź co bądź freski odnowić. Pracę tę powierzono jednemu z najzdolniejszych artystów i fundusz potrzebny, lubo z trudnością, na cel ten zebrano. Tak się przedstawiała kwestja, gdy pisma, pochwyciwszy wspomniany wyżej artykuł, podniosły ogromne larum, choć niebezpieczeństwo minęło i malowania zabezpieczono. Głosy więc, gdy kwestja przebrzmiała, należy raczej zwrócić na podziękę pismu, które wpływem rozumnym pamiątkę od zniszczenia ocaliło. O tem nie było nigdzie ani słowa. Z poważaniem *Jan Jasieński.*“

= Do naśladowania.

Niehygieniczny i w ogóle wiele pozostawiający do życzenia zły stan chederów zaczyna zwracać pilną uwagę władzy.

Dowiadujemy się, że w Płocku utworzono komisję, złożoną z miejscowego prezydenta, lekarza miejskiego, policmajstra i budowniczego, którzy niedawno dokonali ścisłej rewizji wszystkich chederów, w mieście tem się znajdujących.

Komisja oświadczyła kategorycznie mełamedom (nauczycielom), czego przepisy zdrowia żądają od szkoły i pozostawiła im dwa miesiące czasu do wprowadzenia w wykonanie zaleceń.

Z liczby 42 chederów z rozkazu wyższej władzy zamknięto 7 do czasu wprowadzenia żądanych ulepszeń.

Mełamedy, zagrożeni utratą prawa uczenia, dołożyli starań w zastosowaniu się do wskazanych przez komisję przepisów.

Chedery pociągnięte zostały do obowiązku składania magistratowi miesięcznych raportów.

Komisja będzie czuwała stale nad chederami i dokonywała w miarę potrzeby rewizyj policyjno-lekarskich.

Jeden z członków tej komisji kończy szczegółową pracę o chederach, która ma się niebawem ukazać w jednem z pism w Warszawie.

Oby przykład, dany przez Płock, napotkał w całym kraju naśladowców. Jeżeli już ma istnieć taka jak dziś masa chederów, niechże przynajmniej odpowiadają one warunkom szkolnej hygieny. A może też zatem pójdą i dalsze ulepszenia. Tymczasem... witamy pierwsze kroki na tem polu.

= Z Buska.

Busko wyludniło się. Przebywają już tylko goście zapóźnieni, a wesoły sezon zabaw jest na ukończeniu. Ciągłe deszcze i sloty wpłynęły na wcześniejszy wyjazd kuracjuszów.

= Wypadek kolejowy.

Wczoraj na przystanku drogi żelaznej nadwiślańskiej Wilga odjeżdżający pociąg nr. 2 najechał na księdza Bronisława C., który mimo ruszania z miejsca pociągu chciał koniecznie wskoczyć do wagonu.

Ksiądz C. upadł na szyny i koła pociągu przeszły mu przez obie nogi.

Nieszczęśliwego tymże pociągiem przywieziono do Warszawy i z dworca kolei odniesiono w lektyce do szpitala św. Ducha, gdzie obie nogi amputować musiano—jedną powyżej, drugą poniżej kolana.

= Można było się spodziewać!

Tydzień donosi, że od czasu otwarcia hypoteki w Piotrkowie było już aktów i wniosków 1000. Z tych 321 czeka na decyzję wydziału hypotecznego.

= Niekczemna zbrodnia.

W dniu 20-ym z. m., w lesie rządowym, pod wsią Starahuta, w powiecie marjampolskim, przechodzący z okolicy włościanie znaleźli trupa, z czaszką okropnie rozbitą jakiemś ostrem narzędziem.

Zamordowanym, jak wykryło pierwsze śledztwo był Andrzej Goberczak, mieszkaniec wsi Jugowanczy. Z wyprowadzonego śledztwa podejrzenie odrazu padło na ojca, z którym zabity był w złych stosunkach i gdy odbyto rewizję w domu starego gospodarza, znaleziono ukryty, zakrwawiony topór, na którym znajdowały się włosy zabitego syna, na ubraniu ojca były też ślady krwi.

Mordercę, który z początku zapierał się dokonanej zbrodni, aresztowano i osadzono w więzieniu.

= Powtórne kwitnięcie.

W jednym z ogrodów w Łodzi obficie zakwitła powtórnie w tem lecie jabłoń.

Drzewo to równocześnie obciążone jest mnóstwem jabłek dojrzewających.

= Dobry pomysł!

W Kolnie tak stan funduszów samego miasta jak i jego mieszkańców nie pozwalał dotąd na założenie stałej straży ogniowej. Że jednak klęska pożarów zbyt daje się we znaki, obmyślono więc sposób następujący. Wielu starszych i młodych ludzi miasteczka zobowiązało się słowem, że w razie ognia wszyscy przybędą na miejsce pożaru i poddadzą się kierownictwu kompetentnych.

Po spartańsku to trochę, lecz zawsze lepsze coś, niż nic.

= Nowa kaplica.

Słyszeliśmy, iż w tym roku jeszcze otwartą będzie nowa kaplica katolicka w Aleksandrowie, którą wikarjusz ze Służewa obsługiwać będzie.

= Złodziejski zamach.

Wczoraj wieczorem, na stacji Ruda Guzowska na kolei wiedeńskiej, niewiadomi złodzieje, dostawszy się oknem do kasy, usiłowali rozbić kasę i zabrać pieniądze.

Zamiar jednak, widocznie z powodu spłoszenia złoczyńców, nie udał się.

= Dwa wypadki nagłej śmierci.

Józef B. przybywszy do kolegi swego C. pod nr. 25 przy ulicy Wroniej—silnie zasłabł i w kilka chwil zmarł.

Andrzej J. wyrobnik, przyszedłszy na robotę do domu nr. 27 przy ulicy Krochmalnej—nagle zmarł.

= Wypadki.

* W drukarni br. Orgelbrandów uczniowi Ludwikowi D., wskutek własnej nieostrożności, maszyna silnie rozbiła lewą rękę.

* Na Marszałkowskiej, pod nr 53, wskutek otwarcia kranów wodociągowych, w mieszkaniu p. Zygmunta F., na pierwszem piętrze, woda zalała mieszkanie, przeciekła przez sufit do cukierni p. Włodzimierza N., gdzie uszkodziła sufit, meble i bilard.

Ze świata.

× **Sekcja zwłok Altenbergowej,** matki księgarza, zamordowanej we Lwowie, stwierdziła śmierć przez uduszenie. Pierwej wszakże morderca musiał zadać jej kilka razów pięścią w głowę i twarz, któremi ją zapewne ogłuszył. Widocznie zbrodniarz udusił staruszkę dopiero wtenczas, gdy spostrzegł, że pomimo uderzeń, dawała jeszcze znaki życia.

× **Sejm galicyjski** wybrał na wtorkowem posiedzeniu komisję edukacyjną, do której weszli następujący posłowie: dr Euzebjusz Czerkawski, profesor uniwersytetu lwowskiego, ks. biskup Dunajewski, prezes Akademji dr Józef Majer, prof. Antoni Małecki, Zygmunt Sawczyński, ks. biskup przemyski gr.-kat. Stupnicki, ks. biskup przemyski rz.-kat. Solecki. prof. Stanisław hr. Tarnowski. książę Czartoryski, Wojciech hr. Dzieduszycki. Tadeusz Romanowicz i hr. Rey. Na temże posiedzeniu wybrano również komisję dla urządzenia pożyczkowych kas gminnych, do której weszli: dr Tadeusz Skałkowski, dr Ignacy Kamiński, dr Bieliński, dr Żywicki, Matkowski, Gorayski, Mikołaj Wolański, Starowiejski, Popiel.

× **Kongres producentów nafty** w Galicji odbędzie się dnia 10-go b. m. w Przemyślu, dokąd udają się jutro posłowie sejmu zbiorowo celem obejrzenia wystawy rolniczo-przemysłowej, budzącej tak żywe zajęcie w kraju.

× **Międzynarodowy kongres anti-semitów** odbędzie się w Dreźnie w dniach: 11-go, 12-go i 13-go b. m. Obrady będą nosiły charakter „poufny.“ Udział w nich brać mogą tylko osoby zaproszone, tudzież członkowie stowarzyszeń anti-semickich. Niemiecki „Reformverein,“ który jest inicjatorem zjazdu urządza wieczór, na którym posłowie sejmu węgierskiego: Istoczy, Onody i Simonyi mówić będą o stosunkach węgierskich pod względem kwestji żydowskiej. a Zerboni wygłosi rzecz o „zżydowszczeniu“ Austrji.

× **Z dzienników austrjackich** czerpiemy wiadomość, iż książę Mikołaj czarnogórski wydał dramat w trzech aktach, wierszem. Sztuka nosi tytuł: „Cesarzowa bałkańska“ i skreśloną jest w oryginale po serbsku. Sam autor jednocześnie przełożył ją na francuski. Utwór ten ma być grany w Belgradzie, następnie w Wiedniu po francusku na biednych. Artystyczna krytyka wyraża się o nim pochlebnie. Sztuka ma być osnuta na tle historyczno-politycznem.

× **O katastrofie kolejowej** pod Hugstetten pomiędzy Frejburgiem i Kolmarem, o której doniosły nasze telegramy, nadchodzą bliższe szczegóły. Do środy w południe wydobyto 57 trupów, z których dopiero 22 poznano; z powodu strasznych pokaleczeń poznawanie idzie oporem. Osób ciężko rannych jest 23, lżej 64, a lekko przeszło 100. Przyczyną katastrofy była straszliwa burza, która wieczorem w niedzielę przeciągnęła po nad Frejburgiem w Breisgau; ziemia tak rozmiękła, że nasypy kolejowe rozstąpiły się. Resztki lokomotywy leżą o sześć metrów od toru, wagony przesunęły się przez nią, telegraf zburzony. W pociągu znajdowało się około 1,200 ludzi, przeważnie alzatczyków, którzy pogodne dni świąteczne przebywają w Frejburgu. Wpośród strasznej ulewy błądzili oni parę godzin po lasach. W dziesięć minut po katastrofie nadjechał pociąg kolmarski. Tylko przytomność umysłu kierującego pociągiem zapobiegła drugiemu nieszczęściu. Z pomiędzy 104 chorych, przywiezionych do Frejburga, kilka osób już zmarło.

× **Panna Berta Rotszyldówna,** jak donieśliśmy już, poślubia niebawem księcia de Wagram. Przechodzi ona na wiarę chrześcijańską i przyjmuje obrządek katolicki. Był projekt, aby obrzędu chrztu dopełnił nuncjusz papieski w Paryżu, msgr. Czacki. Obłożna choroba tegoż nie pozwoliła wszakże wykonać projektu. Ślub odbędzie się w Boissy St.-Legèr, w kościołku wiejskim, gdzie książę Wagram chrzest odebrał. W rodzinie Rotszyldów jest wiele niezadowolenia z tego „nowego chrztu.“ Pani Salomonowa Rotszyldowa rzekła w licznem towarzystwie, że dopiero z gazet dowiedziała się o małżeństwie swojej siostry. Związek przychodzi do skutku głównie dzięki zabiegom księżny de Grammont, także Rotszyldównej z domu i także „nawróconej.“ O związku tym otrzymujemy w ostatniej chwili z Paryża wiadomość, że chrzest panny Berty odbył się już dnia 2-go b. m. w kościele św. Piotra na przedmieściu Chaillot; za rodziców chrzestnych służyli jej księstwo Grammont. Zanim kapłan udzielił chrztu, polecił jej podpisać deklarację, w której neofitka wyraźnie i formalnie wypiera się wiary żydowskiej, co panna Berta uczyniła ze łzami. Na chrzcie otrzymała imiona: Berta-Marja. W poniedziałek otrzymała ona w kaplicy arcybiskupiej pierwszą komunję. tudzież konfirmację z rąk arcybiskupa-kardynała paryskiego Guiberta. Nowożeniec, książę Aleksander de Wagram, liczy lat 50; nie grał on nigdy roli politycznej, zajmował się dotąd wyłącznie administracją swego wielkiego majątku. Narzeczona jego jest córką Rotszylda frankfurckiego. Ślub odbywa się dzisiaj.

× **Sezon paryski** w teatrach zapowiada się w tym roku nader świetnie i ciekawie. Wielka opera wystawia nowe dzieło Saint-Saënsa: „Henryk VIII-my.“ Na wypadek niepowodzenia tej opery, rozpoczęły się współcześnie próby z gotowego już także dzieła Masseneta: „Montalte.“ Oprócz tego wystawioną zostanie opera: „Tabarin“ Teodora Dubois i balet Mérante'a: „La Farandole.“ W operze komicznej zapowiadają: „Manon Lescaut“ Masseneta i „Lakmé“ Leona Delibes. W Renaissance, gdzie stałą gwiazdą jest Joanna Granier, przygotowują „Wesołą wojnę“ Straussa i „La bonne Aventure“ Jonasa. W teatrze francuskim gorączkowo oczekują wznowienia tragedji: „Le Roi s'amuse“ Wiktora Hugo. Utwór ten wystawiony po raz pierwszy 22-go listopada 1832 r., został nazajutrz już zakazany Dlatego zamierza p. Perrin „drugie to przedstawienie“ dać w d. 23-im listopada r. b., aby w ten sposób wykreśloną została z kart sceny pięćdziesięcioletnia przerwa od czasów *prémiery.* Oprócz tego zamierza wystawić Teatr francuski: „Les Corbeaux“ Henryka Becque i nową komedję Paillerona. Odeon zapowiada sześć nowości, pomiędzy niemi figurują: „Severo Torelli“ Franciszka Coppéego i „Hans et Marie“ Augusta Vacquerie. W „domu“ tym przedstawić mają również „Otella“ szekspirowskiego. w opracowaniu Ludwika Gramonta. Gymnase pokłada wielkie nadzieje w nowym dramacie Feuilleta: „*Un roman parisien*“, tudzież w „*Monsieur le Ministre*“ Juljusza Claretiego. Vaudeville zaangażował Sarę Bernhardt na rolę bohaterki w nowej komedji Wiktora Sardou. Tu także granym być ma: „*Tête de Linotte*“ Barrièra i „Gogo“ Edmunda Gondineta. Ambigu jest własnością wielkiej Sary pod firmą syna jej Maurycego; oczekuje on wielkiego powodzenia dramatu: „Irlande“ Sautona; bohaterem tegoż jest fenjanin, obwołujący rzeczpospolitą w Dublinie. Aleksander Dumas, który wykończył już pięcioaktowy dramat na temat rozwodów, nie zdecydował się jeszcze, czy ma go wystawić w Gymnase, czy w „Teatrze francuskim.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałej prenumeratorce z ulicy Chmielnej.* — Zakład pomocy dla guwernantek znajduje się pod nrem 3 na ulicy Żórawiej; właściwie rozciąga opiekę na osoby zamieszkałe w Warszawie. niema jednak przeszkody, aby i z prowincji członkowie do grona orędowników zapisywać się nie mogli. Guwernantki z kraju całego, czyniąc wskazanym warunkom zadość, będą miały prawo korzystania z instytucji. Kierunek nad zakładem objął ks. Chełmicki, rektor kościoła św. Ducha.

— **Na** wczorajszem zebraniu kupców wybrani zostali następni reprezentanci stanu kupieckiego pp.: Aquilino Karol, Bartelmuss Wilhelm, Bergson Józef, Bergson Michał, Bergson Samuel, Bersohn Jan, Bloch Jan Gottlieb, Bloch Józef, Brun Stanisław, Dekler Bernard, Ehrlich Jakób Ludwik, Epstein Jan, Epstein Mieczysław, Fajans Maurycy, Feist Aleksander, Fraget Juljan, Frank Bernard, Freider Jakób, Fuchs Franciszek, Fuchs Edmund, Fukier Teofil, Gebethner Gustaw, Glücksberg Michał, Goldstand Aleksander, Hantke Bernard, Kleinadel Henryk, Konitz Salomon, Kronenberg Stanisław (syn Leopolda), Kronenberg Władysław (syn Leopolda), Kronenberg Stanisław (syn Ludwika), Lande Michał, Lesser Stanisław, baron, Levy Lesser, Luxenburg Edward, Löwenberg Jakób, Mamroth Maurycy, Meyer Herman, Natanson Henryk, Norblin Ludwik, Orgelbrand Maurycy, Phull Aleksander, Portner Adam, Rawicz Józef, Reichman Henryk, Rosenblum Dawid, Rudzki Konstanty, Sennewald Gustaw, Scholtze Aleksander, Spiess Ludwik, Spiess Stefan, Starkman Ludwik, Stępkowski Antoni, Szlenker Karol, Szwede Ludwik Władysław, Toeplitz Bonawentura, Ulich Gustaw, Werner Bronisław, Wertheim Juljusz, Wertheim Wiktor, Wieniawski Juljan. Z pomiędzy wyżej wymienionych 4 osoby należą do składu urzędu starszych zgromadzenia kupców, a zatem do skompletowania liczby 60 reprezentantów wchodzą na zasadzie większości głosów: Gordon Maksymiljan, Ostrowski Zygmunt, Rodkiewicz Aleksander, Wołowski Stanisław.

— W dniu dzisiejszym, jako w drugim dniu ciągnienia 2-ej klasy 139 loterji klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 19,952 wygrał rs. 2000 u kolektora Neumarka Gabrjela w Warszawie, nr 8042 rs. 1000 u kolektora Babirotha w Warszawie, nr 12,698 rs. 600 u kolektora Sosnowskiego w Łomży, nr 13,978 rs. 600 u kolektora Łucznikowa w Kielcach, nr 5548 rs. 400 u kolektora Halperna w Łodzi, nr 14,810 rs. 400 u kolektora Łucznikowa w Kielcach, nra 3864, 3965, 9324, 16,272, 17,777, 19,774 i 22,955 po rs. 150.

— Tabelka loteryjna z dnia wczorajszego zamieszczoną jest na 10 stronicy *Kurjera.*

W sobotę, dnia 26-go sierpnia, o godzinie 11 rano, w kościele św. Karola Boromeusza, pobłogosławiony został przez proboszcza tejże parafji Jks. kanonika Janczarskiego, związek małżeński pomiędzy p. Henrykiem **Rogalewiczem,** inżenierem, a panną Marją **Makulec,** córką rz. r. st., starszego dyrektora Banku polskiego, Jana Romualda Makulec i Anny z Korffów. Podczas ślubu artyści opery wykonali „Veni Creator“ i Marsza weselnego. Szczęść Boże dobranej parze! —2777—

Nekrologja.

† Ś. p. Florencjusz **Karaszewski,** czeladnik ślusarski, po długich cierpieniach, w wieku lat 21 przeniósł się do wieczności. Stroskana matka, siostra z mężem i familja zapraszają przyjaciół i krewnych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **3-ej** po południu, w piątek, dnia 8 b. m., na cmentarz powązkowski. —2779—

† Ś. p. Karolina z Meislingów **Kraetschmar,** żona właściciela fabryki i obywatela miasta Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 6 września r. b., przeżywszy lat 44. W ciężkim smutku pogrążeni: mąż, córki, synowie. zięć, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 września, w piątek, o godzinie **6-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —2782—

† Ś. p. Józefina z Rutkowskich **Gundelach,** żona rzeźbiarza i obywatela, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 5 września r. b., przeżywszy lat 24. Pozostały mąż wraz z synem i rodzeństwem zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 7 b. m., we czwartek, o godzinie **9-ej** zrana, a w dniu następnym, w piątek, na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2776—

† W dniu 12 b. m. nastąpi przewiezienie zwłok ś. p. Aleksandry z Kamińskich **Chmielewskiej,** b. właścicielki dóbr Skurowa z cmentarza maciejowickiego do kościoła w Lewiczynie, gdzie w dniu 13 b. m., po odprawionem nabożeństwie złożone zostaną w grobie familijnym na cmentarzu w Lewiczynie, o czem pozostałe dzieci zawiadamiają krewnych, przyjaciół i sąsiadów. —2784—

† Ś. p. Kazio **Tarnowski,** syn Franciszka i Adeli z Jankowskich małżonków Tarnowskich, przeżywszy lat 4 miesięcy 8. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 września, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła katedralnego św. Jana, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —2787

† Ś. p. Leoś **Kozierski,** syn Wincentego i Józefy z Krupeckich, w ósmym roku życia, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł we wsi Rogale, gubernji siedleckiej. Głęboko tym ciosem dotknięci rodzice, po sprowadzeniu ukochanych zwłok, zapraszają rodzinę, krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie tychże z dolnego kościoła św. Krzyża, w dniu 8 b. m., w piątek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, dla pochowania w grobie familijnym. —2788—

† Jutro, w piątek, dnia 8 września, jako w dzień imienin za duszę ś. p. Marji z Mentzlów **Krupeckiej,** o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem odbędzie się za spokój jej duszy wotywa, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2789—

† W dniu 9 września, o godzinie **10-ej** zrana, w Ciechocinku odbędzie się poświęcenie nagrobka ś. p. Stanisława **Ćwierczakiewicza,** jako w rocznicę śmierci tegoż. —714—

† Zacnym przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli żonę moją ś. p. Teklę z Rostkowskich **Schultz,** uczcić tak licznem zebraniem na pogrzebie w dniu wczorajszym, składam niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

—2786— **A. Schultz z rodziną.**

Z TEATRU WOJNY.

Korespondent *Standarda* z pola walki podaje następujące szczegóły o stanie rzeczy na głównych pozycjach nieprzyjacielskich:

„Jak się dowiadujemy, Reszyd bej objął główną komendę w Tel el Kebir, po wzięciu do niewoli Mahmuda Fehmi baszy. Wznosi on pracowicie szańce wzdłuż pagórków piaszczystych Karaimu na lewem skrzydle. Woda w kanale wskutek nowych tam wzniesionych przez egipcjan powyżej Kassasinu od kilku dni znacznie opada; niema wszakże niebezpieczeństwa zupełnego braku wody. Wskutek wykopania tam rzeczonych wylał kanał na niziny okoliczne, ubezpieczając w ten sposób prawe skrzydło Arabiego. Zdaje się, że Arabi rozciąga nazbyt wzdłuż swoje pozycje, tak; że nie wystarczy mu sił do obrony tychże, chyba że ogołocił zupełnie z wojska obóz pod Kafr el Danar. W każdym razie potrzeba na utrzymanie stanowiska w Tel el Kebir silnej armji.

Dotychczasowa przewaga artylerji nieprzyjacielskiej przy szturmie, gdy wszystkie nasze baterje znajdą się na miejscu, obróci się na naszą korzyść. Trudności w transporcie wojska są olbrzymie; dość

powiedzieć, że na rozporządzenie nasze mamy tylko wązki przesmyk pomiędzy dwiema puszczami, że brak nam zupełny wozów, a do pomocy arabów zapędzić niepodobna.

Z Izmaiły telegrafuje inny korespondent pod d. 1 b. m.: Komisarze kedywa, sułtan basza i Ferid basza, znajdują się jeszcze tutaj; niebawem wszakże udają się na front armji. Ferid basza ma zostać gubernatorem w Zagazik. Obydwaj obładowani są proklamacjami, które rozdawać mają pomiędzy beduinów. Rozpoczęli oni już układy z niektórymi przewódzcami plemion, którzy przyrzekają znaczną część beduinów odciągnąć od sprawy Arabiego. Dostarczyli oni już 200 owiec naszym forpocztom.

Times'om telegrafują d. 1 b. m. z Kassasinu: Według wszelkiego prawdopodobieństwa, brutalne pokaleczenie naszych poległych na polu bitwy poniedziałkowej było dziełem nie wojsk egipskich ale beduinów. Wielkie tłumy tych rabusiów włóczą się ciągle przy armji. Raniony oficer egipski opowiada, że w poniedziałek zaraz po tem, jak kawalerja nasza piorunowym atakiem swoim zmiotła egipską piechotę ze stanowisk, nadbiegły roje beduinów częścią pieszo a częścią konno, aby rannych i zabitych, leżących na pobojowisku, odrzeć z mundurów, a tych, którzy się opierali, wymordować.

Z Kairu donoszą *Times'om*, że wszystkie wojska tamtejsze pociągnęły do Tel el Kebir; pozostało w stolicy zaledwie 1,500 ludzi, którym Arabi nie dowierzał. Relacje z wnętrza kraju twierdzą, że siły egipskie Arabiego w Tel el Kebir wynoszą 28,000 ludzi z 80 działami. Wczoraj otrzymaliśmy depeszę z Londynu, która donosi, że jen. Wolseley gromadzi tamże dział 60 oblężniczych i polowych.

Korespondent *Daily News* z Port-Said donosi pod d. 1 b. m.: Arabi oszańcowywa w straszliwy sposób linję obronną, która prowadzi z Tel el Kebir na północ ku El Karaim i zasłania sobą Zagazik. Trudna tam będzie niebawem przeprawa! Nad wałem kolejowym umieścił Arabi basza 10 dział największego kalibru. Wysunięte na front siły angielskie posiadają nader silną artylerję, tak że los egipcjan byłby strasznym, gdyby pozycja ich została wziętą. Mogliby ujść tylko koleją żelazną, ale brakuje im już węgla.

Z Cesarstwa.

Petersburg 5-go września.—Z Wrocławia donoszą, że cesarz Wilhelm bardzo uroczyście przyjmował J. C. Wysokość Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza i przed wszystkimi innymi gośćmi objął Go i uściskał.

Petersburg 6-go września. — Wczoraj o godzinie 5-ej minut 40 po południu przybył tu książę czarnogórski. Wszystkie stacje na całej drodze były we dnie ozdobione flagami czarnogórskiemi i rosyjskiemi a w porze nocnej illuminowane. Przejeżdżającego witały tłumy ludu okrzykiem *hura*, kwiatami, oraz chlebem i solą. W Petersburgu na spotkanie księcia wyjechali gubernator petersburski i przeznaczony do asystowania księciu hr. Orłow Denisow. Na stacji oczekiwali gościa Wielcy Książęta Konstanty i Michał Michałowicz, oraz władze wojskowe i cywilne. Ze stacji książę udał się wprost do Petropawłowskiego soboru. *Journal de St. Petersbourg* wita gorąco księcia, jako głowę pokrewnego narodu, dzielnego wojownika, mądrego rządcę kraju, kochanego przez swoich poddanych i przez wszystkich szanowanego.

Petersburg 5-go września. — *Gołos* zwraca uwagę na to, że na rząd angielski jednocześnie zwaliły się rozmaite niepomyślne wypadki, mogące w pewnej mierze odjąć mu swobodę postępowania i stać się zawadą w wykonaniu powziętych zamiarów. „Pierwszym z tych wypadków, o jakich mówić chcemy, powiada *Gołos*, jest zwłoka w działaniach wojennych sir Garneta Wolseleya. Zwłoka oczywiście pochodzi ztąd, że z utarczki przednich straży pod Kassasinem angielski głównodowodzący przekonał się, że zgromadzone w Tel-el-Kebir siły egipskie są bardzo znaczne i że nie może rozpocząć działania przeciw nim z wojskiem, jakie ma w Izmaili. Jenerał Wolseley zmuszony był zażądać posiłków z Aleksandrji, osłabiając tem garnizon tameczny do takiego stopnia, że obudziło to poważne obawy w europejczykach, którzy powrócili do tego miasta, a dodało ducha krajowcom. Nie miał on też innego sposobu wzmocnić swoje wojska bo liczenie na posiłki z Suezu stało się bardzo problematycznem. Pogłoska, że na jednym ze statków transportowych dowożących wojska z Indyj pokazała się cholera, zaniepokoiła komisję międzynarodową, czuwającą nad stanem sanitarnym kanału i komisja objawiła zamiar zaoponowania przeciw wylądowaniu w Suezie wojsk anglo-indyjskich. Wypadek ten może spowodować dość ważne zawikłania. Anglicy zapewne nie cofną się wobec zakazu komisji, usprawiedliwiając się koniecznemi wymaganiami wojny —pomimo to przecież wylądowanie wojsk w Suezie ulegnie opóźnieniu, co naturalnie nie może pozostać bez wpływu na szybkość w wykonaniu strategicznych planów sir Garneta Wolseleya.”

Petersburg 5-go września. — Ze Lwowa donoszą tu, że dzienniki polskie wyrażają zadowolenie z powodu uwolnienia metropolity Sembratowicza.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego”.

Konstantynopol 6-go września. — *Vakit* ogłosił w osobnem wydaniu zatwierdzoną przez sułtana proklamację przeciw Arabiemu. Sułtan wydał irade, upoważniające do podpisania konwencji wojskowej. Backer basza mianowany drugim komendantem korpusu tureckiego.

Konstantynopol 6-go września.—Proklamacja sułtańska do ludu egipskiego jest już wydrukowaną. Ogłasza ona Arabiego buntownikiem, ponieważ tenże nie ugiął się przed wolą kedywa i Derwisza baszy i wywołał interwencję angielską. Udzielenie mu orderu Medżydje nastąpiło wskutek przedstawień Derwisza, który poręczał za jego wierność. Proklamacja upomina egipcjan do posłuszeństwa dla kedywa.

Aleksandrja 5-go września.— Mahmud Fehmi basza przesłał khedywowi szczegółowy raport wraz z planem, na którym uwidocznione są pozycje Arabiego. Raport obwinia wiele osób z otoczenia khedywa o utrzymywanie związków z Arabim.

Petersburg 5-go września.—*Journal de St.-Petersbourg* pisze, polemizując z artykułem *Times'ów*: Angielski gabinet przyrzekł los Egiptu powierzyć rozstrzygnięciu mocarstw. Oczekujemy z zaufaniem spełnienia tej obietnicy. Uważać traktaty za świstek papieru znaczyłoby ogłaszać siłę za najwyższą podstawę stosunków międzynarodowych. Cywilizacja i ludzkość nicby na tem nie zyskały.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego.“

WOJNA EGIPSKA.

Londyn 7-go września.

Arabi basza ma przy sobie czterech niemieckich oficerów sztabowych, tudzież jednego włoskiego. Oszańcowywa on przy ich pomocy całą okolicę, wiodącą do Kairu. Położenie jego polepsza się z dniem każdym z powodu napływu rekrutów i ochotników.

Na pozycjach w Tel el Kebir umieścił Arabi basza 80 dział odtylcowych Kruppa.

Anglja gromadzi zapasy prowiantowe na 13 miesięcy.

Polecono arsenałowi w Woolwich przyśpieszenie dostawy 36 dział oblężniczych.

Paryż 7-go września.

Zapasy chleba dla armji angielskiej zepsuły się; są one nie do użycia. Wskutek tego panuje głód w obozie. Ogólne skargi na niedołęztwo komisarjatu. Krajowcy mimo przyrzeczeń nie dostarczają żywności; natomiast szpiegują ruchy wojsk angielskich i donoszą o nich Arabiemu (nie można się było spodziewać czego innego, *przyp. red.*).

Aleksandrja 7-go września.

Miasto faktycznie oblężone jest przez 10,000 egipcjan, którzy ścieśniają z dniem każdym pierścień swych linij oblężniczych.

Po przerwaniu tamy jezioro Mareotis przez dwa miesiące zalanem będzie wodą na 8 stóp wysoką, wskutek czego angielskie łodzie działowe będą mogły zaatakować pozycję w Kafr el Dauar od tyłu.

Wiedeń 7-go września.

Tekst proklamacji sułtańskiej przeciw Arabiemu nieomal dosłownie jest podobnym do ogłoszonego już pierwej.

Aleksandrja 7-go września.

Wybuchł tu wielki pożar. Sprawców podpalenia aresztowano. W Ramleh beduini splądrowali dwa domy.

Według nowszych wiadomości, wiadomość o opuszczeniu Salihieh przez egipcjan nie sprawdza się. Stoi tam 8000 żołnierzy Arabiego w oszańcowanej pozycji.

Lwów 7-go września.

Następcą ks. metropolity Sembratowicza, który zrezygnował z swej posady po powrocie z Rzymu i audjencji u cesarza, ma zostać arcybiskup z Eperies.

Andrzej Mazur, uwięziony w czasie procesu Hrabarowej, został wypuszczony na wolność, a śledztwo przeciw niemu zaniechane.

Wiedeń 7-go września.

Aresztowano tu przeszło 50 robotników podejrzanych o udział w morderstwach i rabunkach, a należących do partji radykalnej.

Wrocław 7-go września.

Niemiecka następczyni tronu dowodziła osobiście w uniformie swoim pułkiem podczas manewrów.

Bawi tu Jego Cesarska Wysokość W. Książę Włodzimierz Aleksandrowicz rosyjski, tudzież pełnomocnik wojenny Rosji, książę Dołgoruki.

Nowy Jork 7-go września.

Od wczoraj cała jedna dzielnica miasta wraz z wnętrzami domów oświetloną jest elektrycznie według systemu Edisona.

Petersburg 6-go września.

Pod redakcją pani Gołowinowej pojawił się w Sofji nowy dziennik rosyjski *Rabota (Praca)*.

BIURO INFORMACYJNE

onędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka, nr 25. Posiedzenie 31 sierpnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
13	Młynarska	Franke Winc.	Po chorobie, żona ch., dz. 4.
17	Twarda	Podolski Józef	Żona chora, dz. dr. 4.
30	Wolska	Solik Katarz.	Wdowa, dzieci dz. 3, 1 ch
49	Chmielna	Starzyńska Fr.	Wdowa, lat 90, bezwładna.
37	Ogrodowa	Sobocka Marja	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
55	Nowolipie	Brühl Abrah.	Żona chora, dz. dr. 4.
1c	Smocza	Sachnowska F.	Niewidoma, dz. dr. 3.
3	Stare-Mia.	Lenkowska E.	Wdowa, dz. dr. 3.
3	Stare-Mia.	Kopczyńska W.	Wdowa, dz. dr. 3.
2	Brzozowa	Abramowicz K.	Kaleka, żona sparaliżowana.
12	Rozbrat	Witanowska	Mąż chory nieuleczenie, dzieci dr. 5.
2	Smolna	Macherski L.	Niewidomy i chory.
19	Czerniako.	Pągowski Al.	Wdowiec, dzieci dr. 5, matka stara.
31	Solec	Serafin Józefa	Wdowa niewidoma, dz. 1.
26	Szmulow.	Lebakiewicz	Mąż złamał rękę, dzieci drobnych 2.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie polskiem* podaje do wiadomości, iż na rachunek funduszu, zbieranego za zezwoleniem rządu drogą składek dobrowolnych, na kupno placu i wzniesienie na nim gmachu dla Towarzystwa, komitet otrzymał w dalszym ciągu za czas od 19-go czerwca (1-go lipca) po dzień 1 (13) sierpnia r. b. wpływy następujące: 1) za pośrednictwem redakcji *Gazety rolniczej*: od redakcji rs. 5, od pp.: Szycha Wł. rs. 3, Czarneckiego St. rs. 1, ks. Leona Sapiehy rs. 5, Kosko Narcyza rs. 11, Kosko Fr. rs. 11, Unruga Józ. rs. 3, Lechnickiego Feliksa rs. 5, Celińskiego Maks. rs. 1, Jeziorowskiego rs. 5, Zaremby Józefa rs. 5, Skibińskiego rs. 1, Rudowskiego E. rs. 6, Jastrzębskiego Ig. kop. 50, Wołowskiego St. kop. 40, Hryniewicza Al. rs. 1, razem rs. 63 kop. 90. 2) za pośrednictwem p. Edwarda Cichockiego w Warszawie: od p. Rittendorfa Władysława rs. 25. 3) Za pośrednictwem p. Konstantego Piaseckiego w Częstochowie: od pp. Piątkowskiego W. rs. 5, Wnorowskiego P. rs. 1, Ginsberga K. rs. 5, Landaua W. rs. 5, Kohna L. rs. 5, Markusfelda A. rs. 5, Grossmana S. rs. 3, Fuchsa I. rs. 5, Kohna B. rs. 5, Grabiańskiego A. rs. 1, Sapieszko A. rs. 3, Eigiera J. rs. 5, Heniga M. rs. 3, Kossa A. rs. 1, Pinkusa I. rs. 1, Rogawskiego A. rs. 3, Hertza M. rs. 5, Openheima L. rs. 3, Jaraczewskiego M. rs. 2, Markusfelda H. rs. 2, razem rs. 68. 4) Za pośrednictwem p. Włodz. Powichrowskiego w Warszawie: od pp.: Lichtenberga rs. 3, Klimpela rs. 1, Landaua rs. 3, Szaniawskiego rs. 1, Hryniewieckiego rs. 1, Zaleskiego rs. 1, Radwańskiego rs. 1, Łukomskiego rs. 1, Pileckiego rs. 1, Silbermana rs. 1, Wołowskiego rs. 1, Pronaszko rs. 1, Perkowskiego rs. 1, Walewskiego rs. 1, razem rs. 18. 5) Za pośrednictwem hr. Karoliny Rostworowskiej w Warszawie: od pp.: Rostworowskiej Karoliny rs. 10, Gautier Jana rs. 1, razem rs. 11. 6) Za pośrednictwem p. Jul. Józ. Fuchsa w Warszawie: od pp.: Szwede Ludwika rs. 50, Fuchsa Jul. Józ. rs. 50, razem rs. 100. 7) Za pośrednictwem p. Michała Józefowicza w Warszawie: od pp.: Sonenberga rs. 1, Rauszera J. rs. 2, Tyszki rs. 2, Bojasińskiego rs. 3, Piotrowskiego rs. 3, Zielińskiego Fr. rs. 5, Chabou rs. 1, Hoppenfelda rs. 1, Teplickiego rs. 1, Markusfelda rs. 1, Le Bruna rs. 1, razem rs. 21. 8) Za pośrednictwem p. Józefa Górnickiego w Warszawie: od pp.: Krupskiego

Lucjana rs. 3, Witkowskiego rs. 5, Józefowicza Michała rs. 100, razem 108. 9) Za pośrednictwem redakcji *Tygodnika illustrowanego:* od p. Rościszewskiego rs. 3. 10) Za pośrednictwem p. Aleksandra Lessera w Warszawie: od pp. barona Lessera St. rs. 25, Bergsohna Samuela rs. 25, razem rs. 50. 11) Z wystawy i sprzedaży *szkiców* ofiarowanych przez pp. artystów malarzy rs. 995 kop. 10,— ogółem rs. 1,463 (wyraźnie rubli tysiąc czterysta sześćdziesiąt trzy). Przytem komitet Towarzystwa ma zaszczyt prosić najuprzejmiej redakcje pism i osoby, upoważnione do zbierania składek na kupno placu i wzniesienie na nim gmachu dla Towarzystwa, aby osiągane wpływy wraz z imienną listą ofiarodawców raczyły regularnie nadsyłać z końcem każdego miesiąca pod adresem: „*Do komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych,* ulica Krakowskie-Przedmieście nr 60, w Warszawie."

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje niniejszem do wiadomości publicznej rezultat kwesty wielkotygodniowej w r. b. na rzecz kościołów i zakładów dobroczynnych w Warszawie.

Rezultat ten wyraża się w ogólnej sumie rs. 2991 kop. 68.

Z tej sumy w myśl postanowienia jw. jenerał-gubernatora warszawskiego z dnia 5 marca i 4 października 1876 roku, za nr 5656 i 20634 przypada na rzecz kościołów rs. 1105 kop. 25, na wydatki urządzenia kwesty rs. 61 kop. 53, pozostała zaś suma rs. 1824 kop. 90 przypada do rozdziału między zakłady dobroczynne na korzyść których odbywała się kwesta.

Ta ostatnia suma na posiedzeniu rady miejskiej z dnia 26 lipca (7 sierpnia) r. b. rozdysponowaną została w następujący sposób:

Towarzystwu dobroczynności wydzielono rs. 304 kop. 15.

Szpitalowi dziecięcemu rs. 304 kop. 15.

Bractwu św. Wincentego a Paulo rs. 304 kop. 15.

Instytucji jałmużniczej dla wstydzących się żebrać rs. 304 kop. 15.

Domowi przytułku starców św. Ducha i Panny Marji rs. 304 kop. 15.

Czasowemu szpitalowi na Pradze rs. 304 kop. 15.

Niezależnie od powyższego dochodu kwesta wielkotygodniowa w 12 kościołach i kaplicach istniejących przy zakładach dobroczynnych, wyłącznie na korzyść zakładów odbyta wynosiła rs. 5895 kop. 30½.

Kwesta wyjątkowa na korzyść różnych instytucyj dobroczynnych rs. 4320 kop. 71½.

Razem rs. 10,215 kop. 72.

Zawdzięczając taki rezultat z tegorocznej kwesty wielkotygodniowej niewątpliwemu i znanemu miłosierdziu miasta Warszawy, a zarazem gorliwym staraniom komitetu wyznaczonego do urządzenia kwesty i szczególnej względności dam kwestujących, pp. delegowanych i urzędników Banku polskiego, zajmujących się przyjmowaniem i liczeniem ukwestowanych pieniędzy, rada miejska warsz. dobrocz. publicznej na temże posiedzeniu w dniu 26 lipca (7 sierpnia) r. b. odbytem postanowiła wyżej wymienionym osobom, oraz wszystkim tym, którzy łaskawie przyczynili się do powodzenia tej sprawy dobroczynnej, wynurzyć najuprzejmiej swe podziękowanie.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu legatu ś. p. Adama Chojnackiego, w roku bieżącym przypada suma rs. 225 do wydania tytułem nagrody kucharkom wyznania chrześcijańskiego za długoletnią nieprzerwaną i nienaganną służbę u jednych państwa, pani lub pana, albo też ich sukcesorów w prostej linji, stałych mieszkańców miasta Warszawy.

Przyznanemi i udzielonemi będą dwie nagrody a mianowicie:

a) Pierwsza nagroda w ilości rs. 150 za lat 20 wyżej wykazanej służby—i b) druga nagroda w ilości rs. 75 za lat 15 takiejże służby.

Kucharki pragnące współubiegać się o pozyskanie powyższych nagród obowiązane najdalej do dnia 5 (17) października r. b. wnieść o to podanie do magistratu miasta Warszawy, od którego zależy zakomunikowanie radzie miejskiej listy wykwalifikowanych do nagród kucharek.

Do podania należy dołączyć:

a) Metrykę urodzenia.

b) Książeczkę legitymacyjną.

c) Świadectwo pani lub pana poświadczone za rzetelność przez komisarza policji właściwego cyrkułu o liczbie lat spędzonych przez kandydatkę w nieprzerwanej u nich służbie, o rodzaju służby i o prowadzeniu się.

d) Książeczkę służbową — i

e) Świadectwo policyjne, że państwo, pani lub pan, u których służy kandydatka, są stałymi mieszkańcami miasta Warszawy.

Rozdanie zaś powyższych nagród nastąpi w r. b. dnia 10 (22) grudnia.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— Kurator szpitala starozakonnych w Warszawie podaje do wiadomości, iż w ciągu miesięcy kwietnia, maja i czerwca r. b., wpłynęły następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala:

Od p. Zygmunta Kleinermana do dyspozycji kuratora za pośrednictwem redakcji *Izraelity* rs. 25, od p. Elki Spiro rs. 1, od Markusa Hempla rs. 100, od Saula Szpiro dla wychodzących ze szpitala rs. 15, od sukcesorów b. p. Markusa Hempla rs. do dyspozycji kuratora rs. 400, od p. Zanwla Szterlinga rs. 1, od Chaima Lipszyca rs. 9 kop. 90, od Kornbluma rs. 1 kop. 50, od Franciszka Pakoca rs. 2, od P. B. za pośrednictwem red. *Kur. Porannego* rs. 10, od p. Izydora Sterna za pośrednictwem redakcji *Izraelity* rs. 25, od p. Nowińskiego za pośrednictwem p. J. Kohna rs. 18, od p. Pauliny M...t za pośrednictwem redakcji *Izraelity* na szpital i do dyspozycji kuratora rs. 50, dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 25, razem rs. 683 kop. 40.

Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

S. Lewental.

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Aida" (występ p. Sejdemana). Jutro: „Halka" (występ p. Bruszewskiego). — NOWY: Dziś: „Proces Veauradieux" i „Don Mucarade". Jutro: „Czartowska ława".

ALHAMBRA.

Teatr z Poznania

pod dyrekcją Łucjana Kościeleckiego.

Dziś: ***Korespondencja miłosna przez inseraty. Wujaszek Alfonsa.*** Jutro: ***Chłopcy pana cześnika. Boccaccio*** (akt pierwszy). Pojutrze: ***Koronkowa chusteczka. Goście.*** (481)

Teatr „Nowy-Swiat".

Dziś: ***Basza i huzary.*** —699—

Pierwsze i jedyne w świecie praktyczne polskie

MUZEUM PSZCZOLNICZE,

przy ul. ***Koszyki nr 1,*** w Warszawie.

Wejście w dnie powszednie kop. 25, w niedziele i święta kop. 15. Dzieci do lat 10-ciu wchodzą bezpłatnie. Zwiedzającym zapewnia się zupełne bezpieczeństwo od ukłócia pszczoły. —643—

— *Art. nad.*

Noblesse oblige (zapomniano!)

Sposób obrażenia godności osobistej bywa zaiste bardzo rozmaity i dotkliwy — za dotkliwy, gdy tendencję zarzutu wymierzono w młodą, bezbronną kobietę. Osobnik praktykujący ową procedurę nie domyśla się nawet o ile jest niepospolitym siłaczem.
—2780— Amen.

Zakład leczniczy dla kobiet, dra J. Rogowicza, w Warszawie, ulica Nowogrodzka nr 20.

Przyjmuje osoby spodziewające się słabości, jako też dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi oprócz zaraźliwych. W razie potrzeby, zachowanie zupełnej tajemnicy jest zapewnione. —2778—

— ***Adolf Żmigryder,*** właściciel składu płótna i towarów białych, wyjechał do Paryża w celu zakupu towarów na sezon zimowy. —2783—

Od lecznicy I (Niecała 7).

Dr med. ***Karol Benni,*** powróciwszy z zagranicy, zacznie przyjmować chorych w godzinach, jak dawniej, od dnia 20 września. —2785—

— ***Dentysta S. ROTHEIM,*** wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w. Królewska 37. (2773)

— Z d. 1 lipca r. b., gabinet konsultacyjny dentysty francuskiego, Henryka ***Martin,*** przeniesiony został na ulicę hr. Berga nr 9, gdzie codziennie przyjmuje od 10 rano do 5 po połudn. —2721—

— ***Dr Malinowski*** powrócił z zagranicy. Choroby dzieci. Widok nr 21. —2419—

— ***Emil Marx,*** adwokat przysięgły, Długa nr 22, powrócił do Warszawy. —705—

— ***Przez lat 12*** bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący dentysta M. H. Neumark ***wprawia zęby po rs. 2.*** najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr ***9,*** wejście od placu. —2747—

Lecznica

dla niezamożnych chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:

Od 9 do 10. Dr **Landau,** choroby szczęk i zębów; zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie.
Od 10 do 11. Dr **Jelenkiewicz,** choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.
Od 10 do 11. Dr **Mączewski,** choroby dzieci.
Od 11 do 12. Dr **Sierpiński.** choroby organów trawienia.
Od 11 do 12. Dr **Ficki,** choroby kobiet.
Od 12 do 1. Dr **Kadler,** chor. weneryczne i skórne.
Od 12 do 1. Dr **Pawłowski,** chor. wewnętrzne i dzieci.
Od 1 do 2. Dr **Estreicher,** chor. wewnętrzne.
Od 1 do 2. Dr **Kleczkowski,** choroby serca i organów oddychania.
Od 2 do 3. Dr **Malcz,** chor. płuc, krtani i gardła (Laryngoskopia, leczenie wziewaniami), poniedziałki, środy i piątki).
Od 3 do 4. Dr **Rosenthal** Alb., chor. nerwowe (Leczenie elektrycznością).
Od 5 do 6. Dr **Przyborowski,** choroby wewnętrzne.

Opłata za poradę kopiejek 25. —623—

— Dentysta francuz ***A. Mercère,*** przyjmuje chorych codziennie od godziny 10-tej do 5-tej po południu, ulica Włodzimierska nr 11. —2664—

— **Choroby skórne, skrofuliczne i weneryczne,** leczy doktor ***Władysław Mleczko,*** po powrocie z zagranicy zamieszkały przy ulicy Mazowieckiej 14. Przyjmuje od 8—9 zrana i od 4—6 po poł. (2744)

— ***Dentysta Władysław Zieliński*** powrócił po zwiedzeniu klinik i zakładów dentystycznych w Europie. Róg Miodowej i Senatorskiej nr 2 (497). —2738—

— ***Lekcje kroju sukien*** udzielają się na dogodnych warunkach — po ukończeniu nauki uczennice otrzymują świadectwa. — „Maison Phenix", zakład form. Ulica Niecała nr 6, w Warszawie. —662—

— ***Dra Rejchmana Zakład leczniczy dla chorych na żołądek,*** przy ulicy Kruczej nr 13bb; przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych dotkniętych cierpieniami żołądka i kiszek. O bliższych warunkach dowiedzieć się można na miejscu lub w mieszkaniu kierującego zakładem, przy ulicy Przejazd nr 11. Ambulatorjum zakładu, dla przychodzących chorych, otwarte codziennie od godziny 10 — 11 zrana. —660—

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ okazało się, że sprzedawane bywają puszki sardynek z etykietą

„Philippe & Canaud"

Ch. Lechat, R. Philippe & Chessé Succ^rs

które są niecnem podrobieniem tej znanej marki, przeto podaje się do wiadomości, że ***puszki podrobione odróżniają się od autentycznych tem, że w podrobionych nie ma na środku pokrywki żadnego wycisku, kiedy na blaszankach prawdziwych wyciśnięty jest na środku w kółku napis*** (703)

Philippe & Canaud

Succ^rs

Ch. Philippe & C^o

Wielki Skład Mebli

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

Nr 37. Nowy-Świat Nr 37.

zaopatrzony w wielki dobór różnych mebli do salonów, buduarów, pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów itp. Garnitury gotowe wysłane i pokryte, garnitury używane. Skład ten mebli wynajmuje i zamienia, urządza całe apartamenta, przyjmuje obstalunki na roboty stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne i wykonywa takowe trwałe i gustownie. —2386—

Ceny *umiarkowane.* Ceny *umiarkowane.*

Ceny umiarkowane.

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna 1.

Od g. 10—11 Dr **Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecinnego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 11—12 Dr **Mazaraki,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 11—12 Dr **Stockmann,** choroby kobiece, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty.
Od g. 12—1 Dr **Talko,** choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 12—1 Dr **Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecinnego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 2—3 Dr **Kruszewski,** choroby chirurgiczne i zębów, środy i soboty.
Od g. 2—3 Dr **Grekowicz,** choroby kobiece. Codziennie.
Od g. 3—4 Dr **Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecinnego Codziennie.
Od g. 3—4 Dr **Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 4—5 Dr **Przewoski,** choroby wewnętrzne, oraz badanie chemiczno-mikroskopowe dla rozpoznawań lekarskich. Codziennie. —2544—

Opłata za poradę 25 kop.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 7 cali 4.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucj-nowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Park w Rudzie Guzowskiej
na stacji, w Niedzielę d. 10 Września 1882 r
WIELKI KONCERT
Orkiestry wojskowej pod dyrekcją kapelmistrza p. Nikolausa. — Cena wejścia kop. 10. Początek koncertu o g. 4 po południu. 5118

Dolina Szwajcarska.
w Piątek 8 i w Niedzielę 10 Września 1882 r.
Podwójne Wielkie Koncerta
pani de Blanc
słynnej wirtuozki na skrzypcach, udekorowanej złotym medalem przez Króla Belgijskiego, z udziałem orkiestry zagranicznej, oraz wojskowej, pod dyrekcją kapelmistrza p. **Popkiewicza.**—Na zakończenie
Wielki Brylantowy FAJERWERK
urządzony przez pyrotechnika p. Kollera.
Początek o godzinie 4½ po południu.
Wejście kop. 40. 5152

W Sobotę d. 9 Września 1882 r.
w Sali Doliny Szwajcarskiej
danym będzie
LETNI BAL MASKOWY,
podczas którego orkiestra pod dyrekcją **J. Waltera,** grać będzie.—Wejście dla mężczyzn rs. 1 kop. 5; wejście dla dam kop. 55. Początek o godz. 11 wieczorem. Damy mogą być w maskach lub bez takowych. Ogród oświetlonym będzie. 5144

Uwaga. Bufet, kuchnia i piwnica odpowiednio zaopatrzone.— Kontramarkarnia dla przechowania wierzchniego ubrania urządzona

---

Kantor
kaucjonowany na 7,500 rs. firmy **J. S.**— **Oddział rekomendacji służących** pod kierownictwem **B. Korniłowicza,** zawiadamia **J.W.** i **W.P.** iż w bieżącym kwartale zgłasza się duża ilość **służących** z dobremi rekomendacjami.—Aleja Jerozolimska № 17/1582d. 5130

KOSZULE MĘZKIE
paryzkiego fasonu, pięknie prane, w cenie: kretonowe, z webowemi gorsami, kołnierzami i mank. rs 1.80, kretonowe z takiemiż gors. kołn. i mank. rs. 1.20. kołnierzyki tuzin rs. 3.50, mankiety tuzin rs. 4.50. — Również przyjmują się obstalunki na wyprawy ze swego jak i powierzonego materjału, wykonywane z akuratnością i pośpiechem. Aleksandrja № 13, mieszk. 2. 5139

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż firma **Haempel & Bock** została rozwiązaną i prowadzony przez nią interes, bez zmiany w tymże samym lokalu **Bednarska № 8,** przezemnie pod firmą
Warszawska fabryka ksiąg handlowych
ARTURA BOCK
prowadzonym będzie. — Jednocześnie mam zaszczyt polecić urządzone według najnowszych wymagań **Introligatornię** i **Zakład linjowania papieru** do wykonywania wszelkiego rodzaju ksiąg handlowych kopjowych, notesów, kajetów szkolnych, których nadto posiadam skład dobrze zaopatrzony.—Z najlepszem wykonaniem łączyć będę **nizkość ceny.**

Artur Bock,
2234r **Bednarska № 8.**

Bardzo ważne dla Sz. Obyw. Ziemskich i PP. mieszkańców prowincji.
Powszechnie znany ze swej taniości
SKŁAD TOWARÓW 502
przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro, wysyła na całe Królestwo i Cesarstwo wszelkie towary **bławatne łokciowe. bieliznę mezką i damską, bieliznę stołową korty,** oraz **całe wyprawy, po cenach** nigdzie dotąd niepraktykowanych, skład ten kontentuje się bowiem tylko bardzo małym zyskiem. Kupując wszystko w najpierwszych fabrykach, z tego to powodu jest w możności uskutecznić wszelkie zapotrzebowania Szanownych kupujących bardzo tanio i ku zupełnemu ich zadowoleniu.

Listowne zapytania będą bezwłocznie załatwiane.

Obstalunki będą z największą akuratnością i sumiennością natychmiast ekspedjowane. Próby, Cenniki i Kosztorysy wypraw na każde żądanie franco. Proszę adresować: **do Składu IZ. HERTZ, Dzika № 1, Warszawa.**

---

18. Senatorska 18, wprost kościoła, na parterze.

FABRYKA I MAGAZYN
Sabiny Fijałkowskiej,
wyrabia:
Najpiękniejsze i najtańsze Kwiaty w Warszawie,
ubiera:
Żardyniery i Wazony
roślinami sztucznemi, które lat kilka się konserwują i w tej gałęzi jest **jedyną specjalistką w kraju.**
Uczy Sztuki robienia Kwiatów
opartej na praktycznym wykładzie i artystycznym kierunku; oraz poleca:
Wielki wybór gotowych
Kapeluszy do grubej żałoby, oraz fantazyjnych, zastosowanych do każdego wieku i odznaczających się **wykwintnym gustem i nizkiemi cenami.** 5059

18. Senatorska 18, wprost kościoła, na parterze.

Zakład stolarsko-tapicerski i dekoracyjny
T. OTWINOWSKIEGO,
NOWY-ŚWIAT № 38.
Meble gotowe wszelkiego rodzaju przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie. 1994r

---

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.
Każdy, kto farbuje włosy
z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje włosom silny i równy kolor szatyn. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów.—Cena rs. 2 na kolor szatyn, na kolor czarny rs. 1 kop. 50.
Mokry Puder.
Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy; zmusza, aby osoby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem **„La beaute Etternelle»,** rozstrzyga to zadanie raz na zawsze, użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. — Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2 i rs. 1 kop. 50. — Wyłączny Skład na Warszawę **Perfumerja Dobrzańskiego Renaissance, Nowy-Świat № 41,** u **Leona. Nowo-Senatorska № 4** i u **Kocha, Krakowskie - Przedmieście № 83.** 2167r

---

Świetny interes
Do Cegielni Hofmanowskiej, w najlepszym punkcie Warszawy, potrzebny **Wspólnik,** z kapitałem 5—9,000 rs. Zysk czysty, w najgorszym razie rocznie 7—9,000 rs., przy wyrobie drenów, kafli, dachówek, korzyść podwójna. Wspólnik powinien się zająć kasą i administracją 2 godz. dziennie. Znajomość fachu zbyteczna. Cegielnia jest na prawach hypotecznych; do współki, mają pierwszeństwo wojskowi, lub emeryci.— Oferty z dokładnym adresem, proszę składać w Kantorze Kurjera. pod wyrazem „Cegielnia". 5115

Fabryka Wyrobów srebrnych
Salezego Różyckiego,
ulica Świętokrzyzka № 9, mieszk. 11, przyjmuje obstalunki na wyprawy, roboty kościelne, oraz odnawianie tychże, po cenach najprzystępniejszych. 5123

Ogłoszenie.
Zarząd Forteczny Inżynierski w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Września roku bieżącego o godzinie 12 zrana, odbyć się ma w tymże Zarządzie licytacja głośna, z dozwoleniem składania i nadsyłania deklaracji opieczętowanych, na wydzierżawienie trzyletnie, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia roku 1883 do 1 (13) Stycznia 1886 r., niezajętego gruntu skarbowego na esplanadzie Warszawskiej Cytadeli Aleksandrowskiej, mającego w ogóle przestrzeni 14 dziesięcin, 818 sążni kwadratowych. Grunt takowy przydać się może na zasiew lub na pastwisko, stosownie do tego jaki użytek korzystniejszym się okaże.

Przystępujący do licytacji winien złożyć vadium w ilości rs. 50; po skończonej zaś licytacji utrzymujący się przy dzierżawie, obowiązanym będzie w przeciągu trzech dni uzupełnić takowe w stosunku półrocznej sumy dzierżawnej, w razie niedopełnienia tego warunku, vadium złożone pozostaje na korzyść skarbu i nowa licytacja na dzierżawę pomienioną się odbędzie.

Deklaracje opieczętowane złożone lub nadesłane być mają nie później, jak do godziny 12 zrana tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim w Warszawie, każdodziennie do godziny 3 po południu. 2215r

---

Koncessjonowane przez Rząd Biuro
Realizacji Dokumentów Pieniężnych
L. GRUŻEWSKI,
Długa Nr 53. wprost więzienia
Nabywa weksle, rewersy, rachunki kupieckie i wszelkie dokumenta pieniężne. Sprawy w sądach przeprowadza swoim kosztem tak w Cesarstwie jak i Królestwie. 2189

„Bez pośrednictwa"
Korzystne dla Emeryta lub Przemysłowca, do sprzedania Dom z powodu wyjazdu, obok ul. Nowo-Karmelickiej, piętrowy, o 10 oknach i oficyna murowana. Dochód 2,400 rs., do kupna potrzeba parę tysięcy rs., reszta pozostaje po 6% na kilka lat. Od włożonego kapitału, oprócz ładnego mieszkania (2 pokoje i kuchnia), opłacenia procentu i podatku, pozostaje rocznie więcej niż 1,000 rs. czystego zysku. Wiad. Ele ...ralna 45a, m. 5, rano do 10, po południu od 3—5. 5066

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 7-go września 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	49.65	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	10 07	—.—
Paryż 100 fr. „ „	40 40	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	85.50	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99 65	—.—
„ „ „ „ m.	99 40	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.20	—.—
„ „ „ „ „ II	91 80	—.—
„ „ „ „ „ III	91.20	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	87.15	—.—
„ „ „ m.	86.90	—.—
Bilety Ban. Ces. s. I, II i II	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	89.60	—.—
II „ „ „ 100	89 60	—.—
III „ „ „ 100	89.60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. żel. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. żel. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. z. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	291.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	293.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	141.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	1000
Akc. T. i. cukru Józefów	—.—	350
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	1100
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% kop. —.
Od listów zastawn nowych 5% k. 104⅙.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 216⅔
Od listów zast. m. Łodzi kop. 175
Od listów likwidacyjnych kop 1 5 $5/9$

TARGI „na placu Witkowskiego."
Warszawa, dnia 6-go września 1882 roku.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	650	675
„ „ biała. . . .	—	—	720	780
„ „ wyborowa .	—	—	880	960
Żyto wyborowe 232 f. . .	—	—	5—	525
„ średnie. . . . . „ . .	—	—	450	480
„ wadliwe. . . . „ . .	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. .	—	—	420	465
Owies . . . . . . 141 f. .	—	—	285	330
Gryka . . . . . . 202 f. .	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy . . 212 f. .	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f. .	—	—	—	—
Groch polny . . . 262 f. .	—	—	—	—
Jarzyny: Ziemniaki . . .	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siano . . . . pud	55	65	—	—
Słoma . . . . pud	30	32	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ mięk. „ „	—	—	—	—

DOWOZY: Osią dostawa franco, skład kupującego.
Pszenicy 1500, żyta 1200, jęczmien 60 owsa 40, grochu pol. kor. —.
Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

Z dnia 6-go września 1882 roku.
na stacji „Praga" d. ż. Warsz.-Terespolskiej.
PSZENICA: wyborowa 155—158, średnia 138—151, ordynaryjna 120—130.
ŻYTO: wyborowe 90—91, średnie 84—88, ordynaryjne —.—.—.
JĘCZMIEŃ: wyborowy —.—, średni —.—, ordynaryjny —.—.
OWIES: wyborowy 87—90, średni 79—84 ordynaryjny 75—80.
GROCH: —.—, GRYKA — —.—.—, Kasza 95 —115, średnia —.—, ordynar. —.—
B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 7 września.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.93², garniec rs. 2,58

Koleje żelazne:

	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy¹......	6	— r.	9	50
Osobowy 3 klasy.........	11	10 r.	5	55 w.
Osob. miejsc. 3 klasy......	7	— w.	10	10 w.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy.........	7	— r.	10	40 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 pp	9	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 pp	1	37 r.
Osobowo-towarowy........	7	12 w	7	34 r
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski...............	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy................	6	33 w.	10	43 r.
Miej. os. t. do N. Dworu	4	12 w.	9	12 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 pp	2	16 p.
Pasażerski...............	9	07 w	8	17 r.
Miej. os. tow. do Lublina	8	— r.	10	17 w.
Miej. os. tow. do Pilawy	4	12 w.	10	23 p.

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona dwukrotnie medalem.—Wielki wybór wyrobów własnych i paryzkich.—Skład fabryczny w Polskim Składzie Nici, ul. hr. Berga Nr 11. 1765r

DYSTRYBUCJA

z całem urządzeniem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania.— Wiadomość w tejże, Elektoralna 5. 5135

PROŚBY

5142

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby. Królewska 21. wprost ogrodu.

PANNY

5133

uzdolnione do staników, potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała 1.

Ostrzeżenie.

Niniejszem zawiadamiam, że żadnych weksli, kwitów, ani zobowiązań żony mojej Bronisławy z Grodowskich Szmajkowskiej, na swoją odpowiedzialność nie przyjmuję i takowych wypłacać nie będę.— Warszawa, d. 6 Sierpnia 1882 r.

5132 **Alfons Szmajkowski.**

Do interesu przemysłowo-handlowego potrzebny jest

Kantorzysta

z językiem polskim i niemieckim, który pracował w fabryce maszyn lub w składzie wyrobów żelaznych.—Oferty przyjmuje Kantor Kurjera, pod lit. I. K. 84. 5129

Rękawiczki wyborowe

damskie i mężkie, na 2 guziki, od **50** k., zamszowe, od **75** k. **w fabryce rękawiczek** 2247 **13. Graniczna 13.**

MAGAZYN

wyrobów żelaznych

2248r

F. Szymańskiego i Syna

przeniesiony zostanie w d. 9 b. m. do narożnego sklepu w tymże samym domu.

TECHNIKA

z językiem polskim i niemieckim, poszukuje się do fabryki hydraulicznej. — Osoby obeznane z robotami wodociągowemi i kanalizacyjnemi mają pierwszeństwo. Oferty i curriculum vitae proszę składać w Kantorze Kurjera, pod lit. R. C. № 32. 5128

NAWÓZ

5138

jest do wydzierżawienia na dogodnych warunkach od 1 Października r. b.— Wiadom. Hotel Dziekanka Krak.-Przedmieście № 50.

Ważna wiadomość!

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia. **SKŁAD WĘGLI i WAPNA**. Wiadomość przy ulicy Miedzianej № 10 nowy, mieszk. 44. 5141

Inspektor plantacji buraków

lub pomocnik kasjera, z dobremi rekomendacjami, szuka posady w cukrowni. — Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. N. M. stacja Pniewo. 5127

PLAC

pod № 2332, nowy 32, przy zbiegu ulic Pawiej i Smoczej, w Warszawie położony, liczący rozległości 31316$^1/_4$ łok. □ mający, frontu od Pawiej 289 łok., od Smoczej 106$^3/_4$ łokci, sprzedany będzie przez publiczną licytację w d. 21 Września (3 Października) r. b. o godz. 10 rano, w Sali 4 Wydziału Warszawskiego Sądu Okręgowego. Licytacja zacznie się od sumy 11914 rs. Łokieć □ placu oszacowany został po 60 kop.—Bliższe wiadomości powziąć można u Emila Marxa, adwokata przysięgłego, Długa № 22. 5134

Tabela wygranych

w pierwszym dniu ciągnienia 2-ej klasy 139-ej Loterji klasycznej

dnia 6-go września 1882 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Rs. 10000 N-r: 12105 — **Rs. 4000** N-r: 16548 — **Rs. 1500** N-r 17439 — **Rs. 400** N-r: 10678 — Po **Rs. 150** NN-ra: 848 4241 5870 8241 5870 8241 9784 9965 10987 14841 16043 16157 17371 18324 18765 — Po **Rs. 60** NN-ra: 99 669 892 1408 3134 3190 3359 3849 4727 4902 5164 6810 8140 10133 10403 10969 11194 11270 12625 12981 14978 15057 16217 18367 18476 18527 20176 21425 22392 23188.

Następujące Numera wygrały po Rs. 45:

3	1478	2771	4101	5669	7508	9077	10015	11677	13326	14898	16754	17892	19331	20818	22370
28	1523	2850	19	5719	22	88	70	11778	42	14902	71	17951	19404	23	89
42	47	58	24	75	35	9112	96	11882	44	81	77	53	66	40	22412
80	72	2988	53	5895	83	52	10116	11909	81	15045	83	18024	74	65	30
177	1658	96	4213	6055	7815	65	24	12	82	15117	98	18136	19571	87	64
84	80	3104	91	6142	16	72	68	19	13461	43	16811	41	19643	20915	22509
230	99	51	4323	53	51	9221	10271	58	97	46	50	18352	85	81	14
38	1717	65	47	70	7922	26	10374	12054	13542	15278	84	18447	19724	21000	35
81	93	3226	55	6203	60	48	82	61	46	15332	16940	84	40	27	22606
323	1900	54	59	47	94	72	10542	93	96	43	98	90	77	30	46
26	63	62	81	6306	8059	84	75	12125	13616	15403	17054	18531	98	39	22717
424	2030	88	4504	21	8153	9331	91	28	25	13	55	43	19909	21143	22880
58	47	3346	93	6539	91	39	93	97	31	15571	74	54	57	21286	22971
503	2148	89	4617	66	8275	9472	10628	12378	32	15652	84	18629	59	21358	77
40	92	3426	82	76	8343	83	75	84	49	62	17169	96	65	21437	23003
77	2231	39	4703	6658	65	99	10754	12416	89	64	17230	18701	66	41	23
727	2302	54	33	67	8428	9512	83	82	13703	15736	40	10	70	21518	30
93	36	74	71	95	31	96	93	12546	13807	15831	54	12	88	21686	71
807	60	3514	4835	97	36	9615	10864	74	30	36	77	24	20179	21710	23130
33	2417	17	93	6779	71	36	72	75	62	15903	17336	72	92	44	39
45	23	86	4927	88	8581	37	10924	12607	14052	75	77	97	20214	56	85
93	68	3657	61	6869	84	43	42	52	57	16036	83	18803	27	21805	99
916	72	3715	87	85	91	46	54	61	98	16153	17448	29	68	26	23201
18	77	28	5049	6927	8622	76	64	90	14132	73	66	33	74	95	25
28	2506	79	63	61	45	9710	11132	12705	42	80	17564	18909	20310	21937	64
32	9	3827	5123	91	95	30	34	12866	14264	84	68	53	44	44	70
1066	48	61	5219	7039	8812	38	85	95	14389	16216	93	77	58	48	23308
90	74	89	5320	7121	20	52	11276	12935	14410	31	17617	19003	94	83	35
1125	2610	96	91	36	8900	86	11327	90	31	39	20	18	20415	22167	
26	22	3913	5404	82	70	9878	96	13000	14540	61	17776	46	82	99	
30	69	40	20	86	83	9933	11451	38	46	16352	17826	82	20665	22284	
53	83	80	85	7292	84	46	11541	13138	14617	61	41	19164	81	96	
1282	2705	4019	5563	7373	9007	81	54	50	98	16450	57	80	92	22314	
1345	41	81	82	7401	46	10001	61	13226	14739	16561	60	19288	20752	26	
1469	70	91	5610	56	53	5	64	54	14822	16664	68	19310	89	47	

Ważne dla przemysłowców!

Do wynajęcia w każdym czasie!!!

Pałac o 16 pokojach

z wszelkiemi wygodami, w cienistym ogrodzie, w środku miasta, na dwie ulice wychodzącym położony; zdatny **na prywatne mieszkanie,** albo na **jaki zakład naukowy, leczniczy, gastronomiczny** lub t. p.—Wiadomość na miejscu, Aleja Jerozolimska Nr 26a, Widok Nr 9, stróż wskaże. 5136

Ważne dla przemysłowców!

Używszy aparatu **Inżyniera S. Kosińskiego,** do osuszenia domu nowo-wzniesionego, przy ulicy Nowy-Świat № 42, codziennie podawać będę sprawozdanie ze zmniejszenia się wilgoci i zapraszam tak pp. Budowniczych, Właścicieli domów, jak niemniej wszystkich interesujących się zdrowostanem, do kontrolowania postępu osuszania.

Przestrzeń 109 Metr. kub. na parterze	Temperatura Cels.	Wilgotność bezwzględna	Ciśnienie bar.	Stan hygrometryczny. Wilgoć w procentach	UWAGI.
9 Sierpnia	18	14,5	751	**95%**	Stan pierwotny.
Stan obecny	—	13,0	—	**52%**	Po działaniu aparatu.
Takaż sama	**przestrzeń**	**na 1-m**	**piętrze, su**	**szona** przez	**transmisją z dołu:**
29 Sierpnia	19	15,0	748	**92%**	Stan pierwotny.
30 Sierpnia	24	18,6	743	**83%**	Po dział. przez trans.
31 Sierpnia	25$^1/_2$	18,6	746	**76%**	" " " "
2 Września	29	21,0	758	**70%**	" " " "

r—2060 Właściciel domu **B. Korjaczewski.**

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE,

Główny Skład: róg Miodowej i Senatorskiej № 1,

poleca jako najpewniejszy środek pokojowy dezinfekcyjny, świeżo zalecony przez doświadczonych lekarzy

NITROZON

Płyn dezinfekcyjny, uznany przez **Paryzką Akademję Nauk,** oraz na **Zjeździe Lekarskim** w Krakowie, za jeden z najpiękniejszych odwietrzających i przeciw-gnilnych środków.

Oczyszcza on powietrze niepostrzeżenie **od szkodliwych i epidemicznych zarazków** i złej woni po zacieśnionych mieszkaniach, przy chorych i szpitalach. Zamiast przykrej woni, jaką się odznaczają środki karbolowe—posiada on miły żywiczny zapach, przez co samo stoi pod względem sanitarnym wyżej od związków Chloru, Siarki, Karbolu i innych znanych środków.

1 funtowa flaszka rs. 1, $^1/_3$ funt. flaszka 40 kop., mniejsze flakony po 15, 20, 25 i 30 kop.—Rozpylacze od 15 kop. do 2 rubli.

Rozpyla się w powietrzu za pomocą rozpylacza.

Dla szpitali odstępuje się stosowny procent.

Dostać można u **Mrozowskiego, Sierzputowskiego, Spiessa, Bernsteina, Nieckiego i w Aptekach.** r—2128

Z powodu Święta uroczystego jutro t. j. dnia 8 Września

Zakład Fotograficzny

mój zamknięty będzie 5137

T. BORETTI Długa N. 20.

Senatorska 28, tuż obok Resursy Kupieckiej **Lokal parterowy** od frontu, urządzony na sklep, z kompletnem urządzeniem gazowem i trzyletnim kontraktem, składający się; z **2 Salonów i 1 Pokoju,** przydatny **na Biuro lub Skład hurtowy** do wynajęcia od S-go Michała, za rs. 500. W razie żądania może być dodany **1 Pokój i kuchnia.**—Bliższa wiadomość w Magazynie Władysława Lewity, (Hotel Angielski). 2246r

Do sprzedania

FOLWARK

190 mórg od st. Radomsk w. 9 odległy, bez serwitutów, w czem lasu 15 m., łąk parę m. Zabudowania dwór z 11 pokoi, w ogrodzie, w jak najlepszym stanie. Ogrody kwiatowe, warzywne, owocowe, sadzawka zarybiona. Długów nie ma nawet Towarzystwa, którego każdego czasu wziąć można 3,000 rs.— Cena ostateczna z całkowitą krescencją i inwentarzem żywym i martwym, kompletnym, rs. 14,000. Do 6,000 może pozostać na gruncie.—Bliższe porozumienie u właściciela Roznow i Katarzyny w Katarzynie, przez Nowo-Radomsk. 5126

Francuzka

5148

młoda, wykształcona, posiadająca język niemiecki jest do umieszczenia zaraz. — Biuro Nauczycielskie J. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis S-go Krzyża.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Zakład Naukowy

żeński 2-klasowy od lat kilku egzystujący z powodzeniem pod nader przystępnemi warunkami. — Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 5147

Przyjmuje obstalunki, odnawianie i reperacje wszelkich wyrobów metalowych, oraz złocenie i srebrzenie

Zakład Brązowniczy Kaczanowskiego,

Miodowa № 3, dom p. Grabowskiego. 5125

Do sprzedania DOM

przy jednej z pryncypalnych ulic, z wodociągami, zlewami, gazem i asfaltem, oraz z placem, do wybudowania oficyny, przynoszący brutto dochodu około 7,000 rs. do kupna potrzeba 25,000 rs.—Wiadom. w aptece Fijałkowskiego, Nowo-Senatorska. 5131

Administrator poręczający

potrzebnym jest do zarządu większym domem w Warszawie. Pensja roczna rs. 600. Szczegółowych wiadomości zasięgnąć można codziennie od 4—7 po południu, Nowy-Świat № 23, w kantorze wynajmu powozów. 5143

SUBJEKT

potrzebny jest zaraz do prowadzenia książek, oraz korespondencji niemieckiej i ruskiej. Wiadomość w składzie Szkła i Porcelany T. Chwastkiewicza, róg Miodowej i Senatorskiej w Warszawie. 5140

Bardzo ważne dla kupujących.

Z powodu **braku zdrowia** jest do odstąpienia Sklep z dystrybucją, norymberszczyzną i filją piekarską, na bardzo dobrych i korzystnych warunkach, przy samej fabryce (komorne nic nie kosztuje). — Wiadom. powziąć można Nowa-Praga, ulica Fabryczna № 82. w sklepie dystrybucyjnym. 5146

Nagrody rs. 10.

5145

Kto odprowadzi Charcika małego, czystej rasy angielskiej, całego szarego, naszyjnik miał cieniutki ponsowy z pozłacanemi blaszkami, już nie młody, który wczoraj zaginął o g. 12 w południe z bramy, Chmielna № 13a.—Łaskawy znalazca raczy go odprowadzić pod powyższy №. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie.

SKŁAD WIN
TOWARÓW KOLONJALNYCH
i delikatesów
I. F. BRAUN,
w WŁOCŁAWKU,
poleca:
Czekolady
z parowej fabryki
J. JANOWSKIEGO,
W WARSZAWIE,
a mianowicie: **Czekolady w tabliczkach, w proszku, Praliny** w pudełkach, **Cacao** w proszku. 2220r

SŁOIK 40 Kop.
WASELINA.
Tłuszcz mineralny, **chemicznie czysty,** łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego, i tualetowego, przyjęty w szpitalach wszelkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** oparzeliźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatyznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.
Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, Mazowiecka 14
przy Składzie Maszyn.
Handlującym odstępuje się rabat.
Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska Vaselina, **chemicznie czysta:** używaną bywa do lekarskiego użytku. 759

Nr 38. MARSZAŁKOWSKA
Magazyn i Fabryka Samowarów
F. SOKOŁOWA,
przyjmuje wszelkie reparacje i pobielanie rądli i samowarów, oraz posiada wielki wybór nowych; także przyjmuje w zamian stare.4890

4915
Nieruchomość
położona w najlepszej miejscowości na Pradze, przy ul. Brukowej i Namiestnikowskiej, z 3 frontami niezabudowanemi z domem drewnianym o 16 pokojach, oficynami, zabudowaniami, stajniami i spichrzami, zdatna do budowy różnych Fabryk, Magazynów, Łaźni, Młyna, w blizkości Wisły, jest do sprzedaży.—Wiad. na miejscu Praga № 380.

CENNIK
Węgli i Drzewa
li tylko do dnia 1-go Października
w Składach
Nowej Spółki Opałowej
Kantor: róg NOWEGO-ŚWIATU i ulicy ORDYNACKIEJ Nr 8.

Za k. węgla najlep.. zagran. z dostawą k. 95.
" " " " krajow. " " " 90.
" " " " drzewn. " " " 90.
Za sąż. kub. drzewa sosn, szczap. rs. 14.—.
" " " " olszowego " " 15 —.
" " " " brzozowego " " 16.50.
Rąbane o rs. 1 droższe na sążniu.
Uwaga. Biorącym węgiel całemi wagonami o 10 kop. taniej na korcu.
Odstawa sumienna w skrzyniach krytych cechą Magistratu ostemplowanych. 5080

Do sprzedania bez pośrednictwa
1,700 dziesięcin lasu
w $^2/_3$ sosnowego i $^1/_3$ dębowego, zdatnego wyłącznie na eksport za granicę, w miejscowości położonej w gub. Kijowskiej, odległy o wiorst 80 od kolei żel. i wiorst 30 od rzeki spławnej. — Bliższe szczegóły u p. Oktawiana Rakowskiego kupca w Żytomierzu.468

Zarząd
Pierwszego Biura Posłańców
w WARSZAWIE,
Marszałkowska N. 48,
ma zaszczyt zawiadomić, iż obecnie tak samo jak i lat poprzednich, dla wygody Publiczności, zawarł umowę z wykwalifikowanym majstrem froterskim, który po cenach stałych i umiarkowanych wszelkie roboty froterskie i porządkowe, dokładnie i szybko wykonywać będzie.— Obstalunki i zamówienia na roboty tak jednorazowe, jak i miesięczne, przyjmują się w Kantorze pierwszego Biura Posłańców, Marszałkowska № 48, pierwsze piętro, codziennie od godziny 10 rano do 6 po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel. 2224r

Ważne na czasie!
Zupełna Wyprzedaż
OBIĆ PAPIEROWYCH
w wielkim wyborze, po cenach zupełnie nizkich.—Ulica **Chmielna № 27,** róg Marszałkowskiej. 4648

WEKSEL
wystawiony d. 23 Sierpnia, płatny 23 Października r. b.. na zlecenie J. Krwawnik i przez tegoż in blenco żyrowany, z podpisem K. Gesundheit na summę rs. 150 zaginął.— Zastrzega się, żeby takowego nikt nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenie poczyniono. 5102

Biuro Prośb i Tłomaczeń
A. DĄBROWOLSKIEGO,
Krak.-Przedmieście № 85, dom zwany Roezlera; redaguje prośby do wszystkich władz sądowych, administracyjnych i instytucyj prywatnych, jak również dopełnia tłómaczenia na języki europejskie. 5103

Biuro Kaucjonowane
Prof. de Préchamps,
Długa № 23 (Eldorado)
Francuz (lat 30) z patentem wyższym, szuka zaraz posady w Warszawie, lub demi-place. 5104

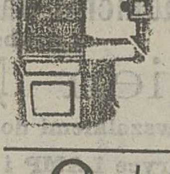

Specjalna Fabryka
Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat № 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Ostrzeżenie.
Właścicielka domu z Pragi, Julja Sokołowska, ostrzega, że za syna swego Antoniego Sokołowskiego, żadnych długów, ani teraz, ani w przyszłości płacić nie będzie. 5099

Potrzebny jest zaraz Subjekt
2233r
do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych. — Posiadający dobre referencje z kilku lat praktyki zechcą się zgłosić po bliższą wiadomość do B. Morskiego, w Składzie p. Wł. Nowickiego. Marszałkowska 40.

Z d. 1 Września r. b. otworzyłem
CZYTELNIĘ
nowości, ciągle powiększaną, na Pradze, dom p. Różyckiego, na Senodach, gdzie kasa pożyczkowa dla Rzemieślników.
5101 **J. KRANKOWSKI**

Kareta i Powóz (victoria),
prawie nowe, do sprzedania. Erywańska 8.4927

Pensja Prywatna żeńska
Pauliny Moraczewskiej,
uczennicy Aleksandryjskiego Instytutu, Marjańska № 2b, przełożona pensji, ma zaszczyt oznajmić Sz. Rodzicom i Opiekunom, że rozpoczyna zapis uczennic na r. szkolny 1882/3 w d. 22 Sierpnia, a kurs nauk 4 Września.
4850 **P. MORACZEWSKA.**

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości
ZAŁĘSKIEJ,
NIECAŁA № 4. 1186r

MAGAZYN MEBLI
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.
Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

Na rogu Hożej i Nowo-Wielkiej № 5/1445 są do wynajęcia jeszcze **różne lokale po cenach nizkich;** tamże
Warsztat fabryczny
umyślnie zbudowany
w osobnym pawilonie o dużych pokojach (aż z 8 weneckiemi oknami każdy), z wszelkiemi wygodami, może być umiarkowanie wynajęty.—Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu Złota № 3. 5058

ZNAJDUJE SIĘ
WE WSZYSTKICH
PERFUMERJACH
U
FRYZJERÓW
I
APTEKARZY
VELOUTINE FAY
PUDR RYŻOWY
Specjalnie
wyrabiany
Z BISMUTU
przez **CH. FAY**
9, Rue de la Paix, 9
PARIS
1499

DO SKŁADU
DAWIDA PERL,
ulica Twarda № 11,
nadszedł świeży transport
CEMENTU
Portland - Angielskiego,
ROBINSA & Comp. w Londynie i innych marek,
poleca również znaczny zapas
GLINKI I CEGŁY ogniotrwałej, oryginalnej angielskiej „RAMSAY.“
DRENY i RURY glazurowane.
Kantor: Grzybowska № 21.
4779

Lokal fabryczny
lub na SKŁAD, do wynajęcia od św. Michała, lub zaraz w środku miasta, składający się z 3 sal i 2 dużych strychów nad temiż salami w domach murowanych.— Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska № 22. 2232r

MODNIARKA
zdolna, któraby sobie życzyła otworzyć pracownię mód przy magazynie sukien na przystępnych warunkach, może powziąć wiadomość przy ul. Szpitalnej № 1, w sklepie p. Nelli —Tamże są kołdry nowe atłasowe i kaszmirowe do zbycia niżej kosztu i różna bielizna nowa. 4901

REJENT
przy wydziałach hypotecznych Sądu Okręgowego Warszawskiego
Józef Kozakowski
będąc przeniesiony na własne żądanie na Rejenta do Włocławka, otworzył tam swoją kancelarję w domu w którym się znajdowała Kancelarja b. rejenta Samkowskiego. 2200

ACETERYN
wyniszczający
Odciski i Brodawki
w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza z Moskwy, przy bulwarze Twerskim, w cenie po kop. 60 i po 1 rs.—Sprzedaż hurtowna i detaliczna, w Magazynie St. Winiarskiego, Nowy-Świat 62, oraz w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach. 4284

Zakład naukowy żeński
KRAJEWSKIEJ
z d. 1 Lipca przeniesiony z placu Wareckiego na **ul. Wilczą № 8,** gdzie zapis uczennic rozpocznie się d. 20 Sierpnia. 4331

Fabryka Bilardów
Ferdynanda Trotschla
od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną została do domu własnego, ul. Czerniakowska wprost Górnej № 68. 1893r

Na 1-m piętrze, ulica Niecała Nr 10, SALON trzyoknowy z balkonem, 4 pokoje, werenda, pokój dla służby, do wynajęcia na zakład od Ś-go Michała r. b.—Wiadomość u stróża. 2141r

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najczystsza alkaliczna.
SZCZAWA
NAJLEPSZY NAPÓJ STOŁOWY I ORZEŹWIAJĄCY
wypróbowany przy kaszlu, bólu gardła, katarze żołądka i pęcherza.
PASTYLKI **(Kołaczyki na strawność).**
Henryk Mattoni, Karlsbad (Czechy).
996

Biuro Kaucjonowane Nauczycielskie
HELENY DĄBROWSKIEJ,
Nauczycielki Wyższej
w Warszawie, Krakowskie - Przedmieście № 43, wprost Skweru, ma do umieszczenia **Guwernantki, Guwernerów i Bony** rożnej narodowości i z rozmaitym stopniem wykształcenia. 4841

Hurtowna i detaliczna sprzedaż
Najlepszej Pomady
do czyszczenia wszelkich metali, poleca **Skład Apteczny A. Centnerszwera,** Tłomackie 9, wprost Przejazd. 2230r

Z powodu braku miejsca, do sprzedania za przystępną cenę.

Garnitur Mebli
mogących ozdobić salonik.— Wiadomość ul. Marszałkowska № 77, mieszk. 15. 5056

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Senatorskiej № 473, obok kościoła Ś-go Antoniego
Okazały Sklep
połączony z antresolą i sutereną. Gaz zaprowadzony. Na żądanie może być wynajętą także **Piwnica** 37 ł. długa a 12 szeroka.—Wiadomość na miejscu u stróża. 5041

Uboga Panienka
mając parę godzin dziennie wolnych, życzy sobie czytywać osobie wiekowej, lub chorej. Adresy proszę składać w Kantorze Kurjera, pod lit. S. N. 18. 5043

Wydawnictwa pedagogiczno - szkolne

J. M. HIMMELBLAUA w Krakowie,

języka i literatury polskiej, niemieckiej i francuzkiej

do nauki w szkołach i pensjonatach:

Crüger. Psychologja do użytku szkolnego i nauki prywatnej, tłom. Sawczyńskiego, **85** k
Gliński. Wzory do zadań stylistycznych i nauki z poglądu, **65** kop.
Dr Kelner. Pedagogika w urywkach. przez Zyg. Sawczyńskiego, **1** rs. **10** k.
Lercel. Gramatyka polska dla szkół elementarnych, (skróc. Małeckiego), **37** kop.
Dr Mecherzyński K. Stylistyka czyli prawidło dobrego pisania, **65** kop.
— Wypisy polskie dla szkół męzkich i żeńskich, **85** kop.
— Historja literatury polskiej dla młodzieży, **1** rs. **70** kop.
— Przykłady i wzory do Historji literatury polskiej, część I, obejmuje najdawniejsze pomniki języka polskiego, do epoki Brodzińskiego, **1** rs. **54** kop.
Część II-ga obejmuje pisarzy nowszych od Brodzińskiego do ostatnich czasów, **1** rs. **70** k.
Matusiak. Wykaz form języka staropolskiego, **50** kop.
Ollendorf. Gramatyka francuzka, oprac. przez Switkowskiego, kart. **1** rs. **33** kop.
— Klucz zastosowany do Gramatyki karton. **50** kop.
Rebene. Wypisy niemieckie, wydanie 3, odbicie 2-gie, **1** rs. **9** kop.
Schober. Gramatyka języka niemieckiego, część I. Tłomacz. Rebena, **58** kop.
Schubert Karol. Rys geografji powszechnej, z 3 tablicami kop. **65.**
— Materjały do nauki poglądn dla klas najniższych, przeł. p. **M. Lenartowicz. 85** k.
Switkowski. Wypisy francuzkie do użytku młodzieży polskiej, **1** rs.
— Główniejsze zasady języka francuzkiego, **65** kop.
Welter. Dzieje powszechne w skróc. Sawczyńskiego. Cz. I. **58** kop.
— Część II. **62** kop.
Węclewski Zygmunt Dr. Słownik łacińsko-polski, **2** rs. **10** kop.
Wierbzicki Dr. Nauka o użyciu globusów.—Kraków 1877. Wyd. 2-gie, **43** kop.
Latinika. Mapa Galicji z hypsometrycznem oznaczeniem, w 6 kolorach, **37** kop.

☞ Powyższe książki są do nabycia po oznaczonych cenach w **Księgarniach Warszawskich u Gebethnera i Wolffa, Maurycego Orgelbranda, F. Hösicka, G. Sennewalda, G. Centnerszwera i Lesmana & Swiszczowskiego.** 2162r

Konrad Pohl Inżenier i S-ka,

Biuro Techniczne i Warsztaty Mechaniczne,

Chłodna № 10.

Niniejszem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że p. **Lucjan Sołczyński**, z dniem 1-m Sierpnia r. b. wyszedł ze spółki naszej. r—2154

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, iż d. 7 (19) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej pod № 6 (nowym), licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzechletnią od dnia 1 (13) Października r. b., dzierżawę gruntów w obszerności 7 morgów 66 prętów kwadratowych, należących do cmentarza starozakonnych w Warszawie, a znajdujących się za wałem miejskim, od strony rogatek powązkowskich.

Cena do licytacji naznacza się po rs. 22 kop. 50 rocznie od morgi, czyli po rs. 162 kop. 50 rocznie od całego gruntu. Vadium rs. 32.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem świąt wyznania mojżeszowego i dni galowych w Biurze Zarządu Gminy.

Mający chęć wydzierżawienia wyż wspomnionych gruntów winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, złożyć na ręce delegowanego członka Zarządu Gminy przed godziną 12 w południe, deklarację opieczętowaną, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług niżej zamieszczonego wzoru bez poprawek i przekreśleń, z oznaczeniem ofiarowanej ceny w całkowitych cyfrach bez ułamków.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z dnia . . r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąć w dzierżawę trzyletnią od d. 1 (13) Października r. b., grunta w obszerności 7 morgów 66 prętów kwadratowych, należące do cmentarza Starozakonnych w Warszawie, a znajdujące się za wałem miejskim od strony rogatek powązkowskich, za cenę po rubli (wypisać literami) rocznie od całego gruntu, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych wyrażonym.

Vadium w sumie rs. 32 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 25 przy niniejszem składam, w razie zaś nie utrzymania się przy licytacji kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. . . . . pisałem w N. . . . dnia . . . 2140r

Do Składu Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37,

nadszedł transport **Kawioru** świeżego ziarnistego i prasowanego Astrachańskiego, **Sigi i Łososia** wędzonego. **Kilki** w puszkach, **Bałyka** dońskiego, **Sera** Szwajcarskiego Czester, Limburskiego, Hollenderskiego i zielonego w główkach, i na funty, tartego, **Pasztetów** Strasburskich, **Trufli** Perygrodzkich, **Kaparów** włoskich i t. p. towarów. **Mikołaj Żyżyn.**

r—2237 **Nowy-Świat № 37.**

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur.

Wobec zbliżającej się pory rozpoczęcia robót asfaltowych i dekarskich, poleca materjały i wyroby wyprodukowane w własnych miejscowych fabrykach, a mianowicie:

Asfalt Włoski, Bitum, Gudron, Smołę angielską Terra Cottę, Tekturę asfaltową, Lak asfaltowy,

oraz wyroby z asfaltu prasowanego jako to: **wszelkiego rodzaju**

Rynsztoki, Burty, Bruki i Posadzki.

Zamówienia przyjmują się **WYŁĄCZNIE w Kantorze Administracji przy ulicy Włodzimierskiej № 11a.** 873—r

OBICIA od 10 kop. za rulon, do najwykwintniejszych,
CERATY wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,
ROLETY płócienne i drewniane,

POLECAJĄ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15,

wprost b. Sądu Appelacyjnego.

r—1577

Gdzie idziesz?

— Do istniejącego od dziewięciu lat, najwykwintniejszego i najtańszego składu gotowych ubiorów męzkich E. Sameta, na Senatorskiej № 22... r—1524

A co tam będziesz robił?

— Kupię sobie paltot za 12 rs., garnitur marynarkowy za 15 rubli, **tam** bowiem **tylko** dostać można wszelkich gotowych ubrań w największym wyborze i po najtańszych cenach.

E. SAMET,
KRAWIEC Z WIEDNIA,
Warszawa, Senatorska 22.

FILJA W KIJOWIE
Kreszczatik, dom Linincenkoj.

DROŻDŻE PRASOWANE

z Fabryki w Niechcicach,

znane już od lat 10-ciu w całym kraju ze szczególnej dobroci, łatwej i trwałej konserwacji, znajdują się w najgłówniejszym składzie przy **ul. Nowo-Zielnej № 35,**

w Kantorze Stanisława Józefa Lawendel.

Kantor tenże otrzymuje wprost z fabryki codziennie najświeższe transporta i takowe sprzedaje hurtownie i detalicznie. r—2203

GŁÓWNY SKŁAD

gładkich i bardzo ozdobnych

z grubego metalu

Trumien Metalowych

z wszelkiemi do tychże przyborami,

przy fabryce LAMP i WYROBÓW Metalowych

FRYDERYKA TRELLE,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Kwiaty, Wieńce i Girlandy metalowe na łokcie, z różnych liści i kwiatów złożone. Telegramy z prowincji natychmiast się uskuteczniа. 1841—r

Fabryka Maszyn narzędziowych
GERLACH & Comp.

w WARSZAWIE, SREBRNA Nr 8,

4920 wyrabia specjalnie:

Tokarnie, Wiertarnie, Heblarnie, Sztance, Nożyce, Piły taśmowe i cyrkularne etc. etc.

Fabryka i Skład, Srebrna Nr 8.

Fabryka Kapeluszy Słomkowych i Filcowych
CUKIERA I FISCHHAUTA,

ul. Dzielna Nr. 7a,

zawiadamia, że przeniósłszy fabrykę i składy na róg ulic Dzielnej i Karmelickiej do domu własnego, **żadnych filij ani składów w innych miejscach nie posiada,** uprasza więc Szanowną Klijentellę i Interesantów, o zwracanie się li tylko pod wyżej wskazany adres. 4867

Księgarnia i Skład materjałów piśmiennych A. KARWOWSKIEJ i Fr. ZABŁOCKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście (róg Hr. Berga),

poleca:

Książki szkolne przepisane we wszystkich zakładach żeńskich i męzkich.

Materjały piśmienne w wielkim wyborze do użytku szkolnego, kajeta różne, ołówki, kałamarze, rejscejgi, scyzoryki, po cenach najprzystępniejszych.

Otrzymała papiery listowe, paryzkie, angielskie i wiedeńskie, w różnych gatunkach, z rozmaitemi monogramami i ornamentami, pudełko papieru z monogramem od kop. 65.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne, na prowincję odsyła pocztą, miejscowym rozsyła do mieszkań bez dopłaty za odnoszenie. 2127r

Nakładem Księgarni Teodora Paprockiego i S-ki

Nr 8. Chmielna Nr 8,

wyszły świeżo następujące książki, które nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

Stanisława Gargulskiego, Książka obejmująca naukę czytania, powiastki, bajeczki, ważniejsze modlitwy, krótki katechizm z przygotowaniem do spowiedzi, początki rachunków i sposób służenia do mszy św. Cena oprawnego egzemplarza **kop. 20.**

F. K. Martynowskiego, Na przełomie sztuki polskiej, studjum estetyczne. Cena **rs. 1.** 2124r

Nakładem Księgarni i Składu Nut

Lesmana i Swiszczowskiego,

№ 14. Mazowiecka № 14,

wydany został zbiór ulubionych melodji z opery

CARMEN

G. BIZETA.

Cena kop. 60.—Nabyć można we wszystkich księgarniach. 2228r

Przy ul. Przyokopowej w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów ma być

sprzedaną posiadłość,

zawierająca **5,200** □ łokci, razem z mieszkalnym domem drewnianym i zabudowaniami gospodarskiemi (stajnia, stodoła, stodnia i t. d.) również owocowy ogród. Wiadomość Marszałkowska № 7M, naprzeciw koszar ujazdowskich. 4496

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.

z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,

w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysełają się na żądanie franco. 297

Niniejszem mam honor donieść, że obok dotychczas utrzymywanego składu specjalnie **CZARNYCH KASZMIRÓW,** odtąd sprzedawać także będę **FLANELE i KORCIKI,** na suknie damskie etc., po **cenach fabrycznych,** z czem się polecam Sz. Publiczności. 2229r

K. Mantey.

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Buchhalter.

Poszukuje się Buchhaltera z dobremi rekomendacjami, umiejącego po niemiecku mówić i pisać.—Oferty pisane w polskim i niemieckim języku, uprasza się pod lit. A. Z. 300 poste rest. Warszawa. 5054

DO DAM.

XAVIER GŁODZIŃSKI — INVENTION — Breveté — S. G. D. G. — VARSOVIE

4862

W głównym moim zakładzie nauki **kroju sukień, okryć damskich i bielizny, Miodowa № 1,** wykład prowadzę podług własnej najnowszej metody w 4-ej nowej poprawnej edycji i 5-ej w przekładzie rosyjskim, przodują w nowości wzorów praktycznej zasadzie, wyczerpującej nauce—nie ulegającej zmianie mody nigdy, a tak ułatwiona, że nawet same panie wyuczają się kroju wprost z miary do każdej figury i mody, a garnirunki z żurnalu.—Cena metody kroju sukien z 37 tabl. rysunkowemi rs. **3,** linijki sztucznej ułatwiajacej bardzo naukę rysunku form rs. 1 kop. 50; **nauka kroju i szycia fasonów z materjałów rs. 13. Udzielam również lekcyj kroju bez niczego,** a w danym razie i bez centymetra, lecz zawsze według pewnej zasady **za darmo moim uczennicom.**

Wyższość mojej pracy pod każdym względem, wzbudza zawiść u przedsiębiorców nauki kroju, w skutek czego piszą fałsze i nonsensa tak o mojej pracy, jak i o swojej rzekomej nauce.—Panie chcące się uczyć kroju, powinny osobiście obejrzeć metodę w innych zakładach i w moim—i same decydować, gdzie uczciwa praca i nauka, a gdzie blaga i wyzyskiwanie, mimo szumnych i wiele obiecujących reklam—Po ukończeniu **kroju i szycia,** i po udowodnieniu w praktyce swego uzdolnienia, otrzymują panie świadectwa legalizowane.

K. GŁODZIŃSKI, specjalista w układaniu metod kroju i właściciel wielu szkół.

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ

jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne,—chodniki i dywany ceratowe.

SKÓRĘ AMERYKAŃSKKĄ

prawdziwą „Croquett“ w różnych kolorach, na pokrycia mebli,

poleca **Skład Obić Papierowych**

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

plac Teatralny, obok ratusza. 951 r

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 31 Sierpnia (12 Września) r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna licytacja, na oddanie w czasową na lat trzy, mianowicie na czas od dnia 1 (13) Października 1882 roku do dnia 1 (13) Października 1885 roku, dzierżawę placów w Warszawie pod № 687, 688, 689, 690, 1130 i 1131; z murowanym na tychże budynkiem, przy rogu ulic: Leszno, Żelaznej i Nowolipie położonych, do tutejszego Szpitala S-go Ducha należących.

Praetium do licytacji ustanawia się na rs. 540, tytułem rocznego z tychże placów czynszu dzierżawnego, wysokość zaś vadium do licytacji na rs. 200.

Mający zamiar przystąpić do licytacji obowiązani są na miejscu przekonać się o stanie rzeczonych placów, oraz budynku murowanego i parkanów i w oznaczony do licytacji termin, przedstawić Radzie Miejskiej deklaracje na zwyczajnym papierze napisane według ustanowionej formy, czytelnie, bez skrobań i poprawek i dołączyć vadium w gotowiznie, w listach likwidacyjnych lub innych do przyjmowania na kaucje dozwolonych papierach procentowych, z należącemi do nich, za nieubiegły czas kuponami.

Warunki licytacyjne, oraz forma do deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

P. o. Naczelnika Zakładów Dobroczynnych **K. Puchalski.**

r—2172 Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

PEPTONA DEFRESNE

(MIĘSO ROZPUSZCZALNE)

PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYZKICH

Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878 r.

Peptona Defresne zawiera podwójną ilość swej wagi mięsa zupełnie przygotowanego do zażycia i kompletnie rozpuszczalnego. Jest ona w stanie utrzymać życie bez wszelkich innych pokarmów i używa się zawsze skutecznie przeciw:

Chorobom żołądka: (Gastralgja, Rozjątrzenia, Gastryt) Anemji, Konsumpcji.	**Chorobom kiszkowym:** (Djarrje, Dyssenterje, Rozjątrzenia) W czasie konwalescencji.

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie

DEFRESNE, APTEKARZ I KLASSY W PARYŻU WYNALAZCA PANKREATYNY

Sprzedaje się w głównych aptekach

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego. —646—

Fabryka Maszyn i Narzędzi JAKÓBA FAJANS i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Maszyny drukarskie pospieszne i akcydencyjne, ręczne i nożne.
Maszyny litograficzne pospieszne i prasy ręczne.
Maszyny introligatorskie wszelkie, do cięcia, prasowania i gładzenia.
Wszelkie utensylja drukarskie, litograficzne i introligatorskie.

Podejmuje się kompletnego urządzenia:

Drukarń, Litografij i Introligatorni, sporządzając kosztorysy.
Generalna Reprezentacja „Augsburgskiej fabryki Maszyn“ na Maszyny drukarskie pospieszne i rotacyjne.
Skład farb drukarskich i litograficznych, bronzów, oraz kamieni bawarskich. r—320

Zawiadomienie.

Czyniąc zadość licznem żądaniom Szanownej Publiczności, z dniem 1-go Sierpnia r. b., powiększyłem handel mój, urządzając przy nim **pokoik,** w którym Szanownym Gościom podawane będzie: **wino, porter, piwo i zimne przekąski** wszelkiego rodzaju, po cenach najumiarkowańszych.

Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność, jak dotychczas, tak i nadal raczy zaszczycać mnie swymi względami.—Z poważaniem

Lucjan Krupski,

2062r Plac Ś-go Aleksandra Nr 3.

Lokal do wynajęcia

5044

od 1 Października r. b., 3 Pokoje z kuchnią, przedpokój wspólny, piwnica, góra wspólna, na 2-m piętrze, od frontu, za rs. 250 rocznie, w domu № 8/954, za Żelazną-Bramą, gdzie jest apteka Abramowicza. Lokal świeżo jest odnowiony. Wiad. u rządcy i stróża w miejscu

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

Piękne Koszule

z kretonu, z cienkiemi webowemi gorsami, po rs. 1 k. 35, a z kołnierzami i mankietami po rs. 1 kop. 65.—Ul. Długa № 4, oficyna, 1-sze piętro, mieszk. 8, 4818

Materace od rs. 7 k. 80

Kołdry gotowe

od rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia.—**Podwal № 7.**

R. Koecher.

4840

Propinacja

w osadzie **Maciejowicach,** w gub. Siedleckiej, pow. Garwolińskim, jest do wydzierżawienia na lat kilka od 1 Stycznia 1883 r. Wiadomość o warunkach powziąć można i deklaracje składać do d. 1 Października r. b. w Kancelarji Głównej Hrabiów Zamoyskich w Warszawie, Rymarska № 6. 5034

Zakład Naukowy

Świętojańska № 13, 1 piętro, przyjmują się uczennice dla przygotowania do wszystkich klas gimnazjum. Lekcje muzyki.—Warunki stosownie możności do rodziców. 5027

M. SZUMOWSKA.

Płyn Amerykański i Balsam

powszechnie uznany za najlepszy i najskuteczniejszy, znosi z twarzy, bez żadnych bielideł, piegi, plamy, opaleniznę, żółtość, krosty, liszaje, nawet róże i wszelkie wyrzuty, wygładza, udelikatnia i konserwuje płeć do późnego wieku. — Znajduje się u p. Karoliny Szwarcer, która przeniosła swoje mieszkanie z ulicy Królewskiej na Szpitalną № 2, schody z bramy na lewo, 2 piętro. 5030

Biuro Kaucjonowane

PROF. DE PRÉCHAMPS,

Długa 23 Eldorado).

Sprowadzony młody Francuz, (katolik), z łaciną, greckim, i muzyką, zaraz do umieszczenia. 5111

Faetonik używany

na jednego konia i Prelotka do sprzedania. Ulica Orla № 10. 5076

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 6 (18) Września roku bieżącego 1882, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja stanowcza, głośna i przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż zużytych przedmiotów, będących w wiedzy Intendentury Warszawskiej, a przechowujących się w Brześciu Litewskim, Warszawie, Nowogeorgiewsku i Iwangrodzie.

Przedmioty takowe podzielone są do sprzedaży na kilka osobnych części lub partyj, a mianowicie:

Pierwsza partja w Brześciu-Litewskim, oszacowana . . . . rs. 1,065 k. 6.
Druga partja w Brześciu-Litewskim, oszacowana, ... „ 691 k. 60.
Trzecia partja w Brześciu-Litewskim, oszacowana . . . . „ 1348 k. 55.
Czwarta partja w Brześciu-Litewskim i Warszawie oszacowana . . . „ 1081 k. 86.
Piąta partja w Warszawie, oszacowana . . . . „ 978 k. 70.
Szósta partja w Warszawie, oszacowana . . . . „ 1104 k. —.
Siódma partja w Warszawie, oszacowana . . . . „ 1100 k. —.
Ósma partja w Brześciu Litewskim, Nowogeorgjewsku i Iwangrodzie, oszacowana . . . . „ 564 k. 53.

Ilość sprzedających się przedmiotów wyszczególnioną jest w poniżej zamieszczonym wykazie.

Licytacja odbywać się będzie partjami **za pomocą naddatków w rublach lub kopiejkach, do ogólnej sumy szacunkowej powyżej wymienionej na każdą partję z osobna.**

W naddatkach takowych żadne ułamki nie są przyjęte.

Dla pewności dotrzymania warunków umowy, żądanem jest vadium w gotowiźnie lub wartościach pieniężnych, przy składaniu kaucyj dozwolonych, wynoszące 10% od sumy szacunkowej sprzedających się przedmiotów.

Podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, jako też deklaracje opieczętowane, jedne i drugie opatrzone **sześćdziesięcio-kopiejkowemi** markami, przedstawione być powinny do Urzędu Licytacyjnego Zarządu Intendentury w Warszawie, nie później jak do godz. 11 z rana tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Od przystępujących do licytacji głośnej, wymaga się vadium w ilości następującej:

Na pierwszą partję . . . . rs. 110,
„ drugą „ . . . . „ 70.
„ trzecią „ . . . . „ 140.
„ czwartą „ . . . . „ 110.
„ piątą „ . . . . „ 100.
„ szóstą „ . . . . „ 115.
„ siódmą „ . . . . „ 115.
„ ósmą „ . . . . „ 60.

Zastrzega się przytem, iż po skończonej licytacji, utrzymujący się przy ostatniej cenie, winni nie wychodząc z sali licytacyjnej uzupełnić vadium do wysokości 10% od sumy zaofiarowanej; nie zachowujący bowiem tego warunku, pozbawionym zostaje prawa do nabycia zalicytowanych rzeczy, vadium zaś przez niego złożone, staje się własnością skarbu.

Do deklaracji opieczętowanych załączyć należy vadium w stosunku 10% od sumy ogólnej, podług cen zadeklarowanych obliczonej.

Mający zamiar uczestniczyć w licytacji głośnej, obowiązani są w podaniach swoich wymienić: a) imię, nazwisko, stan i miejsce zamieszkania; b) jaką mianowicie partję nabyć pragną; c) w jakiej summie (wyrazami) i w jakich wartościach pieniężnych vadium się składa, oraz d) zamieścić datę podania.

Deklaracje opieczętowane zawierać w sobie powinny wszystkie szczegóły te same i i oprócz tego ceny wyrazami napisane, oraz zobowiązanie się wypełnienia wszelkich zatwierdzonych i obwieszczonych przepisów. W deklaracjach takowych żadne podskrobywania miejsca mieć nie powinny, — poprawki zaś wszelkie w odsyłaczu objaśnione być mają.

Na kopercie zawierającej w sobie deklarację opieczętowaną, zamieszcza się adres następujący: „Deklaracja do Zarządu Okręgowego Intendentury w Warszawie, dla przyjęcia udziału w licytacji stanowczej w dniu 6 (18) Września roku 1882 odbyć się mającej, na sprzedaż przedmiotów zużytych.

Mający uczestniczyć w licytacji głośnej osobiście lub przez upełnomocnionych, nie mogą jednocześnie składać deklaracyj opieczętowanych.

Ceny drogą telegraficzną nadsyłane, wcale uwzględnionemi nie będą.

Rzeczy sprzedające się są do obejrzenia w miejscach ich przechowania każdodziennie, od godz. 10 z rana do 2 po południu, wyjąwszy dni wolne od posiedzeń biurowych. W tym celu udawać się należy: w Brzesciu-Litewskim, do Głównego Nadzorcy Składu. — w Warszawie zaś Nowogeorgjewsku i Iwangrodzie, do Zawiadujących miejscowemi magazynami potrzeb wojskowych.

Interesanci, utrzymujący się na licytacji przy ostatnich cenach, obowiązani będą vadium złożone zostawić w wiedzy skarbowej, aż do nadejścia stanowczej decyzji i rościć jakiejkolwiek z tego powodu pretensyi nie będą mieli prawa.

Warunki dotyczące sprzedaży w mowie będących przedmiotów, odczytywać można w Zarządach Intendentury w Warszawie, Petersburgu i Moskwie, oraz w Zarządzie Składu potrzeb wojskowych w Brześciu-Litewskim, każdodziennie, w godzinach biurowych posiedzeń.

W Y K A Z

przedmiotów przeznaczonych do sprzedaży przez licytację stanowczą, w dniu 6 (18) Września 1882 roku, w Zarządzie Okręgowym Intendentury w Warszawie, odbyć się mającą.

Nazwanie przedmiotów podzielonych na partje, oraz miejsca przechowywania takowych.	Waga lub ilość przedmiotów.	Oszacowanie ogólne każdej partji.	
		Rs.	kop.
Partja pierwsza. w Brześciu Litewskim.			
Miedź	Pud. 146 Funt. 30 Zołotn. 60	1065	6
Partja druga. w Brześciu Litewskim.			
Mosiądz	Pud. 126 Funt. 23 zołotn. 78½		
Cyna	„ 6 „ 21 „ —		
Nejzyber	„ — „ — „ 36		
Metal biały stopiony	„ 7 „ 8 „ 24		
Melchjor	„ 2 „ 26 „ 74		
Stal	„ — „ 8 „ 48		
Żelazo	„ 289 „ 3 „ 12	691	60
Surowiec żelaza	„ 30 „ 14 „ —		
Blacha	„ 80 „ 4 „ 94		
Szkło	„ — „ 36 „ 25		
Osełki do ostrzenia	„ — „ 1 „ 48		
Cynk	„ — „ 14 „ —		
Guziki kościane	„ — „ — „ —½		
Galon srebrny	„ — „ — „ —½		
Partja trzecia w Brześciu-Litewskim.			
Szmaty płócienne	„ 167 „ 16 „ 28	1348	55
Szmaty sukienne	„ 661 „ 28 „ 32		
Partja czwarta. w Brześciu Litewskim.			
Szmaty skórzane	„ 747 „ 12 „ 10		
Szmaty z pilśni	„ 85 „ 1 „ —		
Szmaty z łyka	„ 181 „ 13 „ —		
Szmaty konopne	„ 22 „ 23 „ 72		
Szmaty z tektury	„ — „ 1 „ 12		
Szmaty z łosiej skóry	„ — „ — „ 2		
Włosy	„ 1 „ 10 „ 12	1081	86
Drwa miary sześciennej	arszynów 2 werszk. 4¾		
Łub	„ — „ 1		
Półkożuszków	sztuk 140		
w Warszawie.			
Szmaty łyczane	Pud. 21 Funt. 3 Zołotn.		
Szmaty konopne	„ 4 „ 24 „ [illegible]		
Szmaty z łosiej skóry	„ — „ — „ 5		
Partja piąta w Warszawie.			
Namioty	sztuk 698		
Osłony do namiotów	„ 655	978	70
Domki	„ 383		
Osłony do domków	„ 328		
Partja szósta w Warszawie.			
Namioty żołnierskie	„ 480	1104	—
Partja siódma w Warszawie.			
Namioty żołnierskie	„ 550	1100	—
Partja ósma w Brześciu Litewskim.			
Namioty	„ 25		
Osłony do namiotów	„ 31		
Domki	„ 12		
Osłony do domków	„ 14		
Namioty żołnierskie	„ 215		
Pikieta frontowa	„ 1		
Pikiety tylne	„ 4		
Osłona sukienna do oficerskie o namiotu szpitalnego	„ 1		
Osłony sukienne do żołnierskich namiotów szpitalnych	„ 5		
Pokrycia wierzchnie do namiotów żołnierskich	„ 4		
Szmaty konopne	Pud. 10 Funt. 20.		
w Nowogieorgjewsku:			
Namioty	Sztuk 42		
Osłony do namiotów	„ 42	564	53
Domki	„ 10		
Osłony do domków	„ 21		
Namioty żołnierskie	„ 207		
Pikieta frontowa	„ 1		
Pikiety tylne	„ 5		
Szmaty konopne	Pud. 21 Funt. 9		
w Iwangrodzie:			
Namioty	Sztuk 89		
Osłony do namiotów	„ 93		
Domki	„ 34		
Osłony do domków	„ 30		
Namioty żołnierskie	„ 226		
Pikiety frontowe	„ 14		
Pikiety tylne	„ 11		
Szmaty konopne	Pud. 36 Funt. 33		
Kawałki żelaza	„ 8 „ 24		
Drwa miary sześciennej	werszek 1		
w Brześciu Litewskim:			
Cholewy podług wzoru aresztanckich	par 1363		

Do sprzedania:

Kareta podwójna używana, Faetoniki nowe i używane, Wolanty i Bryczki na resorach i bez, wszystko do jednego i do pary koni. Ulica Wielka № 11. 5092

Wyższego Zakładu z Petersburga

AKUSZERKA

przyjmuje panie spodziewające się słabości. Nowy-Świat № 59, 2 dom od Świętokrzyzkiej, miesz. № 11. 5060

Nauczyciel Tańców

ma honor zawiadomić Osoby interesowane, iż lekcje tańca rozpoczyna d. 15 Września r. b., w nowo-urządzonym lokalu w domu № 28, ul. Elektoralna; oraz przyjmuje wezwania po domach prywatnych i pensjach.

5083 **W. PUCHALSKI.**

Obiady gospodarskie

po $22\frac{1}{2}$ kop. wydaje od godz. 12—5, w zakładzie mlecznym Elektoralna № 6, wejście od Orlej, gdzie czerwone znaki.—Tamże wiad. o kolonji do wydzierżawienia przy rogatkach Wolskich 5075

Do wszystkich sklepów

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury"

nadszedł świeży tegoroczny

MIÓD LIPIEC

i sprzedaje się po kop. **25** za 1 ℔. 1915r

Faetony nowe

i używane, Amerykan nowy, Lando mało używane—Plac Witkowskiego № 3. 5105

Izabella Brust

utrzymująca pracownię sukien i okryć damskich, przy ul. Leszno № 18, w domu p. Smideckiego, przyjmuje jak dawniej wszelkie roboty sukien i okryć i wykończa pośpiesznie i akuratnie.—Udziela lekcje kroju systemu francuzkiego z linijką. Pomieszcza u siebie uczące się kroju, zapewniając im sumienną naukę i opiekę macierzyńską. Przyjmuje do przykrajania i dopasowywania suknie.—Cena umiarkowana. 5082

KUCYK BIAŁY

rasy tureckiej, ujeżdżony pod wierzch, wraz z siodłem, jest do sprzedania.—Wiadomość Leszno 42, w sklepie kolonjalnym. 5090

U Akuszerki A. J.

jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyjezdnej na kurację. — Nowy-Swiat № 36. 5049

ZARZĄD

Stada Rządowych Koni

w Janowie,

zawiadamia, że we wzmiankowanym Zakładzie, dnia 15 (27) Września r. b., odbędzie się sprzedaż przez licytację, do 30 sztuk nadkompletowych koni, w liczbie których znajduje się kilka sztuk młodzieży.

Komunikacja koleją żelazną Terespolską, do stacji Biała, 2212—r

---

Franciszka Czech

była pierwszorzędna krojczyni w pierwszorzędnych tutejszych magazynach, przeniosła swoją pracownię z ulicy Leszno **w Aleje Jerozolimskie № 32,** wykonywa wszelkie obstalunki według życzeń i ostatniej mody, oraz udziela lekcyj kroju. 1989r

---

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego, poszukuje Pokoju przy familji, z całodziennem lub częściowem utrzymaniem, za lekcje z wykładem polskim, lub francuzkim. Długa № 23. mieszk. 25. 11203

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego udziela lekcyj muzyki i teorji, u siebie i na mieście. Bliższej wiadomości udziela z grzeczności księgarnia pp. Wendego & Comp., Krak.-Przedm. № 9. 1130

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczni do szkół rządowych, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C.

Niemka, panna służąca, z krawieczyzną i szyciem na maszynie, potrzebna jest na wieś. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszk. № 28, na dole. 11309

Nauczycielka niemieckiego języka, z patentem, żądaną jest. Wiadomość: Bednarska № 18, w mieszkaniu kapitana Hulaniekiego. 11297

Nauczyciel. Na mocy udzielonego mi przez wyższą Władzę pozwolenia, udzielam lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego, jakoteż hygieny, na pensjach męzkich i żeńskich, i w domach prywatnych. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. E. Ł. 11351

Student uniwersytetu wydz. matematycznego, może udzielać lekcje lub korepetycje. Adres: hotel Saski, nowa oficyna № 110.

Francuzka rodowita udziela lekcje Nowogrodzka № 21 bez lit., m. № 15. 1116

Za lekcje ruskiego, żądano są lekcje francuzkiego. Adres w Kiosku wprost Miodowej, pod lit. D. 11242

Towarzyszka poszukiwaną jest do wspólnej nauki dla panienki 14-letniej. Kurs nauk wyższy. Wiadomość: ulica Bednarska № 18, mieszk. 6, od 3—5 po południu. 11222

Nauczyciel znający język niemiecki i posiadający pozwolenie od Władzy naukowej, przygotowuje do szkół i udziela lekcyj na godziny w zakładach naukowych prywatnych. Książęca № 4a, mieszkania 16, od godziny 3—5. 11231

Nauczycielka rosjanka, z dyplomem, życzy udzielać lekcji języka ruskiego, oraz wszelkich przedmiotów gimnazjalnych. Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera pod liter. A. M. 11223

Nauczyciel znający gruntownie oprócz przedmiotów szkolnych, języki nowożytne, teoretycznie i praktycznie, udziela lekcyj i korepetycyj. Nowy-Świat № 28, mieszk. 9, od godz. 5—7 wieczorem. 11061

Niemka żądaną jest, z dobrem wykształceniem i czystym akcentem, do udzielania języka niemieckiego na godziny. Wiadomość: ulica Przechodnia № 3, stróż wskaże. 11302

Osoba mówiąca językami, znająca muzykę, mogąca powołać się na rekomendację osób, gdzie lekcje udzielała, energiczna, potrzebną jest na kilka godzin dziennie, do Panienki małej, z którąby na spacer wychodzić mogła. Hoża № 26, I-e piętro, m. № 4. od 12-ej do 2-ej. 11308

Student uniwersytetu życzy dawać lekcje. Proszę osoby interesowane przysyłać swoje adresa pod № 69, m. 13, przy ulicy Marszałkowskiej. 11287

Francuzka z rekomendacją może znaleźć pomieszkanie z usługą i innemi dogodnościami, za lekcje. Mazowiecka № 11, m. 8.

Za pozwoleniem Władzy szkolnej przyjmuję na stół i stancję uczniów zakładów rządowych i prywatnych, za przystępną cenę. Elektoralna № 37 nowy. Siedlewska. 11269

Muzyki lekcje daje osoba znająca ją gruntownie, na własnym dobrym fortepianie lub w mieście po rs. 5 miesięcznie. Chmielna № 19, mieszkania 7. 11456

Nauczycielka mogąca przysposobić dziewczynkę do szkół z muzyką i konwersacją najlepiej niemiecką, potrzebna jest. Wiadomość Marszałkowska № 56, w kantorze loterji. 11474

Guwerner (izraelita) potrzebny. Świętokrzyzka № 39, mieszkania 23, zastać można codziennie od g. $2\frac{1}{2}$ do $5\frac{1}{2}$. 11441

Uczeń z Gimnazjum V-go z klasy 5-ej lub 6-ej potrzebny jest do korepetycyj. Ulica Chmielna № 44, 1-e piętro 11431

Nauczycielka z wyższym patentem, życzy sobie udzielać lekcje przedmiotów klasycznych, oraz języków: polskiego, rosyjskiego, francuzkiego i niemieckiego. Ul. Hoża № 14 lit. B, mieszkania № 8. 11463

Anglika rodowitego poszukuje się do udzielania lekcyj angielskiego języka. Ul. Nowolipki № 15, mieszk. 2. 11444

Niemka rodowita, która od lat kilku pracuje po pensjach, posiadająca język polski, udziela lekcyj języka niemieckiego. Wiadomość udzielą w Mokotowie w ogrodzie Szustra, w kancelarji Naczelnika ziemskiej straży, od godz. 9—3. 11462

Posady i prace.

Młodsza umiejąca prać, prasować, szyć, potrzebna. Ulica Włodzimierska 14, m. 6, przybyła świeżo ze wsi, jest pożądaną.

Potrzebna jest Sklepowa, któraby była z mydlarskim sklepem obeznaną. Kaucja jest wymagalną. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. W. J. 11383

Kwiaciarka uzdolniona potrzebna na wyjazd. Hotel Rzymski № 41, od godziny 6 do 9 w wieczór. 11428

Poszukuje posady Rządca lub Administrujący do dóbr, w średnim wieku, katolik, zdolny i fachowy do zawierania umów, załatwiania czynności u władz, jako znający język rosyjski, obok tego może pełnić obowiązki kontrolowania wszelkich obiektów w dobrach istnieć mogących, prowadzenia rachunków, kassowości i strzeżenia warunków osób trzecich, na co posiada najchlubniejsze świadectwa, oraz powołuję się na osobistą rekomendację poważnych obywateli, gdzie ostatnio zostawał, wrazie danem może złożyć parę tysięcy rubli kaucji. Oferty w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. J. 10825

Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie Whelera i Wilsona. Ul. Bonifraterska № 7, mieszkania 22. 11430

Panny kompletnie zdatne i podręczne potrzebne do krawieczyzny. Ulica Wspólna № 21, m. 14, na 3-m piętrze. 11434

Kucharka dobra, umiejąca piec chleb i bułki, potrzebną jest od 1-go Października na wieś; jakoteż i Niańka z dobremi świadectwami. Nowogrodzka № 1, do właścicielki domu. 11050

Prasowaczek zdolnych do prasowania koszul, poszukuje i dobrze płaci pralnia belgijska. Wspólna № 20. — Oraz wykłada naukę prania i prasowania, ulepszonym zagranicznym sposobem, po umiarkowanej cenie.

Panny uzdolnione do krawieczyzny, potrzebne są do magazynu mód Caroline. Marszałkowska № 50. 11478

Sklepowa przyjemnej powierzchowności, potrzebną jest do dystrybucji, z kaucją rs. 200. Wiadomość: Włodzimierska № 2, z bramy na prawo na dole, drugi dom od Świętokrzyzkiej, w godzinach od 4—7 po południu. 11446

Chłopiec 14-letni z prowincji, znający dobrze rachunki, poszukuje miejsca na ucznia do sklepu korzennego. Zgłaszać się można do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. P. J.

Agentów wymownych i zdolnych poszukuje się do sprzedaży nowego artykułu, bez konkurencji, którzy własnym kosztem mogą podróżować po Cesarstwie. Dzienny zarobek 5—10 rs. Kaucja wymagana 50—200 rs.; od godz. 10 do 12 rano. Pawia № 22, m. 9. 11296

Majster piwowarski potrzebny jest do browaru parowego na prowincję. zaraz, lub od 1-go Października. Reflektanci mogą składać adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego wraz z kopjami świadectw posiadanych. pod liter. F. R. 11452

Agenci zdolni raczą się zgłosić do księgarni Arnolda Fenichl, Świętokrzyzka 16.

Subjekt handlowy, w średnim wieku, pracujący w tym fachu od lat kilkunastu, władający również językiem niemieckim, na żądanie oprócz chlubnych świadectw, mogący dać poręczenie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. J. D. 15.

Paryżanka w średnim wieku, do konwersacji, towarzystwa; damy zechcą nadesłać adresa do Kantoru niniejszego pisma pod lit. S. Z. 11475

Osoba przybyła z Gub. Zachodniej, wdowa, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem praktycznie, życzy przyjąć miejsce do zarządu domem, u pojedynczej osoby, Hoża 18, mieszkania 28, trzecie piętro. 11468

Panny zdatne, potrzebne są zaraz, do staników i do nauki. Twarda № 6, parter.

Uczeń młody, potrzebny do kantoru ekspedycyjno-agenturowego. Aleksandra Stelika i S-ki. Ulica Hr. Kotzebue № 3. 11440

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyznie damskiej, oraz bieliznie i szyciu na maszynie Wellera, życzy mieć zajęcie w prywatnym domu jako przychodnia. Ulica Nowolipki, domu № 25, pierwsze piętro, mieszkania № 6. 11481

Komi-wojażer po Rosji, przyjmie jeszcze jedną reprezentację za skromną prowizją. Oferty składać w Kantorze Kur. War. pod lit. X. Y. Z. 11448

Panny potrzebne są, uzdatnione kompletnie do staników i spódnic, do pracowni: Nowy-Świat № 55, wprost bramy Ordynackiej. 11425

Osoba emerytka, życzy umieścić się do towarzystwa i zajęcia domowem gospodarstwem, za stołowanie. Upraszam o złożenie oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. N. G. 11464

Człowiek w sile wieku, energiczny i pracowity, który przez lat kilka pełnił obowiązki kasjera cukrowni i znający się na gospodarstwie wiejskiem, obecnie zajmował stanowisko zarządzającego fabryką; pragnie przyjąć tym podobne sobie zajęcie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. F. B. 11467

Panienek kilkanaście umiejących dobrze robić szydełkiem, może mieć zaraz ciągłe zajęcie. Wiadomość: Chłodna № 33, m. № 2.

Panny potrzebne są zaraz uzdolnione w upięciach sukien, do odrabiania staników, oraz podręczne, do pracowni sukien K. Makomaskiej, Marszałkowska № 45. 11229

Zdolnych Ślusarzy-Mechaników poszukuje zaraz Berze, róg Gęsiej i Okopowej № 18.

Służąca potrzebną jest na wieś, umiejąca prać, prasować, szyć i znająca się na gospodarstwie kobiecem, z dobremi świadectwami. Zgłaszać się do Rządcy, ulica Wielka № 13. 11320

Panny uzdatnione potrzebne są do krawieczyzny. Twarda № 5, m. 6. 11307

Uczniowie potrzebni są, do Zawodu Stolarskiego, od lat 16, przy ulicy Włodzimierskiej № 3. 11318

Osoba młoda, życzy się zająć w zupełności kuchnią i opieką, za niewielkie wynagrodzenie. Ulica Złota № 28F, m. 34 11421

Kupno i sprzedaż.

Kredens orzechowy, rzeźbiony, mało użyty, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Pańska № 46, mieszk. 2. 11266

Maszyna do szycia, Whelera i Wilsona, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Obejrzeć ją można każdego czasu w mieszkaniu W-go Lasoty, przy ulicy Leszno № 40 lit. A. 11384

Fortepian i umeblowanie z 5 pokoi, całe lub częściowo do sprzedania. Ul. Żórawia № 9, mieszkania 9. 11127

Dano w komis do sprzedania 3 garniturki Mebli, a szczególnie jeden aksamitem kryty, bardzo ładny, za umiarkowaną cenę i różne inne Meble. Marszałkowska 73, w nowo otworzonym Magazynie Mebli. 11244

Za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania duża Wystawa Fotograficzna oszklona i duży Kufer do rzeczy, przy ul. Mazowieckiej pod № 1, stróż wskaże. 11410

Pianino zagraniczne, w dobrym stanie, za 275, Lustro 30, Meble buduarowe, aksamitne 75 rubli. Żelazna № 33, m. 12. 11411

Do sprzedania siedem Skrzyń Bluszczu, w dobrym stanie. Cukiernia A. Paravicini, Nowy Świat № 1. 11393

Maszyna Whelera i Wilsona, amerykańska, rok jeden używana, jest do sprzedania za rs. 26. Książęca № 1, m. 20. 11394

Mebli garnitur do sprzedania, Szafy rozbierane, szafka do bielizny, Biurko, Konsolki, Lustro, Kozetka, 6 Napoleonek i Szeslong, mało używane, bardzo tanio. Marszałkowska № 49, stróż wskaże. 11289

Meble do sprzedania, mało używane, orzechowe, garnitur salonowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, szafki do bielizny, tremo, stoliki do kart, biuro, lustra, szeslong, tualeta, łóżka, umywalka, regulator, firanki. Twarda № 6, dom dawniej Grancowa, w pałacyku po lewej stronie, mieszkania 41. 10854

Pierscionek brylantowy pozostawiony do sprzedania za rs. 110, prawie zabezcen. Wiadomość w sklepie mydlarskim, Nowy-Świat, róg Ordynackiej № 64. 11272

Z powodu wyjazdu są różne Meble do sprzedania z 5 pokoi. Ul. Rymarska № 12, mieszkania 3, 2-gie piętro. Zastać można od godziny 2—6. 11264

Kredens dębowy o 3-ch drzwiach, z ozdobną rzeźbą, do sprzedania za 130 rs. Ul. Pańska № 24 lit. A, mieszk. № 2. 11300

Już tylko kilka sztuk Weby Czeskiej pozostało do sprzedania, po cenie fabrycznej niepodwyższonej, pomimo zwyżki cła, a po rs. 16 za sztukę, około 66 łokci zawierającą. Wiadomość: ulica Orla 4, mieszk. 47.

Niesłychanie tanio! Dywany wschodnie, puszyste, od rs. 2; Perskie gładkie i strzyżone, Chodniki, Biżuterję uralską, Herbatę kwiatową, oryginalną, chińską, od $1\frac{1}{2}$ do 3-ch rs., prasowaną od 75 kop. funt. Elektoralna 5, poleca firma „Orient." 11321

Fortepian zagraniczny, używany, za 300 rs. Ulica Włodzimierska № 12, m. 2. Widzieć można od godz. 11—4 z południa. 11291

Tokarnie, 2 wiertarnie i pompa parowa, do sprzedania. Senatorska № 29, w składzie maszyn. 11276

Z powodu wyjazdu do sprzedania: Fortepian za 280 rs., garnitur mebli 220 rs., żyrandol 60 rs., szeslong 25 rs., szafa do ubrania 25 rs., umywalnia 6 rs. Ulica Hoża № 17E, mieszkania № 1. 11277

Mleka słodkiego dostawać można trzy razy dziennie, oraz zbieranego, zsiadłego i śmietanki od krów własnych, jakoteż masła świeżego i serów, co tydzień ze wsi przywiezionych. Wilcza № 11. 10726

Meble tanio! Kilka garniturów gotowych, Giezarnych, orzechowych i całkiem krytych, oraz szeslongi, sofy, otomany, kozety, łóżka, materace, w Zakładzie Mebli Michalskiego. Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej. wchód od Chmielnej. 10920

Fortepiany do sprzedania: Kralla i Seidlera, za rs. 170. Zagraniczny o 7 oktawach, 4 szprejcach, z blatem metalowym, za rs. 270. Pianino nowe berlińskie, oraz Pianino używane paryskie. Nowogrodzka 25, stróż wskaże. 10392

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart, regulator paryzki. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 10814

Frak prawie nowy jest do sprzedania. Ul. Długa № 32, mieszkania 36. 10378

Do sprzedania przy ulicy Wilczej pod № 17b, Amerykan w dobrym stanie na pojedynkę, za rs. 130, oraz Pianino eleganckie zagraniczne, mahonirwe, za rs. 350. Stróż wskaże. 11096

Meble: kozetka, 6 napoleonek, jutem kryte, stolik, za rs. 50. Dubeltówka Lankastrówka z futerałem za rs. 60. Wszystko mało używane, do sprzedania. Ul. Żórawia № 33A, mieszkania 9. 11174

Meble do sprzedania: garnitur miękki mało używany. Złota № 19, stróż wskaże. 11075

5 Bil do bilardu i piramidka, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 47, w cukierni. 11124

Bilard jest do sprzedania. Widzieć go można w sali licytacyjnej, ulica Miodowa.

Karety dwie na sprzedaż pod № 5, Aleja Ujazdowska, stróż wskaże. 11263

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, Biórko, Kredens szabowany, Szeslong, Stół jadalny, Etażerki, Stoliki konsolkowe, Łóżka i inne sprzęty. Twarda № 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 11259

Pianino palisandrowe, zagranicznej fabryki, bardzo mało używane, z angielską mechaniką, amerykańskiego systemu, do sprzedania za b. przystępną cenę. Widzieć można codziennie przy ul. Świętojerskiej № 12, u optyka. 11476

Do sprzedania za rs. 35 umywalnia i stolik nocny, mahoniowe, z blatami marmurowemi. Zielna № 18, wiadomość u stróża.

Lokomobila o sile 4 koni, będąca w ruchu, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ul. Waliców № 1, w kantorze. 11450

Pianino palisandrowe z renomowanej zagranicznej fabryki, prawie zupełnie nowe, oraz garnitur mebli kozetowych do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Widzieć można codziennie przy ulicy Pawiej № 9, w bramie, na 1 piętrze u Goldsobla. 11477

Do sprzedania: meble mahoniowe, aksamitem bordeaux kryte, oraz kredens i stół mat-orzechowy, garniturek gabinetówy, łóżka z materacami, obrazy, dywany, lampy, porcelana, miedź, maszynka do inhalacji, wanna do kąpieli i inne drobiazgi. Długa 21, mieszk. 4, od 3 do 6. 11429

Fortepian palisandrowy, o 7 oktawach, z blatem metalowym, za przystępną cenę. Ogrodowa № 23, mieszkania 21. 11451

Pianino prawie nowe, zagraniczne, do sprzedania. Obejrzeć można codziennie od godziny 2—4 z połud. Chłodna № 33, m. 1.

Zegarek męzki, złoty, remontoir, do sprzedania. Elektoralna № 33, m. 10. 11457

2 Łóżka orzechowe, prawie nowe, z materacami sprężynowemi, dla braku miejsca do sprzedania Chmielna № 35, m. 7. 11460

Fortepian krótki, pół 7 oktawy, za rs. 180, drugi 6 oktaw, krótki rs. 80; pozostawiono do sprzedania w fabryce Cerulli, Nowy-Świat № 68. 11436

Do sprzedania: Frak nauczycielski (vice mundur), nowy, za rs. 18; dwa Łóżka jesionowe na szrubach żelaznych za rs. 20. Chmielna № 19, mieszkania 7. 11455

Do sprzedania: biurka damskie, palisandrowe; tualeta damska, mahoniowa; konsolek mahoniowy, z blatem marmurowym; wazony z kloszami przy ul. Zielnej 7a, od 10-ej do 4-ej, stróż wskaże. 11424

Miód ze wsi, masło świeże, także i solone, jest do sprzedania. Żórawia № 5. — Tamże jest pinczerek do sprzedania. 1163

Futro popielice, materją kryte, obłożenie skunksowe za rs. 60 do sprzedania. Bednarska 25, m. 33.—Tamże potrzebna francuzka.

Jeden bilet uwalniający od wojska mam do sprzedania, nie drogo! Adres: Singer, Nowolipki № 30B, zastanie mnie rano do 8-ej, po południu od 4-ej do 6-ej godz. 11466

2 samowary: tombakowy i mosiężny, oraz garnitur złoty ze szmaragdami i perełkami, prawie nieużywany, do sprzedania. Ul. Hoża 5, mieszk. 11, od godz. 9 do 3 po południu, wyjąwszy niedziel i świąt uroczystych. Wiadomość u stróża. 11433

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Ogrodowa № 50.

Wspólnika lub wspólniczki potrzebuje do interesów wyrobionych, dobrze korzystnych, z kapitałem rs. 300. Wiad. w kiosku: róg Nowego-Światu i Jerozolimskiej Alei.

Sklep korzenny pięknie urządzony, z towarami i mieszkaniem, do odstąpienia za bardzo nizką cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość: kiosk; Senatorska—Rymarska. 11294

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do odstąpienia z powodu wyjazdu. Cena umiarkowana. Ul. Hoża № 9 domu. 11284

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, norymberszczyzny i mydlarski, jest do sprzedania. Ulica Wielka № 13. 11382

Magle do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Żórawia № 24. 11374

Magle prawie nowe, są do sprzedania, z powodu braku dozoru. Ulica Marszałkowska № 57. 11398

Potrzebną jest suma 30,000 rs., na 1-szy № hypoteki ziemskiej w Warszawie. Bliższa wiadomość: Hoża № 30a, m. 12. 11375

Sklep wiktuałów wraz z Dystrybucją do sprzedania każdego czasu. Ulica Drewniana № 8. 11159

Rs. 10,000 potrzeba zaraz na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Józefa Goldszmita. Krakowskie-Przedm. № 77, do 10 rano i od 4 do 7 po południu.

Folwarczek 3½ włókowy, 5 wiorst od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, z wodą, łąką, rybołowstwem i propinacją, z pięknym domem, ogrodem i parkiem, za rs. 15,000 oraz takiż Folwarczek 4½ włók, 21 wiorst od kolei Nadwiślańskiej, z łąką, laskiem, ogrodem i dobremi zabudowaniami, za rs. 9,000 do sprzedania w Biurze Komisowem Kaucjonowanem J. Fedeckiego, Miodowa № 3.—Tam także są do sprzedania różne inne, tym podobne folwarki i dobra, oraz domy i place w Warszawie i na prowincji; do pomieszczenia zaś wszelkiego rodzaju oficjaliści, jak rządcy dóbr, ekonomi, pisarze, gorzelani, technicy, mechanicy i t. p. 1121

Biuro komisowe kaucjonowane J. Fedeckiego, Miodowa № 3, ma do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, Łowiczu, Skierniewicach lub Łodzi, folwark 14 włókowy, w dobrych warunkach, bez służebności, z wygodnym domem, w ogrodzie 4-morgowym, jak również inne temu podobne folwarki i dobra, domy i place, tudzież rs. 10,000 i 13,000 do ulokowania na dobrach.

Wspólniczki z niższym wykształceniem poszukuje się do interesu wyrobionego, z kapitałem rs. 100. Wiadom.: ul. Włodzimierska № 3, mieszk. № 18. 11235

Sklep korzenno-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Elektoralna № 34, wiadomość od ulicy Białej w dystrybucji. 11173

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania. Ul Prosta № 8. 10671

Magle do sprzedania, z powodu wyjazdu. Nalewki № 43. 11011

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania. Ul. Nowolipki № 14. 11317

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 6. 11270

Sklep Wiktuałów, w dobrym punkcie, na przystępnych warunkach, z powodu wyjazdu do sprzedania. Marszałkowska 8. 1149

Magle Wiedeńskie są do sprzedania, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. Nowy-Świat № 36. 1145

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za cene przystępną, z powodu śmierci ojca właściciela. Ulica Pańska № 33. 11459

Dystrybucja z norymberszczyzną jest do sprzedania zaraz za cenę bardzo przystępną. Królewska № 43. 11419

Magle nowe, wiedeńskie, do sprzedania za przystępną cenę. Leszczyńska № 8. 11420

Magle w bardzo dobrym stanie, wraz z mieszkaniem, z powodu zmiany interesu są do sprzedania. Wiadomość przy ul. Freta № 2, wprost Długiej, stróż wskaże. 11426

Sklep narożny, dystrybucyjno-norymbersko-galanteryjny i materjały piśmienne, z towarem zapasowym, do sprzedania z powodu rzeczywistego wyjazdu, za sumę rs. 2,000; także są do sprzedania skrzypce koncertowe, fortepian o 6½ oktawy; 2 gitary, jedna ozdobna; nuty; 2 kotły miedziane zdatne dla farbiarzy. Ulica Chłodna № 21. 11432

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny i materjały piśmienne, egzystujący od kilkunastu lat, z wyrobioną klijentelą, natychmiast do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość: Elektoralna № 23, w tymże sklepie. 11438

Dom murowany, piętrowy, z frontowym placem do budowy, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Żelazna № 20C/1117L, m. 12, piętro I. 11445

Rs. 1,000 potrzeba na hypotekę. Wiadomość: ul. Leszno № 18, mieszk. 16, zrana do godziny 11-ej. 11473

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia zaraz za przystępną cenę, przy ul. Świętokrzyzkiej, z powodu interesów familijnych. Wiadomość: Stare-Miasto № 10. 1159

Korzystny Interes! W miejscu handlowem, gdzie wkrótce przeniesiony będzie Stary Grzybów, jest do odstąpienia sklep spożywczy, połączony z dystrybucją i materjałami piśmiennemi. Ul. Sienna № 6 lit. W. Kapitał do kupna 600 rs. 11470

Osoba pojedyńcza, poszukuje wspólnika lub wspólniczki, do interesu przemysłowego, bardzo korzystnego, od rs. 200 do 500. Wiadomość w Kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. Adres: Władysław R.

Lokale.

Pokoje dwa, na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, na dole, mieszk. 28. 11310

Pokój przy Saskim Ogrodzie, każdego czasu, 12 rubli miesięcznie. Wiadomość w Kiosku przy Koperniku. 1146

Wspólna № 20 nowy. Jest do wynajęcia od 1 Października Sklep o dwóch oknach, z pokojem o dwóch oknach i kuchnią, z piecem do pieczenia ciast, gazem, wodociągiem i zlewem, na restaurację, bawarję, kawiarnię lub inny proceder. 11396

Stancja dla Panien, bardzo blizko Instytutu Muzycznego. Oboźna № 3, mieszk. 4, 1-sze piętro. 1154

Mieszkanie potrzebne jest zaraz, składające się z 2-ch pokoi z meblami. Adresa zostawić można w kantorze Kurjera pod liter. M. L. 11373

Sklepu część do wynajęcia w każdym czasie, na stroje damskie, przy magazynie kwiatów Wiktorji Zadzińskiej. Długa № 16.

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Ulica Czysta № 4, mieszkania 23. 11418

Sklepu pół do najęcia za 10 rs. miesięcznie. Elektoralna № 45b, w perfumerji. 11345

Mieszkanie składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, oraz I-m i II-m piętrze, do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Nowolipki № 32B.

Salon z balkonem i sypialnią i jeden pokój osobny, elegancko umeblowane, na I-m piętrze od frontu, zaraz do wynajęcia za nizką cenę. Widok № 21a, drugi dom od Marszałkowskiej, mieszk. № 3. 11172

Za 20 rs. miesięcznie, zaraz Pokój od frontu, na 1-m piętrze, opał, usługa, oraz całodzienne życie. Wiadomość: ulica Piwna № 25, mieszkania № 4. 11332

Sklep duży z mieszkaniem, urządzeniem, towarem, lub bez takowego, może być zaraz odstąpionym, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Królewska № 25. 11335

W domu pod № 68, przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia od Ś-go Michała Lokal, w którym mieści się pralnia obywatelska, dobrze procentująca. — Tamże są mieszkania kawalerskie z meblami lub bez. Wiadomość w Składzie Mąki. 11298

Pokój z kuchnią za rs. 20 kwartalnie i 3 pokoje z kuchnią za rs. 40; także może być z samowarem lub usługą, № 16/3106, róg Żytniej i Karolkowej. 11305

Pokój do odnajęcia z całodziennem utrzymaniem. Zielna № 7A, mieszk. 7. 11280

Są do wynajęcia 2 duże pokoje z przedpokojem, kuchnią i śpiżarką, na 3 piętrze, z widokiem na ogród Ulrycha, z wodociągiem, zlewem i t. p. dogodnościami, przy ulicy Ceglanej № 1a, vis-á-vis browaru pana Boenisch'a. Cena rs. 180 za rok. 11271

Pokój frontowy, z paradnem osobnem wejściem, może być z meblami, samowarem, usługą i pościelą. Widzieć go można do godziny 9 rano i od 4 do 6 po południu. Ulica Wspólna № 34a, mieszkania 6. 11070

Mieszkanie od 1 Października 82 r., w pałacyku, na ulicy Złotej № 17, złożone z 6 pokoi, z widokiem na ładny ogródek kwiatowy. Wiadomość u stróża. 11241

Lokal do wynajęcia: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, może być z meblami, w każdym czasie. № 8 Bielańska № 8, mieszkania № 5, 1-sze piętro. 11207

Do wynajęcia każdego czasu: 5 pokoi, z przedpokojem i kuchnią. 1 piętro od frontu, ze stajnią i wozownią lub bez takowych i 2 piwnicami. Ulica Miodowa № 15.

Do wynajęcia w każdym czasie, z umeblowaniem, usługą i możliwemi wygodami, 1 lub 2 Pokoje ze wspólnym przedpokojem, od frontu, w świeżej miejscowości.—Tamże może być Pomieszczenie dla Panien z Instytutu Muzycz. Żórawia № 7 mieszk. 8, na prawo. 11142

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. pod № 19 przy ulicy Nowy-Świat, 8 pokoi od frontu i 3 pokoje z kuchniami, piwnicami i wygodami, oraz Sklep z pokojem, a w domu pod № 4, przy tejże ulicy od frontu 8 pokoi, z kuchnią i wygodami. Wiadomość u Rządcy domu. 10876

Przy ulicy Prostej № 4, drugi dom od rogu Twardej, zaraz do wynajęcia: 3 Mieszkania od rs. 120 do 200 rocznie, z wodociągiem, zlewem, komórką i suchą piwnicą, położone około ogrodu, zupełnie świeżo wyrestaurowane; zaś od 1 Października r. b. 1-no Mieszkanie za rs. 220 i mniejsze Lokale: od rs. 90 do 120 rocznie. 11121

Sklepy, Lokale frontowe, po 7 pokoi z przedpokojem, kuchnią mające, przydatne i na zakłady handlowe, biura, do wynajęcia. Nowy-Świat 42. 1060

Lokal obszerny, składający się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Jasna № 6 nowy, dom p. Mokiejewskiego. 11055

Pokój suchy, ciepły, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, do najęcia w każdym czasie dla kawalerów lub emeryta. Krochmalna, róg Żelaznej № 33, mieszk. 5. 11047

Pokoik z osobnem wejściem, do wynajęcia w każdym czasie dla nauczycielki. Wiadomośl w sklepie mydlarskim Krakowskie-Przedmieście № 14. 10754

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału: Pokoi 5, 4, 3, 2 i stajnia, wozownia na konie i powóz, lub na skład, za rs. 50 rocznie. Ulica Ciepła № 4. 10965

2 Pokoje są do wynajęcia każdego czasu. Ulica Elektoralna № 18. 11423

Do wynajęcia każdego czasu pokój ze wspólnym przedpokojem dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość: Nowolipki № 28, m. 5.

Pokój z alkową i przedpokojem do wynajęcia w każdym czasie za rs. 10 miesięcznie. Aleja Ujazdowska № 19, m. 7. 11469

Poszukuje się osoby płci żeńskiej na mieszkanie, któraby się zajmowała szyciem, na żądanie może być i maszyna. Ulica Orla № 4, w maglach. 11427

Do wynajęcia kawalerskie mieszkania, pojedyńcze, po rs. 5 miesięcznie i podwójne po rs. 7 miesięcznie. Nowolipki № 37.

Do wynajęcia w każdym czasie 4 Pokoje, świeżo odnowione, bez żadnej wilgoci, na 1-m piętrze, od 1 Października r. b.; 3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, na 2-m piętrze. Szpitalna 2. 1160

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ul. hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 1027

Dla amatorów myśliwych, jest do wydzierżawienia polowanie za Saską Kępą, bilet po rs. 6. Wiadomość: ulica Gołębia 18, w razurze. 11474

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42, (dom własny). 1059

Darmo. W walcowni żelaza „Koszyki," położonej przy ulicy Nowo-Wielkiej № 17, wyduje się bezpłatnie w ilości żądanej zuzel i lesz, oraz gruz z cegieł ogniotrwałych i innych, materjały te nadają się do równania dróg i zasypywania miejsc błotnistych. Tamże sprzedaje się Koksik płukany, najtańszy materjał opałowy, korzec po kop. 30.

Książki szkolne po bardzo nizkich cenach oprawia Introligator, Świętokrzyzka № 15.

Magazyn Mebli R. Wład. Perle, przy ulicy Marszałkowskiej vis-à-vis fabryki tabacznej Laferme pod № 41, w domu p. Serycha, poleca się wszelkim doborem Mebli gotowych, własnej fabryki, po umiarkowanej cenie. 11095

Obiady prywatne po rs. 10 miesięcznie.—Żórawia № 15, mieszkania № 15. 11453

Dziecko ktoby chciał oddać do piersi mamce na miesiąc; zgłosi się na ulicę Świętokrzyzką № 17. 11472

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 9, parter. 11443

Mamka wiejska, młoda, ze starszym pokarmem jest u Akuszerki. Ul. Hoża № 3.

Mamka młoda, zdrowa, bez długu, ze świeżym i obfitym pokarmem, u akuszerki. Marszałkowska № 41, m. 10. 11482

Mamka jest ze świeżym i młodym pokarmem. Wiadomość u Akuszerki Czyżewskiej, ulica Gołębia, domu № 13, mieszkania № 24, w oficynie, na 1-m piętrze. 11331

Mamki wiejskie i miejskie, u Akuszerki Brzozowskiej. Ulica Sosnowa № 5. 11192

Mamki młode i zdrowe, z bardzo obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej, domu № 1, u akuszerki. 11480

W domu № 12a/2272B przy ulicy Nizkiej jest Mamka ze świeżym pokarmem, młoda, blondyna, bez długu. Wiadomość u Karola Bittner, wyrobnika. 11465

Książka służbowa wydana na imię Franciszka Jabłońskiego zaginęła. Znalazca raczy złożyć w Cyrkule 9-m. 11487

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 26 Августа (7 Сентября) 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.